KS. BRONISŁAW MARKIEWICZ

# ZAPISKI DOTYCZĄCE ŻYCIA WEWNĘTRZNEGO

opracowali

KAROL GÓRSKI
KS. MIECZYSŁAW GŁOWACKI

## PRZEDMOWA

„Zapiski" ks. Bronisława Markiewicza stanowią podstawowe źródło do poznania jego duchowości. Obejmują one lata 1867—1891, a więc lat 25, a wiadomo skądinąd, że czytał je przy odprawianiu rekolekcji i dni skupienia do końca życia. Są więc one świadectwem jego życia wewnętrznego na przestrzeni całego życia. „Zapiski" zostały opracowane i zanalizowane przez podpisanego[1], obecnie publikowane są w całości.

„Zapiski" rozpadają się na dwie części, przedzielone wstąpieniem autora do salezjanów w 1886 r. W części pierwszej znajdują się zapiski z rekolekcyj w ostatnim roku pobytu w seminarium duchownym w Przemyślu a przed święceniami (1867), następnie z czasów pobytu jako wikariusza w Przemyślu (1868), potem w Harcie (1869—1870), ponownie w Przemyślu przy katedrze (1870—1873), z czasów studiów we Lwowie i Krakowie (1874—1875), następnie z czasów pełnienia funkcji administratora, a następnie proboszcza w Gaci (1875—1877) i w Błażowej (1877—1885), kiedy został kanonikiem honorowym (1880) i profesorem teologii moralnej w seminarium (1882). Rekolekcje odbywał w Starej Wsi u tamtejszych jezuitów, najczęściej u o. Henryka Jackowskiego, w r. 1884 i 1885 odbywał rekolekcje u redemptorystów w Mościskach[2].

Decydujący wpływ na duchowość pierwszych lat rekolekcji wywarła

---

[1] K. Górski, *Życie wewnętrzne ks. Bronisława Markiewicza*, „Nasza Przeszłość" t. XXIII (1966) s. 239—278; ks. T. Śliwa art. w: *Hagiografia Polska* t. II Poznań 1972 s. 76—94; *tamże* bibliografia do 1968 r. s. 94—100. Ks. A. Petrani, *Początki zgromadzenia ks. Bronisława Markiewicza*, „Prawo kanoniczne" 20 (1977) nr 1—2 s. 151—168; tenże, *Sprawa wydalenia ks. Bronisława Markiewicza ze Zgromadzenia Salezjanów, tamże*, 20 (1977) nr. 3—4 s. 141—148.

[2] Górski, *Życie wewnętrzne*, s. 241—242.

szkoła ignacjańska. Wskazuje na to zarówno treść zapisek, jak i cytowana literatura. Rekolekcje prowadzone były według podręcznika O. Rothaana, generała Towarzystwa Jezusowego, którego książkę posiadał też ks. Markiewicz na własność. Czytał on pisma Kaspra Drużbickiego. Ks. M. Głowacki wyraził przypuszczenie, że już w czasie rekolekcji w 1867 znał ks. Markiewicz polską wersję książeczki *Przemysły zysku duchownego*. Byłby to przekład polski *Industriae* wydany w 1866 r. w Poznaniu[3]. Jest to możliwe, ale też budzą się wątpliwości, czy w tak krótkim czasie książka wydana w Poznaniu dotarła do Przemyśla do rąk kleryka. Z innych pism Drużbickiego wydanych po łacinie, ks. Markiewicz korzystał w późniejszych latach skoro je zapewne cytuje (*Meta Cordium*, może inne)[4]. Czytał też Mikołaja Łęczyckiego zapewne niektóre pisma ascetyczne. Znał też *Walkę duchowną* Scupolego już w 1867 r., jak to udowodnił ks. M. Głowacki. Fabera znał na pewno, choć go nie cytuje. Św. Alfonsa czytał przed 1884 r. tylko *Praxis confessarii*. Znał św. Augustyna, a pisma św. Teresy chyba tylko z drugiej ręki. Korzystał stale z Tomasza a Kempis *O naśladowaniu*, w ostatnich latach przed wyjazdem poznał bardzo szeroko znaną książkę jezuity Deplace *Manrése*, która była opracowaniem *Ćwiczeń* św. Ignacego i którą polecano klerykom do czytania. W czasie rekolekcji radzono mu w Starej Wsi czytać pisma francuskiego jezuity z końca XVII w. Judde'a, które ponownie wydane zostały w przeddzień rewolucji francuskiej; Judde reprezentował kierunek ascetyczny.

Szkoła ignacjańska nie w pełni odpowiadała księdzu Br. Markiewiczowi, przynajmniej takie jej ujęcie[5], jakie było rozpowszechnione w XIX w. Zostawiało ono pewien niedosyt, a trudności w odprawianiu medytacji (zapewne oschłości), pojawiają się w „Zapiskach" w l. 1872 i 1875 oraz 1877. Ks. Markiewicz chciał wstąpić do jezuitów, ale go nie przyjęto (1879). W 1878 w czasie rekolekcji kierownik uświadomił mu możność wyboru między różnymi metodami modlitwy, jednak ks. Markiewicz szukał dalej w obostrzeniu ascezy lekarstwa na trudności (1879). W czasie rekolekcji w Mościskach w 1884 zetknął się on po raz pierwszy z całością dzieła św. Alfonsa Liguori i uznał, że to dalszy etap w metodzie rozmyślań: „Święty Liguori udoskonalił rekolekcje" (269). Ks. Markiewicz przeniósł punkt ciężkości życia duchowego na kult Eucharystii. W tym też czasie zetknął się z duchowością karmelitańską udzielając rekolekcji w klasztorze karmelitanek bosych w Przemyślu, gdzie osiadły zakonnice wygnane z Poznania przez rząd

[3] K. Drużbicki, *Przemysły zysku duchownego* Poznań 1966 (cytuję za ks. M. Głowackim) książki tej w ręku nie miałem.

[4] K. Drużbicki, *Meta cordium Cor Jesu*, Kalisz 1683 przekład polski pt. *Serce Jezusowe Meta albo cel serc stworzonych*, Poznań 1696. Tej rzadkiej książeczki nie miałem w ręku, por. St. Szymański — J. Misiurek, *Prekursor kultu Serca Jezusowego* „Ateneum Kapłańskie" 66 (1963) z. 325 s. 138—139.



pruski w czasie Kulturkampfu. Rekolekcje te, dawane także benedyktynkom, zachowały się i ks. Markiewicz zalecał w nich: cierpliwość, pokorę, posłuszeństwo, miłość Boga i bliźniego. Zakonnicom szczególnie podobały się nauki o szczęśliwości wiecznej, które później czytano umierającym.

Wstępując do salezjanów miał ks. Markiewicz lat 44, był więc człowiekiem dojrzałym, a duchowość jego była ukształtowana. Rdzeniem jej była duchowość ignacjańska, wpojona przez rekolekcje coroczne w Starej Wsi i przez lekturę. Uzupełnia ją duchowość włoska w ujęciu św. Alfonsa Liguori, bliska salezjanom. Można by rzec, że ks. Markiewicz wstąpił do nich już ukształtowany, a stąd w przyszłości miały powstać różnice w ujęciu wychowania w nowicjacie (sprawa pokory) i zrodziła się jedna z przyczyn rozejścia się. Duchowość ks. Markiewicza nie była czysto salezjańska, gdyż była połączeniem tej ostatniej z ignacjańską.

Stałym motywem, który powtarza się w pierwszym okresie rekolekcji, jest pragnienie zostać wychowawcą młodzieży i to młodzieży ubogiej, opuszczonej, zaniedbanej — ale nie przestępczej; do tego, by się nią zajmować, nie czuł powołania. Motyw stały, pragnienie zostania wychowawcą, był źródłem poszukiwań, prób ukończenia studiów filologicznych, które w pojęciu jego należało przepoić duchem chrześcijańskim, gdyż inaczej miały prowadzić do utraty wiary. Przeżył to sam w gimnazjum i długo widział w nauczaniu filologii realne zagrożenie Kościoła, zanim się nie zwrócił ku wychowaniu młodzieży najuboższej.

„Zapiski" dają pewne podstawy do określenia, kiedy ks. Bronisław Markiewicz przeszedł z drogi oczyszczającej do oświecającej, czyli w terminologii używanej w szkole ignacjańskiej, kiedy nastąpiło drugie nawrócenie. Nie ulega wątpliwości, że pierwsze nawrócenie, obejmujące także wejście na drogę oczyszczającą, nastąpiło z chwilą powrotu do wiary po chwilowej jej utracie za sprawą profesora Czerkawskiego: było to zapewne w r. 1862/3. Potem nastąpiła decyzja obrania stanu duchownego i wstąpienie do seminarium w Przemyślu. Kiedy nastąpiło drugie nawrócenie — dokładnie nie wiemy. Jeśli oznaką wejścia na drogę oświecającą jest walka z miłością własną, która towarzyszy wszystkim aktom cnót — to początków szukać należy w zapiskach z rekolekcji w 1867 r. Droga oświecająca trwa długo i nie wiemy nic o przejściu ks. Markiewicza na drogę jednoczącą. Można by o tym wnioskować tylko z danych pośrednich i to w okresie, do którego „Zapiski" nie sięgają.

O wizjach, które umacniały powołanie, czytamy tylko w „Zapiskach" z r. 1867. Ks. Markiewicz nigdzie nie wspomina o tym, że kolega jego spotkał chłopca wiejskiego, który przepowiedział wskrzeszenie Polski w dalekiej przyszłości. Przepowiednię tę później wspominał i uważał, że jest ona objawieniem woli Bożej, ale w „Zapiskach" nie

ma o niej mowy, jest tylko w 1867 r. wzmianka o wizji N. Panny Maryi.

Zachodzi pytanie, w jakim stopniu „Zapiski" pozwalają ustalić kolejne etapy zwalczania wad: walka z acedią występuje w 1870 i 1871 r. oraz w 1881. W 1874 autor postanawia pracować nad nabyciem cnoty roztropności, czystej intencji, nad modlitwą. Gorliwość i bezwzględność znajdują wyraz w wykrzykniku z 1875: „Mścić się nad sobą na każdym kroku za moje grzechy". W 1877 zwalcza gniewliwość i porywczość, ale praca nad ich opanowaniem przeciągnie się na dziesiątki lat. Za obmowę naznacza sobie karę biczowania (1874) niezależnie od biczowania się trzy razy w tygodniu za zgodą spowiednika (1874). Ubóstwo ma dla niego szczególny urok: „Służyć Ci będę w ubóstwie wedle stanu mojego" (1875). W tymże roku 1875 wyraźnie występuje na rekolekcjach zjawisko oschłości.

Od r. 1876 występuje praca nad zdobyciem cnoty pokory, ale też po raz pierwszy autor szerzej pisze o roztropności, o której przedtem wspomina rzadko i krótko. Pracuje on nad wyrobieniem w sobie posłuszeństwa, opanowania mowy — i wciąż myśli o życiu zakonnym. Postanowienia z rekolekcji, wpisywane na ich końcu w rysunek krzyża, obejmują różne zagadnienia szczegółowe.

W rekolekcjach dla karmelitanek z 1885 występuje po raz pierwszy osoba św. Franciszka Salezego w wykazie literatury oraz szerszy życiorys św. Kajetana, założyciela teatynów. Od 1867 r. ks. Bronisław Markiewicz miał prawo nakładania wiernym szklaplerza teatyńskiego, co mu wyjednał brat Władysław podczas pobytu w Rzymie.

Z teatynami wiązał ks. Bronisław Markiewicz swe plany na przyszłość, choć żadnego z nimi kontaktu nie miał. Wyjeżdżając do Włoch zamierzał do nich wstąpić, tak iż w aktach kurii przemyskiej zapisano, iż do nich wstąpił. Stało się to źródłem pomyłek — ks. Markiewicz w drodze do teatynów dowiedział się o dziele ks. Jana Bosko i zboczył do Turynu. Zadecydowało to o jego dalszych losach.

Od r. 1886 w „Zapiskach" rozpoczyna się to, co określamy jako część drugą, czego jednak nie zaznaczono w tekście. Są to zapiski z czasu pobytu u salezjanów.

Okres salezjański zaznaczył się przede wszystkim przez wpływ osobowości św. Jana Bosko, którego wizje i sny prorocze, pomijane przez niektórych uczniów, zapisywał z pietyzmem ks. Markiewicz. Poza tym przejął on zasadę comiesięcznych krótkich rekolekcji, jakby dnia skupienia, co zalecał ks. Jan Bosko, widząc w tym gwarancję zbawienia. Odtąd mamy tylko 4 teksty zapisek z rekolekcji w 1886, 1887, 1888 i 1891.

Na uwagę zasługuje problem nacjonalizmu, który pojawił się w zetknięciu z obcojęzycznym środowiskiem[5]. W pismach ks. Markiewicza sprzed r. 1885, a w szczególności w broszurze *Trzy słowa do starszych*

[5] Górski, *Życie wewnętrzne*, s. 273 n.



*w narodzie* (1883) nie było akcentów nacjonalizmu. Pojawiają się one we Włoszech w rekolekcjach 1891, kiedy postanawia pragnąć, „aby [Bóg] powołał narody nowe do służby swojej i sprawił przez [nie] więcej, aniżeli przez naród polski. Pragnę, aby dał jak najwięcej [sic] świętych z narodu mojego, ale wielce bym cieszył się i jednakowo, gdyby przez inny naród był więcej pochwalony. To bowiem ma mnie radować, co raduje więcej Najświętsze Serce Pana Jezusa". Odbija się tu reakcja wobec nacjonalizmu włoskiego i dumy narodu, który świeżo odzyskał zjednoczenie i niepodległość. Jako Polak pragnął on, by jego naród osiągnął pierwsze miejsce w służbie Bożej, ale zwalczał w sobie rodzący się nacjonalizm. Zwalczał też w sobie sądzenie, narzekanie, szemranie, od których nie było wolne środowisko Polaków w zakonie przeważnie włoskim. Ks. Markiewicz pragnął tedy osiągnąć cichość i pokorę. Po powrocie do kraju jeździł do Starej Wsi radzić się jezuitów w sprawach sumienia. Ćwiczenia duchowne odbywał według książki Roothaana *O rozmyślaniu* (wyd. z 1861 r). Rozmyślania swe opracowywał w postaci artykułów do druku. Już po zgonie jego ukazało się dziełko, które przygotowywał w ostatnich latach życia: *Ćwiczenia duchowne* (Miejsce Piast. 1913) oparte na Roothaanie i zawierające artykuły z „Powściągliwości i Pracy".

Na główne kierunki jego duchowości szczególnie w ostatnim okresie wskazuje jego dążenie do ostrego, jasnego mówienia prawdy. Wzywał do tego już poprzednio w *Wymowie kaznodziejskiej*, napisanej w 1885, ale wydanej w drugiej redakcji w 1898 r.: „Do twardych należy przemawiać twardo, zwłaszcza gdy leżą w nałogach starych, przejętych od ojców i dziadów". Myślał o szlachcie, skoro nieco wyżej pisał o Skardze: „...jest podanie między oo. jezuitami polskimi, iż gdy w kilkadziesiąt lat po jego śmierci czytano jego kazania w refektarzu, jeden z księży starszych, który słyszał go każącego, czynił zawsze spostrzeżenie: „tak Skarga nie mówił". Za to cenzura duchowna dla kazań Birkowskiego była łaskawszą". Pisał też w rozdziale „O prawdomówności kaznodziejskiej czyli odwadze apostolskiej": „Ten przymiot kaznodziejski zaprowadził Pana Jezusa na krzyż, Apostołów na rusztowanie, a św. Szczepana i podobnych na śmierć przedwczesną". Tę postawę miał już pisząc *Trzy słowa do starszych w narodzie*, a wydoskonalił ją później, zachęcając łagodnych do ostrości, ale unikając tych tematów w listach do popędliwych uczniów.

W miarę upływu lat rosła w nim pokora: „Uczą mistrzowie życia duchownego, że Pan Bóg pozostawia nawet największym świętym aż do końca życia pewne niedoskonałości, które ich upokarzają. Właśnie do utrzymania w pokorze to czyni, bo pokory wszystkim potrzeba" (1903). Pisał też: „Posądzenia niesprawiedliwe są wielką łaską. Prośmy tylko Pana Boga, aby posądzający nas za to nie mieli grzechu". Wł. Białoczyński zeznawał: „Przypominam sobie, jak mówił ks. Markiewicz dla dodania nam otuchy, że wystarczy zostać świętym na trzy dni

przed śmiercią. A gdyby i to przychodziło nam trudno, dobrze będzie, jak uda się nam być świętymi choć na trzy godziny przed śmiercią. Zachęcał, by modlić się o łaskę świętości". Prof. dr. Juliusz Zaręba, który w 1911 roku poznał ks. Markiewicza, tak pisał: „Ks. Markiewicz był w sobie zamknięty, zamodlony. Jeśli można użyć tego porównania, jak Mojżesz, który chodził na Synaj i zstępował tylko dla ludzi, dla informacji, tak i on kontaktował się z otoczeniem dla koniecznych informacji. I jeśli w okresie schyłkowym swego życia trwał w tym rozmodleniu, to w okresie wcześniejszym, w okresie dojrzałości miał chyba jeszcze więcej komunikacji z Bogiem niż z ludźmi" [6].

Opinia uczonego lekarza, którą tu przytoczono, stawia przed badaczem pytanie, czy ks. Bronisław Markiewicz przechodził przez „noc umysłu", jak wielcy mistycy, żyjący życiem kontemplacyjnym. Zdaje się, że nie. Matka Marcelina Darowska przechodziła ową „noc" przez 16 lat w starości w okresie największego nasilenia działalności organizacyjnej i wychowawczej, znosząc oschłości „nocy" przerywane krótkimi okresami przejaśnień i łatwości modlitwy. Do modlitwy zjednoczenia doszła w ostatnich latach życia [7]. Dla ks. Bronisława Markiewicza oczyszczenie gotowały konflikty z biskupem J. Seb. Pelczarem, który sprzeciwił się tworzeniu nowych zgromadzeń zakonnych w Miejscu Piastowym i zarzucał ks. Markiewiczowi nieposłuszeństwo. Równocześnie konflikt z salezjanami przyczyniał się do jego osamotnienia. Ks. Bronisław Markiewicz miał wówczas do wyboru albo odstąpić od zamiaru założenia zgromadzenia wychowawczego, co uważał za nakaz sumienia i wyraz powołania, albo znaleźć się w zupełnej ciemności i iść drogą własną, nie łamiąc istoty posłuszeństwa Kościołowi, ale znosząc w milczeniu zarzuty. Wybrał drogę drugą, powoli i bez trudu nałamując się do pokornego milczenia [8]. Zdaje się, że to właśnie była jego „noc umysłu", odpowiednia dla człowieka, który pisał o sobie: „ziomkowie mili, nie spodziewajcie się ode mnie mowy ozdobnej, ponieważ nie jestem człowiekiem słowa: czyn jest głównym zadaniem mojego życia [9]".

Poza „Zapiskami" istnieje tekst, rzucający światło na wczesne przeżycia duchowe ks. Bronisława Markiewicza, mianowicie jego zeznania (*Deposizioni*) z dn. 28. IV. 1890 w procesie beatyfikacyjnym św. Jana Bosco. Zasługują one na osobne wydanie i opracowanie.

Była jednak jeszcze inna cecha duchowości ks. Bronisława Markiewicza: jego profetyzm. Uważał, że nadeszły czasy ostateczne, w wizjach ok. 1900 r. widział straszliwe wydarzenia, rozlew krwi, okrucieństwa

[6] *Ibidem* s. 273—276.

[7] S. Benwenuta Niep., Mistyka M. Marceliny od Niep. Poczęcia NMP (Darowskiej) cz. II: Jej osobiste życie mistyczne, maszynopis s. 299.

[8] Górski, *op. cit.* s. 272.

[9] Miromir (pseud). *Trzy słowa do starszych w narodzie*, Lwów 1887 s. 3 (Słowo wstępne).



i zniszczenia obu wojen światowych, które mu się zlewały w jedną, apokaliptyczną całość. Widział w wychowaniu młodzieży biednej i opuszczonej światowe zadanie katolików ostatniej doby. I temu zadaniu poświęcił swe prace. Nie znajdował uznania — raczej spotykały go drwiny, aż do wydarzeń po 1905 r. zapowiadających jedno po drugim konflikt europejski, co pozwoliło także politykom dojrzeć nadchodzące klęski.

Dwa inne elementy wchodziły do duchowości ks. Markiewicza, stanowiącej syntezę duchowości ignacjańskiej i salezjańskiej: był to kult maryjny, widoczny od nawrócenia i wzmożony przez wizje („Zapiski" 1867 r.) oraz cześć dla św. Michała Archanioła, w którym widział osłonę przed nadchodzącymi nieszczęściami.

Publikowane obecnie w całości „Zapiski" pozwalają wejrzeć w życie wewnętrzne twórcy tej nowej szkoły duchowości. W miarę upływu lat odpadały urazy i zmieniały się sądy. Ks. Biskup Pelczar, który sądził go ostro za życia, a nawet bezpośrednio po zgonie, napisał w 1917 r. że ks. Markiewicz „umarł po życiu świątobliwym i pracowitym".

Karol Górski

* *
*

Ks. Bronisław Markiewicz pozostawił po sobie wiele pism różnej treści:

1) Zapiski rekolekcyjne i notatki dotyczące jego życia wewnętrznego.

2) Szkice naukowe z okresu studiów w Seminarium i na uniwersytecie krakowskim i lwowskim, projekty kazań, konferencji, artykułów z języku polskim, niemieckim, włoskim, łacińskim i częściowo greckim.

3) Tłumaczenia z włoskiego: *Katechizm* św. Alfonsa Liguori, *Żywot Dominika Savio* św. Jana Bosko, *O Matusi Małgorzacie* Ks. J. Lemoyne, *Regułę* i *Regulamin* Zgromadzenia Salezjanów, „Żywot św. Dominika Savio" i „Reguły" — tylko w rękopisie.

4) Wydane drukiem prace własne: *Trzy słowa do starszych w narodzie* (T.S.), *O wymowie kaznodziejskiej, Bój bezkrwawy, Przewodnik dla wychowawców młodzieży* (P.W.), *Ćwiczenia Duchowne, Nabożeństwo do św. Józefa, Najcięższe przestępstwa kościelne i kary za nie.*

5) Artykuły publikowane w wydawanym przez ks. Markiewicza miesięczniku: „Powściągliwość i Praca" lub w innych pismach, jak: „Przegląd Powszechny", „Gazeta Kościelna", „Kronika Rodzinna" itp.

6) Około 600 listów w 4 językach.

Dekretem z dnia 8 grudnia 1957 r. Kuria Przemyska otwarła Proces Informacyjny w sprawie opinii świętości życia, cnót i cudów Sługi Bożego Bronisława Markiewicza kapłana i proboszcza, ojca opuszczonej młodzieży i założyciela Zgromadzeń. Proces ten na terenie diecezji dobiegał końca.

Ze względu na wzrastające ogólne zainteresowanie postacią ks. Markiewicza i aktualność jego poglądów dla poszerzenia platformy badań naukowych publikuje się, niewydane dotąd nigdzie zapiski dotyczące jego życia wewnętrznego.

Edycja jest owocem dłuższej pracy kilku osób, najpierw zmarłego już ks. Władysława Janowicza.

Najuprzejmiej i gorąco dziękuję na tym miejscu Księżom, Siostrom i Panom Profesorom, i Archiwistom Kurii Przemyskiej, Krakowskiej, Tarnowskiej, Kustoszom Bibliotek i Archiwów w Przemyślu i Starej Wsi; ks. prof. J. Atamanowi, P. prof. K. Arłamowiczowi, P. mgrowi K. Wolskiemu, Matce Teresie Karmelitance Bosej, O. St. Weidlowi T.J. i O. W. Krupie T.J. w Starej Wsi, Bratu St. Furczykowi T.J. z Krakowa, S. Agnieszce Pelconek Felicjance z Krakowa, O. Prowincjałowi O. Kokocińskiemu z Tarnowa za łaskawe udostępnienie potrzebnych akt i cenne rady.

Osobno dziękuję Redaktorowi „Naszej Przeszłości" ks. Alfonsowi Schletzowi, mojemu profesorowi za skierowanie mnie w 1945 r. na tor tych badań i za łaskawe wydanie pierwszej części ich wyniku.

## ZASADY WYDANIA TEKSTU

Zapiski dotyczące życia wewnętrznego ks. Bronisława Markiewicza znajdują się na 23 luźnych arkuszach papieru, różnego formatu i gatunku — oraz na 123 stronach oprawnego pamiętnika. Arkusze luźne oznaczyłem dużą literą (Z) — Zapiski — i ponumerowałem. Pamiętnik oznaczam dużą literą (P) i podaję strony. Arkusze i pamiętnik są przyniszczone, nie posiadają znaków wodnych.

Wszystkie notatki pisane są jedną ręką i przeważnie atramentem. Jeżeli notatka pisana była ołówkiem zaznaczyłem to w przypisach.

Tekst oryginalny ks. Markiewicza publikuję bez żadnych opuszczeń i skrótów. Tekst przepisany przez ks. Markiewicza od innego autora opuszczam, zaznaczając w przypisie od kogo ten tekst pochodzi. Skróty w tekście, dokonane przez ks. Markiewicza starałem się rozwiązać; pozostawiam tylko te skróty, których nie zdołałem rozwiązać.

Odczytane przez mnie skróty nie nastręczające wątpliwości umieściłem w tekście bez żadnych oznaczeń. Np.: „Bism, w rękę całować..." oznaczam: Bism[arcka] w rękę całować... ponieważ tylko ten jedyny sens odpowiada rzeczywistości". (Czytano czasem błędnie: Biskupa.)

Odczytane przeze mnie skróty nasuwające wątpliwość umieszczam w nawiasie kwadratowym. Np. m[anducabo] pan [em] parum c[um] b[utyro]; m[astigia] itd.

Wszystkie skreślenia ks. Markiewicza, zarówno odczytane przeze mnie jak i nieodczytane oznaczam przypisem: Skreślone.

Wielokropki, znaki pisarskie i podkreślenia tekstu pochodzą tylko od ks. Markiewicza. Jeżeli jakiś wyraz lub zdanie ks. Markiewicz



opatrzył kilkoma kreskami, wężykiem, lub krzyżykiem zaznaczyłem to w przypisie.

Miejsca i teksty zniszczone oznaczyłem przypisem: przypis podaje ile milimetrów lub ile wierszy tekstu uległo zniszczeniu.

Ortografię zmodernizowałem, zresztą odchylenia są nieznaczne.

Błędy z przepisania np.: „chodziiłem", „mededitatio" poprawiłem.

Formy gramatyczne i składnię ks. Markiewicza zachowuję dokładnie.

Jeżeli jakaś forma fleksyjna nasuwała wątpliwość dodałem w nawiasie okrągłym (sic!). Ten sam znak daję dla uwydatnienia niektórych archaizmów.

Na luźnych arkuszach (Z) obok tekstu głównego ks. Markiewicz dodaje na lewym marginesie jak gdyby streszczenia i uzupełnienia tekstu.

Teksty ks. Bronisława Markiewicza: listy, bruliony, dzieła umieszczone w przypisach dla oszczędności miejsca oznaczam: Ks BM, miejsce, data. Jeżeli nie podaję wyraźnie miejsca, gdzie tekst jest przechowywany oznacza to, że znajduje się w Archiwum Zgromadzenia Świętego Michała Archanioła w Miejscu Piastowym.

Częściej przytaczanych autorów drukuję skrótami: Ks. Walenty Michułka ks. WM; ks. Władysław Sarna ks. WS; O. Kasper Drużbicki O. KD; O. Mikołaj Łęczycki O. MŁ; Anna z Działyńskich Potocka ADP.

Skróty dzieł cytowanych już oznaczyłem np. „Powściągliwość i Praca" PP; „Przewodnik dla wychowawców" PW.

Ks. Mieczysław Głowacki

## [ROK 1866] [1]

30/8 —

„Uczcie się ode mnie, żem cichy i pokornego serca" [2]. —

Jezu ukrzyżowany, Tyś moim Wodzem niech Cię wiecznie widzę [a]!

Vanitas vanitatum et omnia vanitas praeter amare Deum et illi soli servire [3].

---

[1] Zapiski z roku 1866 znajdują się na dwóch arkuszach o formacie 21.5×35,5 cm. obejmujących strony Z. 1—4. „Rok 1866". Na ten rok wskazują: a) napis na końcu arkusza: „...3-go październ. 866" b) układ wezwań do świętych: Rajmunda, Józefa Kalasantego, Joachima, Bronisławy odpowiadający dniom: 31/8, 1/9, 2/9, 3/9. Układ ten jest właściwy tylko dla roku 1866. c) gatunek i format papieru dokładnie taki sam, jaki użyty został przez kleryka Markiewicza do jego skryptu: *Introductio in teologiam moralem.* Skrypt pisany ręką ks. Markiewicza ma na początku wyraźną datę: „Bronisław Markiewicz 28. II. 866."

[2] Mt. 11, 29

[a] Na marginesie: „Święta Maryjo! Panno i Matko. Matko i Panno! Jam nic."

[3] De Imit. I. Chr. L. I c. 1

Soli Deo immortali et invisibili et gloria in saeculum saeculi [4].

Orate et numquam deficietis [5].

Pragnę! nie dla mnie, ale dla Ciebie, Jezu — wszystko dla Ciebie.

Crux Christi deliciae meae!

Passio Christi conforta me! Wierzę i ufam Tobie.

31/8 [b]

„Uczcie się ode mnie, żem cichy i pokornego serca".

Samem nic. — Pragnę tylko dla Ciebie żyć i oddechać (sic). — Wierzę i ufam, chociam (sic!) mniej niż nic, iż z Tobą i w Tobie wszystko mogę [c] jak najdokładniej — Jezu mój, miłosierdzia!

Nic dla siebie, wszystko dla Jezusa [d].

Żadnej folgi i litości nad moim „ja", żadnego pobłażania chuciom.

Chrystus dla mnie wszystko!

Niech wynidzie (sic) ze mnie „ja", bo Chrystus chce tam mieszkać. Ojcze, przez Rany i prośby Syna Twego, zmiłuj się nad nami.

1/9 [e]

„Uczcie się ode mnie, żem cichy i pokornego serca".

Samem nic. Nicem, Nic. Ty wszystko. In te confido. W zasługach Twoich, w modlitwie Twojej — moje wszystko. — Ojcze Przedwieczny, przez zasługi Syna Twego — przez upodobanie Twoje w nich i chwałę Twoję przez nie wejrzej (sic!) na mnie — istną nędzę — daj mnie poznać siebie [f] Ciebie — daj mi w bojaźni i drżeniu ciągle przed Tobą trwać. Z Tobą i w Tobie! Mówisz, żeś Nic, a czemuż, obłudniku, trwożysz się przed względem ludzkim,[g] czemu smucisz się, gdy cię lekceważą — przecież mówisz [h] sam, iżeś niczym i nawet takiego obejścia nie godzieneś — a z drugiej strony uważ, jakimi to względami jesteś zaszczycony: oto żyjesz, poruszasz się w Twoim Bogu, Panu wszechrzeczy — a On Twej miłości pożąda sercem otoczonym cierniem a pałającym w ogniu — a ozdobionym krzyżem [i] —[m] On łączy się nawet z Tobą **więcej niż** mąż z żoną, Ojciec z synem, brat z bratem, przyjaciel z przyjacielem, bo staje się z Tobą „jednym", tak iż nie

[4] Por. I Tym. 1, 17
[5] Por. Łk. 18,1
[b] Na marginesie: „Święty Rajmundzie Nonna [cie]".
[c] Skreślone: „naj".
[d] Na marginesie: „Jam nic. Milcz, boś nic i mniej niż nic."
[e] Na marginesie: „Święty Józefie Kalasanty! — Jam nic! mniej niż nic."
[f] Skreślone: „Si".
[g] Skreślone: „Czemu wahasz się".
[h] „mówisz" — nadpisane.
[i] Skreślone: „T".



mieszkasz Ty w sobie, ale Chrystus Pan — a Ty, okrutny Niewdzięczniku tak mało zważasz na te drogocenne nieskończone względy — Ty, proch i ziemia rozumiesz tylko, co ziemia, lgniesz tylko do niej — a nie chcesz się rozumieć na tych niewysłowionych nieskończonych względach, które na wieki wieków się nie zmienią, które nigdy nie ustaną. O! Dzięki i Chwała Ojcu, Synowi i Duchowi świętemu teraz i zawsze na wieki wieków. Amen [j]. — Dzięki Ci, Ojcze i Panie najwyższy, że[ś] dla mnie Syna Swego Jednorodzonego na ziemię zesłał, by wycierpiał za mnie tak okrutne Męki i by do Ciebie modlił się za mną [k]. — W moc zasług i modlitw Tych Chrystusa Pana błagam Cię, Panie, daj mi poznać Siebie i Ciebie, tak, iżbym się wyzuł ze siebie, a mieszkał w Tobie a Ty we mnie. — Weź, Panie, Wolę moję, rozum mój, pamięć moję — zwracam Ci je na powrót — a rządź mną, kieruj mną. — Wola Twoja moją Wolą —, Jezu, na krzyżu Tyś Nauczycielem moim, Wodzem moim, Siłą moją — Gwiazdą wśród bałwanów życia mego — Tyś wszystkim; przeto dzięki Ci i Chwała na wieki [l]. —

2/9 [m]

„Uczcie się ode mnie, żem cichy i pokornego serca".

Jezu na krzyżu, Myś metą, Tyś normą moją! Maryjo, Tyś po Nim najskuteczniejszą i najbezpieczniejszą ucieczką moją.

Jam nic i nic — tylko wzgardy, i wszelkiej kary godzien — najniedołężniejszy!

Wszystko dobre, co we mnie, to Boże. Bóg Wszystko. Jezu mój, miłosierdzia — Maryjo, Panno i Matko, Matko i Panno! —

Pragnę! — Słuchaj, co Bóg z krzyża do Ciebie mówi! —

3/9 [n]

Szkaplerz — Jezu — O święty Michale — Za konających [o].

„Uczcie się ode mnie, żem cichy i pokornego serca".

Jam nic.

Maryja ucieczka Moja po Chrystusie.

Jezu mój, miłosierdzia!

4/9 [p]

[j] Tekst od: „Mówisz, żeś Nic" — zaznaczony na początku i na marginesie czterema wężykami.
[k] Na marginesie: „Jezus na krzyżu meta, norma, siła — wszystko! — Wola Twoja moją Wolą."
[l] Tekst od: „Dzięki Ci, Ojcze" — zaznaczony na marginesie jednym wężykiem.
[m] Na marginesie: „Święty Joachimie! — Jam nic."
[n] Na marginesie: „Święta Bronisławo! Święty Stefanie! — Jam nic. Jezu na krzyżu, Matko Boleści."
[o] Tekst od: „3/9 Szkaplerz" — pisany ołówkiem i oddzielony od dalszych zapisków kreską.
[p] Na marginesie: „Święta Rozalio! — Nicem. — Crux deliciae meae!" „[Narysowany krzyż]".

„Uczcie się ode mnie, żem cichy i pokornego serca".
O niech nic nie pomyślę, niech nic nie powiem, nic nie przedsięwezmę, póki się Ciebie Jezu ukrzyżowany nie spytam, póki wszechmocnej przyczyny Twej Matki Najświętszej nie wezwę, póki Świętych Pańskich i anielskich Duchów ku pomocy nie zawołam. Tak mi dopomóż, Ojcze Niebieski w moc Krwi Przenajdroższej Syna Twego i Jego ciągłego[q] wstawiennictwa na prawicy Twojej — w moc cnót i spraw Najświętszej Córki Twojej Maryi, w moc miłości i chwały, jaką odbierasz od Duchów chwalebnych w Niebie, w moc prac i cierpień Ich położonych tu na ziemi. Święty Boże Święty mocny, Święty nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami! Jezu mój, Miłosierdzia! Panno i Matko, Matko i Panno Wszechwładna! Duchy chwalebne, przyczyńcie się! — Chwała i Dzięki Ojcu, Synowi i Duchowi świętemu na wieki. Amen.

Przed modlitwą będę błagać, o należyte i powinne usposobienie — przed jedzeniem o mierne i w intencji najlepszej posilenie ciała! — przed rozpoczęciem mowy, abym nie mniej, nie więcej, tylko co potrzeba i konieczność i chwała Boża wymaga, mówił — przed zejściem się z bliźnim, bym ciągle Chrystusa w nim widział i czcił — przed pracą, bym jedynie dla Woli Bożej i Bożego upodobania wszystko czynił! — przed odpoczynkiem i rozrywką, bym w bojaźni i drżeniu przed Obliczem Bożym ciągle trwał. Jezu mój, miłosierdzia.

Passio Christi, conforta me!

5/9 —

„Uczcie się ode mnie, żem cichy i pokornego serca".

Jam nic, mniej niż nic.

Jezu mój Ukrzyżowany, bądź mi ciągle wiecznie w myśli, w sercu, w oczach, uszach i w mowie, bo Tyś wszystko moje — Początek i Koniec — Bóg, ojciec, matka, brat, przyjaciel, dobrodziej — o słodki Jezu, niech wiecznie w Ranach Twych świętych przemieszkiwam[r]. O Przepaści Dobroci i Miłości Jezusa mojego na krzyżu. Ja to — grzechami mymi tysiącznymi — tak strasznie Cię umęczyłem na ciele i[s] na duszy Twojej. Wiecznie niech grzmi mi: Jezus miłośnie za mnie cierpi i umiera. O Jezu, niech pamięć, rozum, wola tylko Tobą będę zajęte. Puść[t] mnie, Jezu, na krzyż z Tobą. Niech pokocham go. Crux deliciae meae —. Będę płakać, będę boleć, będę dziękować żałując za me ciężkie grzechy, które cię tak srodze umęczyły —. Tylko co bezwzględnie pewnie uznam,

[q] Skreślone „pr".
[r] Na marginesie: „Jam nic. — Jezus na krzyżu za moje grzechy. Narysowany krzyż Crux deliciae meae." „W Ranach Chrystusa wiecznie."
[s] „i" — nadpisane.
[t] Pierwotnie: „Puście".



że jest Wolą Twą, Jezu, to tylko powiem — nie zważając wcale na względy ludzkie — choćby[u] nawet z początku zdawałem się uchybić. Jezu mój, miłosierdzia. Passio Christi, conforta. W Ranach Twych będę przebywać wśród konwersacji i w niej siłę i radę czerpać. Panno i Matko, Matko i Panno, wspomóż mnie —. Święci Pańscy, Święci Aniołowie.

Namyślać się — powoli — nie kwap się — mało — a dobrze — skąp słów —.

6/9

„Uczcie się ode mnie, żem cichy i pokornego serca".

Jezu Ukrzyżowany jest Księgą Żywota.

Będę żałować za moje grzechy przeszłe i ubolewać nad nieporządnymi[v] namiętnościami, które we mnie żyją — bo one ukrzyżowały Boga mego.

Patrz na Rany Jego! oto tak kocha nad wszelkie pojęcie ludzkie ciebie mizernego i każdego innego człowieka. Przyjmij krzyż, jaki ci łaskawie wkłada. O gdybyś wiedział, jak go tym pocieszysz. Dla pocieszenia Serca Jego, dla osłodzenia Tych Ran, które mu zadały grzechy i nieporządne namiętności twoje — **przyjmij cierpliwie i kornie wszelkie upokorzenia i pragnij takowych** — proś o nie[w] — bo **pycha i zarozumiałość i samolubstwo twoje** więcej Go bolą, niż Rany same[x].

Pragnę[y] być od wszystkich pogardzonym — tylko, Jezu mój, dopomóż mi!

Bliźni mój tak drogi u mego Boga — za niego tak strasznie cierpiał, tak się poniżył — a ty najniegodniejszy ze stworzeń gardzisz nim — cieszysz się z jego nędzy duchowej. Płacz, bo grzechy jego Chrystusa Twego najmilszego ciągle okrutnie krzyżują — lecz zawsze w modlitwie i siebie samego włącz, boś ty największy grześnik (sic!) i krzyżownik[6] Twego Pana. Nemo malus praesumendus, nisi certissime qua talis probetur — et etiamsi qua talis probatus fuerit, tu tamen peior es — nic i nic, i mniej niż nic — mów przeto pokornie za siebie grzesznika i za drugich modląc się: miserere nobis! Oderim me[z] et amen te, o Jezu mój! — W ślady za Tobą, dla podobieństwa z Nim, dla naśladowania Boga mo-

[u] Pierwotnie: „choćbym".
[v] „nieporządnymi" — nadpisane.
[w] „proś o nie" — nadpisane.
[x] Na marginesie: „Jam nic — mniej niż nic. — Zlituj się nad Jezusem ukrzyżowanym. — Crux deliciae meae! Narysowany krzyż".
[y] Skreślone „p".
[6] „grześnik i krzyżownik". Prawdopodobnie wyrażenia ludowe, gwarowe, Ani Linde, ani Brücker, Gloger, Krasiński, Kryński nie umieszczają hasła: „grześnik". Wyrażenia „krzyżownik" używa Skarga; M. S. B. Linde: *Słownik języka polskiego*, Lwów 1855.
[z] „Oderim me" — nadpisane.

jego — dla większej pociechy Jego — dla ulżenia Mu — dla nieskończonej godności Jego — i dla niezmiernych względem Niego obowiązków moich.
7/9

„Uczcie się ode mnie, żem cichy i pokornego serca".

Jezus na krzyżu — Jezus w Przenajświętszym Sakramencie — Jezus w tobie, a ty w Nim —. Tyś nicość, a On wszystkość (sic!). Dla Jezusa wszystko, bo Jego największe upodobanie, Jego rozkosz być z synami ludzkimi —.

W Bliźnim mieszka Chrystus — uczcij w każdym Chrystusa — a tyś grzesznik, tyleś razy go okrutnie znieważył.

Żadnej litości nad „ja" i złymi namiętnościami, bo one Chrystusa mego ukrzyżowały!

O Domine Iesu, noverim me, noverim Te! [7]

Jam nic — mniej niż nic,[a1] mniejszy od stworzeń bezrozumnych [b1].

Zasłużyłem tylko na samo „złe". — Dzięki i chwała Ci, Jezu mój, za te sposobności cierpienia dla Ciebie —. Pragnę być pogardzonym — za niedołężnego mianym od wszystkich! Jezu, wspomóż mnie! — Jezu, tylko w Tobie i dla Ciebie. — Słowo Przedwczesne, naucz mnie słowa używać! Święty Alojzy, przyczyń się za mną.
8/9 —

Franciszk[anie] [8] — Jezu — Nowenna — Szkaplerz Karmelitański — Szkaplerz Teaty[ński] [c1] [9]

---

[7] Św. Augustyn, *Soliloquia* II, 1,1

[a1] Skreślone: „mię".

[b1] Na marginesie: „Jam nic. Jezus — Wszystko dla mnie! [Narysowany krzyż]."

[8] „franciszkanie". Ks. BM. był tercjarzem franciszkańskim. Pisze o tym dwukrotnie, m. i. udzielając odpowiedzi ks. Dziekanowi Koleńskiemu w Rymanowie na kwestionariusz Kurii: „Tercjarzem jest tylko ks. Markiewicz" ks. BM., brulion ołówkiem ze stycznia 1903 r. Nadto otrzymał znacznie później od generała Kapucynów Bern. Andermatta władzę przyjmowania do III-go Zakonu św. Franciszka Fr. B. Andermatt. Facultas ad III Ordinem S.P. Francisci suscipiendi indumendi, professandi.. Romae 26. Martii 1896.

[c1] Tekst od: „Franciszk[anie]" — oddzielony kreską od dalszych zapisków.

[9] „Szkapl. Teaty-". Kleryk Bronisław łapczywie chwyta różne przedmioty nabożeństw i łask. Nie wystarcza mu widać pasek św. Franciszka i szkaplerz karmelitański, ponieważ wymienia jeszcze szkaplerz Teatynów. Szkaplerz zastrzeżony Teatynom, to szkaplerz Niepokalanego Poczęcia lub inaczej: szkaplerz niebieski *scap. coeruleus*. Dekretem Piusa IX z dnia 14. kwietnia 1856 r. wpisani do tego szkaplerza mogli zyskiwać odpusty zupełne nawet bez spowiedzi i Komunii św., byle w stanie łaski uświęcającej gdziekolwiek i kiedykolwiek *toties quoties*, czyli w każdym miejscu i czasie, byle odmówili 6 Ojcze nasz, Zdrować i Chwała Ojcu w intencji Ojca św. Wspomina o tym wielkim przywileju jeszcze O. Prokop Kapucyn, przenosząc go nad „Portiunkulę" ograniczoną tylko do 2 dni. O. Prokop Kapucyn, *Żywoty świętych Pańskich*, Warszawa Orgelbrand 1890 s. 644. Kleryk BM. widać już sam wpisał się do tego szkaplerza. Za rok miał otrzymać władzę przyjmowania do tego szkaplerza. Władzę tę uprosił dla niego brat dr Władysław Markiewicz, adwokat, który w 1867 r. bawił w Rzymie z młodym Antonim Potockim z Krzeszowic. „..obaj mieliśmy wielkie nabożeństwo do Niepokalanego Poczęcia. Gdy Władysław w r. 1867 był we Włoszech, wyrobił mi z własnego popędu w Rzymie przywilej wkładania szkaplerza Niepokalanego Poczęcia" ks. BM. list do Fr. Sypowskiego 23. XII. 1910. Tak wielkie przywileje nie dziwią u papieża, który wydał je w dwa lata po ogłoszeniu dogmatu Niepokalanego Poczęcia NMP. Szkaplerz Teatynów skierował następnie uwagę ks. BM. na sam zakon i jego założyciela, tak dalece, że schematyzm z 1886 podaje mylną wiadomość o wstąpieniu ks. BM. do Teatynów: „A.R.D. Br. Markiewicz ... Congregationem PP Teatinorum ingressus est" *Schematismus universi ven. cleri pro anno Domini 1886*, Premisliae 1885 s. 269.



„Uczcie się ode mnie, żem cichy i pokornego serca" [d1].

Siła moja, Ucieczka moja w Tobie. — Nad pojęcie ludzkie pragniesz zamieszkać we mnie. Chrystus ze mną, Chrystus ze mną, wszystko potrafię — wszystko wykonam. Dzięki i Chwała Ojcu, Synowi i Duchowi Świętemu na wieki — Bo rozkosz ma, być razem z Synami ludzkimi [e1] —[10] Patrz na Krzyż, patrz na wyniszczenie Jego w Przenajświętszym Sakramencie [f1] oto tak Cię kocha, oto tak pragnie połączyć się z Tobą i walczyć przeciw wspólnemu nieprzyjacielowi. O Jezu, wyzuwam się ze wszystkiego; Oddaję Ci się cały zupełnie [g1]. Myśli, słowa, uczynki — niech będą Twoje. Pragnę! pragnę cierpieć z Tobą. Na krzyż! lecz Jezu! słabym, niedołężnym, sama nędzota ze mnie! O Maryjo, Pani moja, Matko moja, naucz mnie z Jezusem i dla Jezusa cierpieć miłośnie! — Niech nie szukam innego spoczynku, innej rozkoszy, innej chluby, jeno w krzyżu Chrystusą, Syna Twego! [h1] Crux deliciae meae! a wraź mnie te słowa głęboko w serce moje kamienne.[11]
9/9 —

---

[d1] Na marginesie: „O Maryjo! Stella maris! — Jam nic".

[e1] Skreślone: „O".

[10] Przyp. 8,31

[f1] Na marginesie: „Hic requiescam, [Skreślone: „q"] hic habitabo".

[g1] Skreślone: „Co".

[h1] Na marginesie: „O biedny, mizerny, kto tu na ziemi szuka spoczynku".

[11] „Serce kamienne". W świadomości ks. BM. pojęcie siebie jako kamienia przybiera różne znaczenie. W 1872 r. powie: „łam, roztrącaj mną skały twarde" P. 261. W 1885 r. pisząc do Bpa Soleckiego z Turynu powiada: „gdy otrzymam przyjęcie do Salezyanów nie będę wybierać stanowiska. Jednak wypada z porządku rzeczy, iż byłbym kamieniem węgielnym do założenia tego Towarzystwa w naszym kraju" Archiwum Kurii Biskupiej w Przemyślu. Fascykuł 1885. Ks. BM. list z 24. XII. 1885. Wreszcie w brewiarzach ks. BM. znajdujemy po kilka razy hasło: „kamień odrzucony przez budowniczych" w różnych wariantach synoptyków i z różnymi krótkimi komentarzami. Możliwe, że przez „kamień

„Uczcie się ode mnie, żem cichy i pokornego serca".

Chrystus na krzyżu moim Wzorem, Wodzem i nauczycielem — w Przenajświętszym Sakramencie moim Wspomożycielem, moją Siłą, odwagą [i1]

Niech będzie błogosławione święte Imię Pańskie na wieki wieków. Amen. za ciągłe a niewypowiedziane łaski i dobrodziejstwa —. O z jakąż mocą, mądrością i dobrocią Bóg mi to dobrodziejstwo, i tę łaskę sprawił i darował? Za me winy i niewdzięczności. Skądże mi to, iż raczył wejrzeć na mnie tak złośliwego i uczynić mi to. Chwała, dzięki Jemu na wieki — On szuka tym sposobem tylko miłości i służby mojej — całym sercem ofiaruję się mu — zupełnie. Jakże nie miłować takiego Pana, miłującego mnie od wieków miłością niezrównaną, Boską?!!! —

10/9 —

„Uczcie się ode mnie, żem cichy i pokornego serca".

Jezu Ukrzyżowany, stój zawsze w myśli, przed oczyma duszy mojej — w Ranie Serca Twego, o Jezu, w Przenajświętszym Sakramencie przebywać wiecznie niech moim życiem, rozkoszą, wszystkim będzie.

Dzięki Ci, Jezu Ukrzyżowany, że mię czynisz uczestnikiem poniżenia i cierpień krzyża Twego — ofiaruję Ojcu Twemu w połączeniu z Twymi Mękami me te dolegliwości dla upodobania się Przenajświętszej Woli Jego, — Bonum mihi, quia humiliasti me. — Amplius, amplius — pragnę! tylko wspomóż mnie, Jezu. — Domine Iesu, noverim me, noverim Te. — Jam nędza, nicość i mniej niż nicość do wielkości i wszystkości Boga — leż wiecznie u nóg wszelkiego stworzenia, boś najpodlejszy grzesznik [j1].

11/9 —

„Uczcie się ode mnie, żem cichy i pokornego serca".

Jezu ukrzyżowany, ucieczko moja, Siło Moja — Wszystko moje! Jezu w Przenajświętszym Sakramencie — Przebytku [12] (sic!) mój — Skarbie mój — Wieczności moja! Z Tobą wiecznie pragnę!

---

odrzucony" rozumie siebie. Brewiarz: 1879 p. verna s. 4 i 5, Horae diurnae 1882 s. 3 i 1898 p. verna s. 1 i 2.

[i1] Na marginesie: „O Maryjo! ratuj. — Jam nic, a Bóg taki łaskaw na mnie".

[j1] Na marginesie: „Jam nic. — Bóg niezmierzony, niepojęty — zniża się — cierpi za tego oto syna Adama".

[12] „Przebytku mój". Aleksander Brückner, słusznie zwraca uwagę „przebytek — mieszkanie już w 16 wieku ustąpiło mylnemu przybytek, znaczącemu przecież nie gdzie się przebywa, ale to co przybywa". Aleksander Brückner, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa 1957 s. 441 Toż M.S.B. Linde, *Słownik języka polskiego* tom IV P s. 502. Linde wskazuje, że ks. P. Skarga używał jeszcze: „Przebytek" 1. c. Sk. zyw. 1. 253 Ks. BM. pisał: „Ja sam kształcony od dziecka na Skardze i na Krasickim" ks. B. Markiewicz, *Przewodnik dla wychowawców młodzieży opuszczonej*, tom II, Miejsce Piastowe



Unam petii a Domino, hanc requiram, ut inhabitem in domo Domini omnibus diebus vitae meae, ut videam voluptatem Domini et visitem templum eius, (Ps. 26. 4.).

Haec requies mea in saeculum saeculi, hic habitabo; quoniam elegi eam (Ps. 131. 14.) [k1].

O Jezu, daj mi poznać, uczuć głęboko, w jakiej cenie i miłości jest u Ciebie bliźni mój!

O Jezu, daj mi poznać siebie, a poznać Ciebie!

O Jezu mój, niech kocham Cię, a nienawidzę siebie!

12/9

„Uczcie się ode mnie, żem cichy i pokornego serca".

Jam nic — Bóg wszystko — O Domine Iesu, noverim me, noverim Te. Oderim [l1] me et amen Te.

Upadki — przyczyna ich — męstwo i szybkość walki: nieufność w sobie, ufność w Bogu, modlitwa, najczęstsze akty nienawiści przeciw wadom moim, a pragnienia cnót przeciwnych.

Jezu ukrzyżowany, bądź mi wiecznie w myśli — przed oczyma duszy mojej [m1].

Bonum mihi, quia humiliasti me! — Pragnę!

O jak wysoce ceni przenajdroższa Krew jedną pojedynczą duszę!

Wedle miary wszechmiłującej Opatrzności państwo [13] mniejszą jest rzeczą niż jedna dusza: Państwo nie będzie tak długo trwać ani może tak wiele działać. W drugim świecie, w świecie prawdziwym nie ma ono swego reprezentanta. Bóg zdaje się mniej wyroków zarządzać dla całych państw niż dla pojedynczych dusz, a jeśli się nacjami zatrudnia, to tylko dla dusz. Stopień i sposób boskiego wmieszania się mniejszymi są dla państwa niż dla duszy.

---

1912 s. 331. A zatem okazuje się, że ks. BM. od najmłodszych lat troszczył się o czystość i poprawność językową. Przy obszernych wiadomościach z języka polskiego i starocerkiewnego, pogłębił jeszcze studia filologiczne w następnych latach na uniwersytecie. „Muszę poznać język ojczysty filozoficznie — z każdej formy, końcówki zdać sobie sprawę. Obznajomić się przeto bliżej z językiem starosłowiańskim i pobratymczymi." P. 235.

[k1] Na marginesie: „Jam nic! — Błogosławieni cisi i ubodzy w duchu!"

[l1] Skreślone: „e".

[m1] Na marginesie: „Jam nic! — Crux deliciae meae! [Narysowany krzyż]".

[13] „państwo" — poglądy tu wyrażone pokrywają się z zasadami wyłożonymi w *Trzech słowach do starszych w narodzie* „Bóg narody sądzi ostatecznie już na tej ziemi, a na drugim świecie będzie sąd ostateczny jedynie dla pojedyńczych ludzi społem zgromadzonych. Narody bowiem istnieją tylko docześnie, w doczesności też bywają od Boga nagradzane i karane.. Na ludy, które są dla nas biczem, przyjdzie dzień sądu ostatecznego w doczesności Ks. B. Markiewicz, (Ks. B. Miromir), *Trzy słowa do starszych w narodzie polskim*, Lwów, Z drukarni Ludowej Stan. Baylego 1887 s. 4.

Interes nieba na jednym państwie jest mniejszym, niż jego interes na jednej duszy.

Następstwa, które państwo ma sobą, są mniej znaczące niż następstwa, które jedna dusza ma. —

Państwo jest tylko placówką, stanowiskiem w uświęceniu zbawionych. Zdaje się jakby go nigdy nie było. Matko i Panno, Panno i Matko — Święci Pańscy i Święte Zastępy Anielskie.

Będę się badać, jaki związek najmniejszy mój czyn ma z końcem i początkiem moim, celem moim — Bogiem. — Wszystko do jednego celu — harmonia. — Wszystko w Bogu i dla Boga [n1]. Święta Teresa:

Niech nic cię trwoży,
Nic cię nie straszy,
Wszystko przejdzie,
Bóg ten sam zostanie.
Cierpliwość wszystko osięgnie.
Kto Boga posiada,
Temu nic nie może brakować;
Bóg tylko wystarcza! [14]

13/9 —

„Uczcie się ode mnie, żem cichy i pokornego serca".

Jezu ukrzyżowany, pełen wzgardy i boleści [o1] — Jezu, ukryty pokornie w Przenajświętszym Sakramencie, naucz mnie być [p1] cichym — a to dla Ciebie — tylko dla Ciebie, bo to się Tobie podoba.

Domine Iesu, noverim me, noverim me! oderim me et amen Te!

Niech będę za nieuka, za niedołężnego mianym — nie chcę mówić, tylko kiedy potrzeba i powinność każe. Niech poznam już cenę i wartość duszy jednej w oczach Twoich, Panie.

Niech okup Twój najdroższy wiecznie mi w myśli stoi!

Niech już raz świat będzie mi ukrzyżowany, a ja światu! [q1]

Niech pokocham Twój krzyż święty i za niego Cię błogosławię!

O kiedyż to czuć i wykonywać będę, co lubię często mawiać: Crux deliciae meae!

Pragnę! Jezu, pragnę z Tobą na krzyż. Słabym, Jezu ratuj mnie, miłosierdzia. Panno i Matko, Matko i Panno, Święci Patronowie, Wszyscy Święci i Święte Boże, Święty Michale, Święty mój Aniele — Wszystkie zastępy Anielskie, bądźcie mi ku pomocy!

14/9 —

[14] Św. Teresa od Jezusa, *Poezje* W: *Dzieła św. Teresy od Jezusa*, t. V Kraków 1944 s. 381.

[n1] Na marginesie: „Najmniejszy czyn, najniepokaźniejszy ruch, wszelka myśl, każde słowo do Ciebie, Panie Boże, Ojcze, Stwórco i Zbawicielu mój, niech się odnosi. Tak mi dopomóż, Jezu mój".

[o1] Skreślone: „u".

[p1] Skreślone: „d".

[q1] Na marginesie: „Jam nic. — Jezu mój, miłosierdzia! Narysowany krzyż, Bóg — cel mój".



Szkaplerz [r1] — Jezu — Przenajświętszy Sakrament — Serce Jezusa — Rozmyślanie [s1] — Anioł Pański — [t1].

„Uczcie się ode mnie, żem cichy i pokornego serca".

Niech poznam i uczuję cenę i wartość duszy u Boga!

Najważniejsza chwila w życiu — śmierć. — Ona rozstrzyga o całej wieczności — rozumna więc i słuszna często myślić (sic!) o niej i gotować się, zwłaszcza, że może być lada chwila — nieprzyjaciel wystąpi przeciw mnie z bronią: przeciw wierze — rozpaczą, zarozumieniem (sic) i widziadłami — a osobliwie będzie bić na moją skłonność nałogową: pychę. — Powtarzaj więc ciągle w sercu: Nic jestem — mniej niż nic — szanuj Chrystusa w bliźnim — spocznij w Chrystusie ukrzyżowanym — staraj się pokochać krzyż: Crux deliciae meae! [u1] — Wszelki czyn, każde słówko, i myśl niech się odnoszą do Ciebie, Jezu!

Cięcia, którym raz tylko ciąć możem, trzeba się dobrze wyuczyć [15].

15/9 —

„Uczcie się ode mnie, żem cichy i pokornego serca".

Jam **nic,** Bóg **wszystko,** ten oto bliźni **nieskończoną, boską** wieczną miłością od Chrystusa umiłowany. Niech zginie „ja" — a żyje we mnie tylko Chrystus [v1]. Crux deliciae meae. — Jezu ukrzyżowany, stój mi wiecznie przed oczyma — nie odstępuj mnie, Jezu, bo zaraz upadnę. — Ufam, wierzę! Pragnę z Tobą.

Crux sancta — via optima, aurea!

16/9 —

„Uczcie się ode mnie, żem cichy i pokornego serca".

Jam nic — Bóg wszystko — niebezpieczeństwo wielkie — nieprzyjaciel wielki.

Nic nie jesteś — nic nie umiesz — milcz — bacznym, ostrożnym.

Jezu mój wspomóż mnie, oświeć mnie.

21/9 —

„Uczcie się ode mnie, żem cichy i pokornego serca".

Jam nic, mniej niż nic — Bóg wszystko [w1] — Wszystko, co świat zepsuty ceni, jest marnością, kłamstwem.

Crux salus [x1].

Jezu, oświeć mnie, bym widział zawsze prawdę. — Będę rozwa-

[r1] Skreślone: „Reform [aci]" —.

[s1] Skreślone: „— Niech będzie pochwalony — Święty, Święty".

[t1] Tekst od: „14/9 — Szkaplerz [...]" — pisany ołówkiem.

[u1] Na marginesie: „Jam nic!" Narysowany krzyż „Crux deliciae meae"!

[15] Ustęp poczynający się od słowa „cięcia" dosłownie odpisany z W. Sculpolego, *Walka Duchowna*, tłum. ks. A. Jełowicki, Kraków 1858 s. 235. Chodzi tu o walkę w godzinę śmierci.

[v1] Na marginesie: „Jam nic!"

[w1] Na marginesie: „Jam nic! — Crux salus, deliciae meae! Święty Mateuszu!"

[x1] „Crux salus" — nadpisane.

żać wszystko, o ile prawdy, dobroci jest w każdej rzeczy, a to podług nauki Ducha Świętego.
22/9 —
„Uczcie się ode mnie, żem cichy i pokornego serca".
Jezu na krzyżu, Tyś Wodzem, Tyś Nauczycielem moim.
„Jam nic" — Bóg wszystko — [y1].
Co rozum, łaska, Bóg każe, to czynić chcę, a nie to, co ciało — bacznie więc!
Crux deliciae meae! — bacznie! via crucis — certissima. —
W jakiej cenie człowiek u Boga! [z1].

## [ROK 1867] [16]

28/8 — 1. Meditatio — 28. vespere.
Nie uczynię żadnego kroku bez celu. Moim przeznaczeniem i celem, ko[chać] czcić i służyć Panu Bogu, bo na to mnie z nicości wyprowadził.
29/8 — 2. Meditatio — mane.
Zdrowym czy chory — obojętnym chcę być — sława czy upokorzenie. Ego propter Deum et omnes creaturae propter me: ego utar illis tantum propter Deum.
3. Meditatio — meridiana.
Ego elegi vos, Ire me vult Christus, non sedere et exspectare oves advenientes. Quaeram oves Christo. Summa dignitas mea. Fungor munere Christi — omnem contemp[tum] mundi portans cum gaudio.

---

[y1] Na marginesie: „Jam nic".
[z1] Tekst od „21/9 — Uczcie się" pisany ołówkiem. Od 30/8 zapiski poszczególnych dni — oddzielone kreskami. Po zapiskach z 22/9 luźna notatka: „Wincenty Orłowicz i Leon Karpiak trza ich zawołać. 30 Października 1866."
[16] Zapiski z roku 1867 znajdują się na dwóch arkuszach o formatach 21×32,5 i 20,7×23 cm., obejmujących strony Z, 5—8 „Rok 1867". Ks. BM. nie napisał roku, lecz szereg zdań wskazuje na ten rok. „Oglądałem Maryją" — ten fakt miał miejsce 8. XI. 1863 zapiski są więc po roku 1863. „A Komunią rzeczywistą jak pozwolono". W Seminariach i w nowicjatach, w zgromadzeniach zakonnych tylko większe uroczystości tygodnia lub niedziela były okazją do przyjmowania Komunii św. Natomiast kapłan mógł odprawiać co dzień Mszę św. A więc ten zapis dowodzi, że notatki pochodzą przed przyjęciem święceń kapłańskich. Daty rekolekcji: 28 sierpnia do 3 września odpowiadają datom święceń ks. BM. i rekolekcji poprzedzających święcenia, ponieważ subdiakonat otrzymał 1-go, diakonat 8-go, a prezbiterat 15-go września 1867 r. Archiwum Kurii Biskupiej w Przemyślu. Liber Ordinatorum. tom II. Annus 1867. dies 1, 8, 15 Septembris poz. 7 [illegible] Markiewicz. Za słusznością ustalenia zapisków na rok 1867 przemawiają zdania: „quaeram oves. Summa dignitas mea. Fungor munere Christi. Peccata sacerdotum, praecipue sacrillegia deplorabo".

BIBLIOTEKA Ks. Ks. Misjonarzy w Krakowie



Consideratio.
Contra tepiditatem est oratio — spiritus mortificationis — et consideratio vel meditatio. Semper propterea invocabo nomen Domini, ut mihi sua gratia succrrat — Christum crucifixum in me portabo semper, ita spero — quotidie meditabor saltem adiuvante libro.
4. Meditatio — vespere.
Wielki Bóg, a miłosierny; jakoż grzech musi być wielkim, kiedy Aniołów ukarał piekłem na wieki za jeden grzech — Adama i niejednego człowieka za mniejsze grzechy niż moje. Strzec się będę grzechu i okazji doń: Oczu i ust przede wszystkim pilnować będę za łaską Bożą — victus cum memoria ad fel Iesu. Iesu dulcis memoria. In Sanctissimo semper manebo cum corde et anima mea. Deus satietas, dulcedo, divitiae, omnia mihi. Verus thesaurus et vera felicitas. Detestor omne peccatum. „Miłosierdzie Boskie, żem nie zginął". (Thr. 3, [22]).
30/8 — 5. Meditatio — mane.
Peccatum meum contra me est semper [17]. Mało mówić, więcej słuchać. Stultus fiam propter Christum. Mało mówić, a więcej działać. Ażeby zaś język umartwić, trzeba pościć. In corde Iesu cor meum erit semper. Per Cor Mariae adorabo Iesum. Per Cor Mariae et Cor Iesu adorabo Sanctissimam Trinitatem. Utinam omnes colant Deum per Cor Mariae et per Cor Iesu [a]. Da mihi, Domine, timorem sanctum et dolorem perpetuum pro peccatis meis [b]. Sanctissima Virgo Mater, succurre mihi. Sancte Francisce Borgia, ora pro me! Caritatem habuerunt Sancti et timorem. Timor saepius praeeminebat. Etiam Angelicae Potestates tremunt cum timore coram Deo.
6. Meditatio — meridiana.
Niewdzięczność moja wielka wobec Boga. Przeto: 1. Skromność w ułożeniu ciała i w spojrzeniu [c]. Oczy, o ile tylko być może, będę miał spuszczone. Ja winowajca.
2. Każdy człowiek lepszy ode mnie. Czemu mnie nie ukamienują? Czemu tak długo depcę świętą ziemię i gorszę ludzi?
3. Nic złego nie ma, na co bym nie zasłużył: przyjmę jako karę za grzechy.
4. Czy jeść będę co smacznego, czy leżeć na pościeli wygodnej, czy też swobodniej ciało moje ułożę — zawsze przypominać mam sobie: tyś [d] tego nie wart. Ex toto [e] corde abhinc serviam Deo [f].

---

[17] Ps. 50,5
[a] Na marginesie: „Sanctissima Maria. Sanctus Franciscus Borgias".
[b] Na marginesie: „Timor et dolor sanctus".
[c] „Skromność w ułożeniu ciała i w spojrzeniach" — nadpisane.
[d] Skreślone: „go".
[e] W oryginale: „Ex toto toto corde".
[f] Ostatni akapit zaznaczony na marginesie wężykiem.

Consideratio.

Peccata sacerdotum, praecipue sacrilegia, deplorabo, ut ipse talia cum gratia Dei devitem.

**Unum necessarium:** Deus. Bonum unicum. Quod in meditatione proposuero, hoc non mutabo, nisi certitudo me convincat, hoc mihi licere.

31/8 — 7. Meditatio.

Niewdzięcznik jestem wielki. „Był czas[18], iż **z mojej winy** leżałem nad przepaścią piekielną, pogrążony we wielkich ciemnościach; nie znając Boga wołałem: Jeśli jesteś, Boże, daj mi się poznać. Prawdo nieomylna — niech Cię poznam. Choćby tylko na chwilkę Cię oglądać, a potem niech umrę[g]. Niech zostanę[h] kaleką największym, niech stracę nogi[i], w rękach władzę, bylem tylko poznał Prawdę i duszę moją zaspokoił. Chętnie dam zdrowie, ba nawet życie zaraz, ażebym tylko pozbył się tej straszliwej niepewności i męczarni wewnętrznej. Boże, okaż m[i] się, jeśli jaki jesteś. Niech poznam Prawdę, a przez całe życie plackiem będę leżeć, wszystkie siły wytężę: by za tą Prawdą iść, ani na krok nie ustąpię z drogi pozna[nej]. Gotów jestem na wszelkie upokorzenia: niech się śmieją, Natrząsają i szydzą, ja będ[ę] swoje robić, byle tylko Prawda była usprawiedliwioną, ażeby ani na włos nie[uchy]bić poznanej Prawdzie. Z wdzięczności wszystko ze

---

[18] „Był czas". Ks. BM. określił bliżej okoliczności kryzysu wiary: „Cytował Czerkawski okólnik z epoki Bacha, polecający nauczycielom gimnazjalnym, aby uczniom zdolniejszym starali się zabrać wiarę już w klasie 3-ciej. Mnie zabrali wiarę w klasie V gimn. kiedy Czerkawski Euzebiusz był inspektorem gimnazjalnym. Odzyskałem ją dopiero w półtora roku czytając budującą nowelę Józefa Korzeniowskiego która mnie skłoniła, iż ukląkłem i zacząłem się modlić: Boże, jeśli istniejesz daj mi się poznać. A wszystkie wątpliwości mnie opuściły dopiero 8 grudnia 1863 o 8 godzinie rano po przyjęciu Komunii świętej". Ks. BM. Memoriał pisany prawdopodobnie dla Sł. B. ks. Biskupa Pelczara, bez daty, napewno po 1. I. 1906 r. St. Goliński podaje daty wizytacji Czerkawskiego w Obergimnazjum Przemyskim: „Inspektor Dr Euzebiusz Czerkawski lustrował tutejsze gimnazjum od r. 1851—1855 dwukrotnie każdego roku i to przy końcu I i II półrocza. Następne lustracye odbywały się: W r. 1856 od 15—22 grudnia przez Dr E. Czerkawskiego. W r. 1857 od 16—23 grudnia przez Dr E. Czerkawskiego. W r. 1860 od 9—15 stycznia przez insp. Dr E. Czerkawskiego. W r. 1861 od 10—15 grudnia przez inspektora Dr Ambrożego Janowskiego". St. Goliński, *Historya gimnazyum przemyskiego*, Przemyśl 1894 s. 89. A więc kryzys wiary trwał u studenta BM. od 1860 r. do 1862 r. Czerkawski, pobity przez studenta Juliana Pikuzińskiego 24. XI. 1860 w Krakowie, jako skompromitowany został usunięty ze szkolnictwa średniego i przeniesiony na uniwersytet we Lwowie.

[g] Na marginesie: „Sanctus Aloysius. Omnia perfecte, quoniam Deo — Summo Benefactori meo, et Summo Bono in se ipso. Nil in vanum."

[h] Skreślone dwie litery, nie odczytane.

[i] Skreślone: „re".



siebie zrobię[j]. **Do takiej t[o] wdzięczności zobowiązałem się — na wieki — za jedno chwilowe oglądanie Pra[wdy].** A Tyś, Panie, mnie tak hojnie obdarował. Głowami kiwali nade mną: ni[c] z niego nie będzie. I tak sam o sobie myśliłem. A Tyś, nieskończona Dob[roć], dałeś mi się oglądać. Ja znowu odpadłem, i to kilka razy. Tyś jednak m[nie nie] porzucił. O głębokości niezmierzone i niepojęte Miłosierdzia Twego. Sup[er] senes intellexi[19]. Uczyniłeś mnie kochankiem Twoim. Opływałem w słodycz[e] i dary nadprzyrodzone. Oglądałem Maryję[20]. Senes etiam docui. Super[alios m]e collocasti dan[s m]ihi munus sacerdotis: Sicuti Sancto Iosepho [ita mihi indigno factus es oboe]diens. Me miserum! ego ulterius pecco. Q[uid retribuam Domino pro omnibus] quae retribut mihi?[21]. Ego nihil, ego m[iser][k] [Bonu]m mihi est, quia humiliasti me[22]. Glo[ria Patri, et Filio, et Spiritui Sancto, sicut era]t in principio etc. Amplius, am[plius][l] albo — cum tota creatura e[x][l] [omn]ia Deo m[eo] Tibi soli[m] [o]mnia perfecte[n] [Sanc]te Aloysi[n].

[Lectio spir]itualis. Jeśli przedsięwzięcie wydaje mi się niepodobnym do uskutecznienia, to tylko ze względu na mnie, na moje siły. Bo ja sam nic dobrego nie mogę zrobić: tylko grzeszyć — ale łasce Pana Boga nic nie jest niepodobnym, owszem wszystko

---

[j] Na marginesie: „Amplius, amplius! nie ma dla mnie odpowiedniego upokorzenia ani na ziemi, ani pod ziemią, ani w piekle, quia toties merui infernum, quia toties offendi [Deum] Salvato [rem m]eum, [Tekst uszkodzony — 1,4 cm długości wiersza] Bonum, [Tekst uszkodzony — 1,6 cm] m Mise- [Tekst uszkodzony — 1,7 cm] m".

[19] Ps. 118,100

[20] „Oglądałem Maryję". O tym fakcie wspomina ks. BM. w liście do radcy krakowskiego Fr. Sypowskiego: „W dzień Niepokalanego Poczęcia r. 1863 otrzymałem po przyjęciu Komunii św. niezachwianą wiarę. A przedtem w sierpniu umówiliśmy się ze śp. Władysławem, iż skoro będą u mnie usunięte wątpliwości niektóre do prawdziwości wiary w przeciągu roku pierwszego moich studiów teologicznych w Przemyślu, pozostanę nadal w seminarium i poświęcę się stanowi duchownemu. Właśnie lat temu 47, jak pokrzepiony Ciałem Pańskim uczułem się na duszy zupełnie odnowionym na lepsze i napisałem do Władysława, iż sprawa mojego powołania jest rozstrzygnięta". Ks. BM Miejsce Piastowe 23. XII. 1910 r. Adwokat Władysław Markiewicz też omawia to zdarzenie: „Wspomniałeś raz w obecności mojej, że miałeś widzenie, czy natchnienie, iż Naj. Panna Maryja oświadczyła Ks. Bosco wraz z Tobą u Jej stóp modlącemu się, że Ciebie daje jemu za następcę. Jeżeli w to wierzysz, to niemożebnem jest inaczej, jak że będziesz członkiem jego zgromadzenia..." Władysław Markiewicz: List do ks. Bronisława Markiewicza. Kraków, 7. X. 1905.

[21] Ps. 115,12

[k] Tekst uszkodzony — 8,5 cm.

[22] Ps. 118,71

[l] Tekst uszkodzony — 11 cm; 11,5 cm.

[m] Dwie litery nie odczytane. Tekst uszkodzony — 13,5 cm.

[n] Tekst uszkodzony — 14 cm; 16,5 cm.

łacniuchnym. Prosić Pana, a da łaskę. Ciągle się modlić: czynić akty strzeliste, westchnienia — wołać: Deus in adiutorium meum intende —. Czynić Komunię duchowną często wśród dnia. A Komunię [o] rzeczywistą — jak pozwolono. — Więc nie na sobie opieram moje postanowienia, ale na pomocy z Nieba. Wielkich rzeczy dokazać można. „Wszystko mogę w tym, który mnie umacnia". (Phil. 4.13.) [p].

Powrócenie do dawnych grzechów po spowiedzi, nie jest jawnym dowodem, że nie było prawdziwego przedsięwzięcia poprawy, jednakże jest wielki tego znak, zwłaszcza gdy żadnego zgoła nie masz śladu jakiegokolwiek poprawy, owszem ani nawet nie używałeś należytego lekarstwa i odpowiednich środków do tej poprawy służących. Znak skutecznej woli [23] ten jest: gdy się używają środki odpowiednie do wykonania tego, com [q] postanowił. —[r] Nie tak często upadłem — pościłem — kilkakroć modliłem się przed Obrazem Matki B[oskiej] o pomoc Jej prosząc — żeś czytał książkę duchowną — żeś jałmużny dawał w tym celu, by z nałogu się wyplątać.

Gdy **zgrzeszę — potem w czasie wolnym upadnę przed Obrazem Maryi** z prośbą mówiąc: **Zdrowaś, aby mi wyjednała łaskę, żebym znowu nie upadł** podobnie.

8. **Meditatio — meridiana.**

Da [s] mihi, Domine, cum caritate timorem sanctum. Infernum sub pedibus meis. Toties merui infernum. Cur pauci sacerdotes in purgatorio? Quia plures in inferno.

Ne auferas manus Tuas a me, Domine! —

**Consideratio.**

**Examen particulare** quotidie faciendum de vitio uno praedominanti — et poenam aliquam, saltem unum „Ave" imponendi — notare in linea casus quotidianos per septem dies — bonum est pro quocumque casu eleemosynam qua poenam statuere [t].

**Examen generale** ad quinque Vulnera Christi:

1. Gratiarum actio pro beneficiis mihi collatis et omni creaturae — ad vulnus dexterae.
2. Deprecatio pro cognitione et dolore peccatorum.

---

[o] Skreślone: „d".

[p] Na marginesie: „[Poko]ra i ufność [w po]moc Bożą — [do] [m]nie należy [tylk]o: modlić się [i] do świętych Sakramentów".

[23] „znak skutecznej woli" treść i data 31 sierpnia, tuż przed subdiakonatem wskazuje na rozmowę zasadniczą ze spowiednikiem w sprawie przyjęcia święceń. Pobożność ks. BM. jest praktyczna i optymistyczna.

[q] Pierwotnie: „coś".

[r] Na marginesie: „Kto prawdziwie jakiej rzeczy chce i pragnie, zaraz szuka sposobu dostąpienia jej".

[s] Skreślone dwie litery, nie odczytane.

[t] Na marginesie: „Sancte Aloysi, ora pro me maximo pecatore!"



3. Exquisitio peccatorum per singulas horas — cogitationibus, verbis, operibus.
4. Veniae petitio et dolor. 5. Firmum propositum et satisfactio. Commendatio ad Cor Iesu.

Wada właściwa ukrywa się pod pozornymi cnotami: Judasz udaje oszczędność [u] przy wylaniu oleju wonnego, a sam złodziej. Niejeden wmawia w siebie przez **miłość własną**, iż posiada cnotę: miłość bliźniego — lub skromność [v], pokora, iż nie chce zwracać na siebie uwagi — a tymczasem jest tam główna wada — pod tą pozorną miłością bliźniego i pod tą udaną skromnością.

9. Meditatio — vespere.

— De inf[erno]. Confige, Domine timore carnes meas [24] — hoc modo quotidie ad Deum vocabo.

31/8 — 10. Meditatio.

Sacerdos in inferno. Plures sacerdotes in inferno, quam in purgatorio. Confige, Domine, timore carnes meas. Edam cum parsimonia [w]. Sam będąc będę unikać pod pozorem jakimkolwiek jeść więcej, niż zwykłem.

[1] Septemb[ris] 11. Meditatio.

De filio prodigo. Usque ad infernum humiliabor. Utinam me omnes despiciant et contemnant. Da mihi, Domine, gratiam gaudendi in hoc. Nie mówić o sobie nawet w 3-ej osobie bez ważnej potrzeby, a potem strzec się bardzo, aby nie przypuszczać myśli: „dobrze by było, iżby się dowiedzieli." Owszem: niech nikt nie wie nigdy o tym — nawet jeśliby to możebna było, nawet na Sądzie Bożym — byle tylko Pan Bóg był pochwalony! Ad maiorem Dei gloriam omnia.

Despicio et contemno escam porcuum: omnem gloriam mundi, omnes delicias et omnem ornatum et omnes divitias huius saeculi cum filio prodigo. Deus mihi omnia. Ille mihi sufficit superabundanter — infinite magnus, immensus.[x] Nihil mihi aliud opus est. Da, Domine, mihi gratiam hoc exsequendi.

[Consideratio].

[1]. Brak wychowania — wewnętrznej stro[ny] [y]. 2. [Ozię]błość — 3. Brak skupienia — wylanie na zewnątrz, odda [y] t [y] nakazanym — „Pożyczać się sw [y]

. Jedna godzina modlit[wy] [y] małych rzeczy [y].

[12. Meditatio].

Quam bonus,[y] ubi tu [y] voluntas Tua — meam voluntatem mor-

---

[u] Skreślone: „a".

[v] „Skromność" — nadpisane.

[24] Por. Ps. 118,120

[w] Skreślone trzy wyrazy: „Ipse", jeden nie odczytany i „sine".

[x] Skreślone: „Quid". „Nihil" — nadpisane.

[y] Tekst uszkodzony — 1,5 cm; 7 cm; 11 cm; 12,5 cm; 13,5 cm; 14,5 cm; 16 cm.

tificabo, deprimam. In cibo etiam recordabor tui sitis et potationis felle in cruce, in lecto — tui lectus [in] crude.
[2/9 — Meditatio — mane.

**Jaki ja brzydki! jak ja niewdzięczny.** Niech mnie góry przewalą (sic!) — nie śmię (sic!) patrzyć na Oblicze Twoje — a Tyś Wielki i Piękny, rozkazujesz mi iść do Ołtarza. Czemu mnie ludzie jeszcze jakoś uważają? [z] **Non multum, sed multo.** Powoli wszystko, co czynię prywatnie dla siebie — z namysłem.

Mało, a dobrze.

**Godnym wszelkiej pogardy i zniewagi. Jak brzydka i podła dusza moja. Krzyż pokochać. Krzyż pokochać.** Krzyż na duszy i na ciele. Cieszyć się krzyżem [a1]. O crux sancta! o crux veneranda, o crux dulcissima! o crux divina!

Ja mogę to kochać, co Jezus? Czyż to być może? Ja mogę Jezusa kochać? I On miłością moją nie gardzi, owszem jej pragnie? Quid retribuam? [b1]
Meditatio 14. — meridiana.

De paupertate et humi[li]tate Iesu in praesepio. — Gratias Tibi ago, quod in humili statu natus sum, quod corpore et forma aliis deterior, quod salute deficiam. Gaudeo, quod olim audivi de me: Nic z tego nie będzie. Amplius. — jeszcze więcej [c1]. — To denuncjant. Dobrze. Amplius. — To spiskowiec i sekciarz. Amplius. — Zdrajca ojczyzny. Amplius. — Obłudnik i świętokradca (sic!): niegodnie przystępuje do świętych Sakramentów. Amplius. — To taki jak ów, co proboszcza o śmierć przyprawił. Amplius. — **To intrygant i chłopoman.** Dobrze.[d1]. — Ma bzika, Amplius. — To łotr. Dobrze. To łotr i złodziej — dobrze. — Psuje ludzi — głupiec. — Pieczeniarz i żarłok. — Amplius. — Lubi trunki. Dobrze tak. — Gorszy sprosnością dzieci. Amplius — jak ów pan. — Podać mu jeden palec — przyjąć go w czapce, przyjąć go z odwróconą twarzą i tak mówić doń. — Dobrze, bardzo tak miło! — Uznać go za jakiegoś oszusta i badać go — dobrze tak. — Ma epilepsin.[25] Dobrze tak. Ma złe stosunki. — Amplius. — Łakomca i skąpiec. — Dobrze. Zabija głodem sługę. Amplius. — Niekształtny i zaniedbany. Dobrze. — Nieudolny — na wieś dla chłopów. Dobrze tak. — Zły jak tygrys. — Żarłok a głupiec. — Fanatyk. — Fałszywie pobożny i do takiej fałszywej pobożności prowadzący. — Chorowitych na duszy wychowuje [e1]. — Psuje lud, buntuje lud [f1] odbierając zaufanie do starszych: uczy nieposłuszeństwa i pogardy starszymi. Dobrze tak. — Lubi zbierać plotki po domach [g1]. —

[z] Na marginesie: „Brzydka i podła dusza moja, — Amplius, Amplius! Sama podłość, Czemu, Panie, kochasz się w podłości mojej? Masz inne naczynia. Tyś wszechmocny. Ty możesz godne siebie stworzyć".

[a1] Wyrazy: „Krzyż pokochać. Krzyż pokochać". — podkreślone trzy razy; „Cieszyć się krzyżem". — siedem razy.

[b1] Na marginesie: „Wyraźny rozkaz mnie dyspensuje. Inaczej nie; nie, lada pozór".

[c1] Na marginesie: „Gratias Tibi pro his. Skreślone: „humiliatio et gaudeo, quod ita humiliatus sum — usque ad infernum merui — quia anima mea peccatrix et nimis abominabilis — ".

[d1] „To intrygant i chłopoman" — podkreślone ołówkiem.

[e1] Skreślone dwa wyrazy: „robi", „działa". „Wychowuje" — nadpisane.

[25] „ma epilepsin". Accusativus od *epilepsis*" gr. Widocznie wiadomość o widzeniu w dniu 8. XII. 1863 zatoczyła szersze kręgi w Seminarium i została skomentowana w duchu racjonalizmu i pozytywizmu.

[f1] „Buntuje lud" — nadpisane.

[g1] Na marginesie: **„Ci ludzie jeszcze bardzo mało mi powiedzieli i zrobili, bo ja gorszym byłem i jestem — ego infernum merui et contemptum infernalem".**



Ćwiczę się teraz w kochaniu Krzyża — na bok, na drugie miejsce ćwiczenie w innej cnocie. Przy śniadaniu zostawiłem kawałeczek bułki. Przychodzi myśl: dokończyć — nie dla siebie, ale dla drugich to uczyń. Nie. Krzyż teraz mi na 1. miejscu. W miłości później — szczególniej.
3/9 — Meditatio — mane.

**Pokochać Krzyż przez Serce Jezusa** — tak jak Jezus go kochał. Będę sobie przedstawiać, jak by Jezus na moim miejscu będąc sobie postąpił, wszak w Jego Imieniu działam wszystko: On mnie posłał, abym opowiadał naukę Jego w imię Ojca i Syna i Ducha św. i abym chrzcił [h1] w tym samym Imieniu — z grzechu pierworodnego i z innych uczynkowych. Ciągle **na myśli mam mieć**: Jak by Jezus teraz to czynił —. Wszystko przez Serce Jezusa i przez Serce Maryi bo przez Serce Maryi, przychodzi się do Serca Jezusa, a kto czyni przez Serce Maryi, ten czyni i przez Serce Jezusa, bo Ona Królową Serca Jezusowego. —
Meditatio — meridiana.

Kazania obmyślić dobrze: zrobić plan. **Panować nad wyobraźnią.** To będzie loika (sic!). Tak długo, jak będzie można: raczej niech będzie krótko, a prawdziwie ze serca, z przejęciem — tak jak bywało na wsi [26]. Święci mówili krótko. Diligite vos, filioli mei. —

[h1] Skreślone: „tak".

[26] „jak bywało na wsi". Ks. BM. myśli prawdopodobnie o wyjazdach do okolicznych kaplic. Profesor, lub kapłan zatrudniony przy katedrze celebrował w takiej kaplicy Mszę św. a kleryk wygłaszał kazanie próbne, względnie katechizował. Te katechezy powinny być zwięzłe i jasne. Pewne światło rzuca list ks. BM. z lat późniejszych: „Są to rozprawy oryginalne, które mnie kosztowały studium kilku lat — a są na czasie, bo iść w lud — znaczy właściwie uczyć katechizmu w czas i nie w czas w rozmaitych okolicznościach: w kościele, w kaplicach, w szkołach, w zakładach, ochronkach, więzieniach, szpitalach, kasarniach, na polach, po domach itd. Na nic wszakże przytuliska i zakłady, jak nie ma głoszenia słowa Bożego w obfitości... Mnie tego nikt nie uczył. Wiedziałem, że tak czynić trzeba z widzenia chłopca z r. 1863".

Święty Borgiasz przeczytał tylko Ewanielią (sic!) i było dobrze. Życie umartwione i przykładne niech będzie pierwszym kazaniem. Co **w tej chwili Bóg chce, abym myślał?** — pytać się. Przez Serce Jezusa — w intencji Jego.

Często **przez Serce Jezusa poglądać na ludzi, z którymi** mam do czynienia — już na medytacji starać się ich pokochać Sercem Jezusa. — Co by myślił sobie Jezus, gdyby z nimi obcował jak ja obecnie. A **ja do tego grzeszny — może gorszy od tych osób,** które mnie rażą swym zachowaniem. Z jakąż uprzejmością mam być wobec każdego.

Ażeby **się dobrze osądzić i przypisać sobie środki,** radzi święty Ignacy uważać się,jakobyśmy widzieli człowieka drugiego — z tymi samymi wadami, co i my posiadamy, a ten człowiek na duszy chory pyta się: co mam na to, jakich środków mam użyć? My skorzy do rady dla drugich. Poradźmyż przeto i sobie tak pierwej.

**Meditatio — vespere.**

Medytować dla mnie najlepiej Mękę Pana Jezusa lub Matki Boskiej. Tu się nauczę cierpieć z Jezusem.

**Powoli jeść, powoli myślić** (trzymać na wodzy wyobraźnię), powoli mówić, z namysłem[11] a będzie prędzej i więcej zrobione[11].

## [ROK 1869][27]

26/2 869.

Wszystko, cokolwiek czynicie, z całej duszy czyńcie.

Przed rozmyślaniem mieć punkta gotowe i owoc. —

Spisywać postanowienia.

Modlić się będę przed jedzeniem i po jedzeniu z uwagą.

Wesołą twarz przyniosę zawsze memu bratu.

Wszystko czynić będę w oczach Pana i na Jego Chwałę.

Zastosuję się przy obiedzie do innych.

Odrzucać będę myśli ubliżające bratu — jako myśli nieczyste.

Niech się dzieje Wola Boża!

27/2

---

Ks. BM. brulion listu do Stan. Orlemby bez daty i podpisu. Całość pisana własną ręką ks. BM. w r. 1901.

[11] „z namysłem" — nadpisane.

[11] Ostatnie zdanie zaznaczone na marginesie dziewięciu wężykami.

[27] Zapiski z roku 1869 znajdują się na stronach P. 383—398 „Rok 1869". Rok wyraźnie jest określony poniżej: 26/2 869. Cała treść notatek prowadzonych jakby chodziło o dziennik wskazuje na okres wikariatu w Harcie. Ks. BM. notował te zapisy w pamiętniku P 383—398. Umieszczenie notatek tak wczesnych na końcu niemal pamiętnika wskazuje, że pamiętnik mógł już zawierać zapisy wcześniejsze.



Najemnikiem będę u Ojca mego: tylem razy Go porzucił: służyć będę wszemu stworzeniu. Bonum mihi, quia humiliasti me.

Jam winien przez moje grzechy wiele — że w otoczeniu moim grzeszą.

6/3 —

„A cokolwiek nie jest z wiary, grzech jest" (Rzym. 14.23.).

Każdy mój ruch, każda myśl moja będzie miała przyczynę w Bogu.

Za moje dawne grzechy należy mi się powszechna wzgarda.

Amplius — Bonum mihi est, quia humiliasti me — Gloria Patri etc. Amplius, amplius usque ad infernum.

Maryję Panią i Matkę czcić będę śmiało.[28]

8/3 —

Wszystko chcę czynić z ochotą, i z weselem — dla mojego Jezusa. W każdym pragnę widzieć mego Jezusa — z wesołą twarzą spotkam go. — Jezu mój, daj mi to wypełnić!

Pani Moja, Matko Moja, Najświętsza Maryjo!

Cierpienia, boleści cielesne są mi słodyczą, rozkoszą — dla mego Pana. — O niech Cię, Jezu, wszystko kocha z całej duszy! —

11/3

Obcowanie moje w niebie. Weselić się przeto — czemuż się smucić? Niebo w sercu, bo Jezus w nim, Czegoż więcej jeszcze? Kiedy jest wszystko. Iesus mihi omnia. Harta, Roma, Turka, Infernum terrenum,[29] byle tylko z Jezusem i Maryją w zgodzie i miłości! — Dzięki Ci, Ojcze, za zdrowie ciała, a jeszcze większe za prawdopodobne zdrowie duszy. Atoli dar najmniejszy jest mi

---

[28] „Maryję czcić będę śmiało". Zdanie to, podobnie jak i „Jeszcze raz ponawiam czcić Maryję publicznie, choćby ze wzgardą i posądzeniem" dowodzi jak dalece jansenizm paraliżował żywsze uczucia czci dla Matki Bożej. Zachowane kazania ks. BM. na Wniebowzięcie i o Dziewictwie NMP dogmatyczne i praktyczne, mówią o konkretnym działaniu moralnym, n.p. łączą miłość do NMP. z abstynencją. Uderza oryginalność akomodacji, popularność obrazów Matki Bożej do określonych okresów dziejów. N.P.: „nawraca się Mieczysław i wielka część narodu. Zsyła Bóg wkrótce Wojciecha św. Biskupa, ten nauczył modlić się do Maryi. I wkrótce rozległy się pienia na cześć Maryi równocześnie z chwałą oręża polskiego daleko na północ i na zachód i uciekł szatan ze stolicy swojej — Maryja bowiem zdeptała jego głowę u nas".

[29] „Weselić się przeto". Asceza ks. BM. jest pogodna pomimo tkwiącego w nim głęboko obrazu przyszłych katastrof świata, z 3-go maja 1863 r. Dowodem tej ukrytej wizji jest dalsze zdanie o charakterze profetycznym: „Harta, Roma, Turka..." Ks. BM. przypuszcza, że będzie w Rzymie istotnie był w listopadzie 1885 r. z przepowiedni tajemniczego zwiastuna w niedzielę 3. V. 1863 r. Turka jest tu wymieniona w znaczeniu pejoratywnym jako Zapadłów. Była postrachem duchownych — ponieważ na 1200 katolików liczyła 5000 starozakonnych. Stąd dwie gradacje: Harta — Roma, — Turka — *infernum terrenum.*

największym, bo z Wszechmocnej, najdobrotliwszej, Nieskończonej Ręki Twojej. — Niech Ci Niebo za mnie nędznego dziękuje! Ja za to poddaję się Woli Twojej zupełnie.
12/3

Pone custodiam ori meo. — O sobie ni źle, ni dobrze — chyba konieczna. To Świętym wolno: Ja mniej niżeli proch ziemny, bom grzesznik. Za moje winy i ułomności lud z podejrzeniem na mnie patrzy. Coś ma słusznego. Uznaję to: nie chcę nikomu być winnym. Przynajmniej przyznam się do winy i z milczeniem poniosę zasłużoną karę od ludu. Jezu, przebacz mi. Oby Święty Post na wieki trwał. Słodkie jarzmo Krzyża Jezusowego. Poniosę na wieki. Mało — po dawnemu — pożywać będę — chyba angariatus — dla miłości. Zastosuję się do siedzących. — Podłym robotnik w oczach Pana — nie wartam powietrza tego, którym oddycham.
13/3 869.

Voluntas Dei optima — Voluntas Dei mea voluntas erit — Crux fidelissima — propterea dulcissima mihi — naprzód będę się cieszył, widząc go z dala: Ave, crux mea, a Deo mihi imponenda, ave crux sancta, amabilis! In cibis mihi delectatio deprimenda, quia aceto et felle meus Dominus et Pater potatus et satiatus!
15/3

Jeszcze raz ponawiam postanowienie czcić Maryję publicznie, choćby ze wzgardą i posądzaniem.

Jam robak — jam potępieniec — dobrze, że i tyle ludzie ze mnie mają. — Niech depczą po mnie — jam zasłużył na to — a Jezus we mnie. Quid retribuam?
6/4

Pokój z Bogiem — pokój z bliźnim — pokój ze sobą.[30] Dziś pojednał mnie Jezus z Bogiem — za bliźnich modlić się będę i życzę im wszystkiego — niech chwalą Pana więcej aniżeli ja. Namiętności i pożądliwości niech słuchają rozumu. Ty, Jezu i Maryjo, mi dopomożecie.

Co się więcej Bogu podobać będzie, to uczynię. Mów, Panie, bo słucha sługa Twój[31]. Jezus w Komunii ucieczka moja, przystań moja, schronienie moje — Gwiazda wśród nocy. Oczy ciągle ku Niemu i w Nim. Cześć i pokłon nieustanny Najwyższemu Dobru! —
8/4

Iesus deliciae, cibus meus, potus meus, in Eo requiescam semper, in Eo inhabitabo — moriar quocumque puncto cum Eo —

[30] „Pokój". — Po święcie Zwiastowania, przeniesionym z 25. III. Zapiski należałoby czytać z kalendarzem tych lat w ręku. Wtedy poszczególne uwagi np: „cibus" — przeważnie w czwartki — stają się bardziej zrozumiałe.

[31] I Król. 3, 10



adventantes accipiam cum humilitate — optimam intentionem cuique adscribam, mihi autem timorem mortificationis et pusillanimitatem. Amplius, amplius moriar — nisi caritas manifesta, tunc in domo mea m.....[astigia] Iesus, Maria dulcissimi, succurrite mihi, adiuvate me! Deus, in adiutorium meum intende! Tu pateris — quis! pro quo?... me nihilum infernale.
9/4

Których odpuścicie grzechy, są im odpuszczone. — taka mi władza dana, a ja mizerny, robak — quid retribuam pro hoc? humiliabor — etiam minimum maxima cum caritate accipiam minime loquar — stultus fiam propter Christum. —
13/4

Pastor bone, da mihi oves meas digne pascere! Omnia pro me dedisti — ego etiam Tibi omnis dare volo et dabo secundum misericordiam Tuam. Loquere, Domine Pastor — ego audiam vocem Tuam. Quae Tibi placita sunt, haec faciam semper. Meus cibus est, ut faciam voluntatem Tuam[23]. Optimum quodcumque Tibi offeram.
17/4 —

Sicuti alii m. [anducabo] — tantum nimis rogatus, ante orationem praemittam, saltem crucem. — Iesus cibus meus, potus meus — salus mea. — Fiat voluntas Tua. — Una vice in die m[anducare] de regula. —
21/4 —

Ego peccator — toties infernum merui. —[a] Et Iesus mihi ita suaviter tractat. Quid retribuam Ei pro tantis et tam multis resuscitationibus[b]? Calicem salutaris accipiam... Ultimus fiam, ignotus in aeternum — atque etiam in extremo iudicio inter iustos minimus, si possibile. Attamem fiat Voluntas Eius semper mecum!

Ego miserrimus, quid volo elationem? Będę odrzucać myśl wyniosłą. — Będę chęć pokarmu umartwiać, bo Jezus mi najmilszym pokarmem: Wszystko dla Jezusa czynić pragnę. — Ego ultimus hominum. Scio quod acceperim et quod debeam Deo pro hoc. Et Deus tantum iudicat alios: Ei relinquo iudicium. Mihi restat agnitio meae culpae. Wszystko, co mi przykrość sprawia, z ręki Najmiłościwszego — przeto z weselem przyjmę. — Moriar in quolibet puncto! Vivam solum meo Iesu et Mariae. Hic requiescam et habitabo in saeculum. Haec requies mea. Tu moje skupienie.
22/4

Quid hoc ad aeternitatem? Solum Deum intendo — caritatem,

[32] Por. J. 4, 34

[a] Skreślone dwie litery, nie odczytane.

[b] Pierwotnie: „resurrect-".

non autem me ipsum. — Iesu, libera me a dandis scandalis — Iesum videbo, non ascam. —
24/4

Cierpieć na krzyżu ciągle — nie zstąpię z krzyża — nie ucieknę do zakonu, chyba na wyraźny rozkaz — Usque ad carcerem preworscensem [33] permanebo. Amplius, amplius, quia infimus, indignus. Iesu, Sapientia aeterna, da mihi prudentiam pastoralem et fortitudinem necesariam! Quod optimum est, hoc semper intendam! Nec unum punctum temporis amittam. Pretiosum tempus hic. Krzyż chwała moja, zasługa moja. Nisi in cruce gloriabor. Panie, nie godzien razem być z Tobą na krzyżu. Zaszczyt. Byle tylko tak niewinnie cierpieć jako Ty. A ja zasłużył. Zgorszyłem. Przebacz mi, Panie. Kiedyż zupełnie w Tobie spocznę.
3/5

Da mihi intellectum — servus servorum — minimorum servus — patiar cum gaudio — offeram pro animabus defunctis [c] (sic!). Nullam suspicionem illis tribuam — cum sinceritate semper et recipiam accipiam. Doce me, Domine!
4/5 —

Da mihi, Domine, omnia optime peragere cum summo affectu — surgam cum diluculo — asperitates aurae cum gaudio recipiam. — Bonum mihi est ita — (sic!). Cor meum in Iesu assidue. — Hic requies mea. — Domine, quid me vis facere? [34] optimum quid?
11/5.

Nic nie na **darmo: każdy ruch, każde słowo, najmniejszy** czyn dla mego Pana i Ojca — dla mego Boga. Ja w Nim, przez Niego. Ave, crux Sancta — mihi dulcissima — saluberrima! O niech pokocham cierpienie. Modlitwa jak najuważniejsza: z kim mówię? O piękny Boży świecie, wołaj na mnie, bym chwalił wspólnego nam Pana i Stworzyciela. Wszystko marność oprócz chwalenia Boga. Tu zaszczyt, tu szczęście, tu pożytek istotny, tu radość i rozkosz rzeczywista — tu zbawienie. Jezu, niech Cię nie opuszczę nigdy! Jezu, niech Cię znajdą inni też. **Servus servorum sum.** — Służyć będę Tobie, Panie, w braci mojej cum summa humilitate. Pani moja, Matko nasza Maryjo, przyczyń się za nami! Cor meum

[33] „carcerem przeworscensem". Zła opinia Przeworska, jako miejsca pokuty duchownych trwała długo. „Ogół duchowieństwa nie zdołał się dostatecznie otrząsnąć z doktryn pierwszej połowy XIX w. i żywił szczerą niechęć do tego jezuickiego „wynalazku", przypominającego na pozór znaną pokutę rekolekcyjną w Przeworsku". G. Fihauser, *Z zapisków i wspomnień o O. H. Jackowskim*, „Nasze Wiadomości", t. II Kraków 1906 s. 92. Chodzi tu o niechęć duchownych do odprawiania rekolekcji zorganizowanych przez O. H. Jackowskiego w Starej Wsi i zestawienie z Przeworskiem.

[c] W oryginale skrót: „anbs dfs".

[34] Dz. Ap. 9, 6



in Corde Eius. Chwalcie, ptaki, Pana ze sił swoich, bo ja nie umię (sic!) z moich. Ultimus, infimus. Amplius, amplius. — Gratias Tibi. Doskonale, **perfecte omnia** — jeśli coś robić Panu Nieskończonemu, to doskonale, bo on najlepszy i najwyższy. Proszę cię o pomoc. Deus, in adiutorium meum intende! Sub Tuum praesidium, Sancta Dei Genitrix Maria.
13/5

Fiat voluntas tua! Utinam in aeternum in occulto sim! Tu gloria mea. Per Te orabo Iesu ad altare. Per Te adorabo Sanctissimam Trinitatem. In loco, ubi vis. Te solum, Domine, possideam. Caelum meae divitiae. Hic habitabo. Cor meum in caelo cum Iesu. Pro Maria certabo cum Eius humilitate et lenitate. Iesu, da mi nosse Te et me! Me miserrimum. In aeternum abscondar! Stultus fiam propter Dominum meum! Mitis fiam. Numquam sim fratri gravamen. Quid mihi in terra, quid mihi in caelo. Ubique Iesus: Deus meus, Dominus meus, Creator meus, Salvator meus, Pater meus — omnia mea Iesus — Iesus dulcissimus, mitissimus. — Despiciam omnia propter Iesum. Omnia te glorificent!!! Ego cognosco Te, Iesu. Da, ut Te secundum hanc cognitionem adorem et diligam. Neque indirecte influam in meam locationem!
20/5

„Nie bierzcie nic w drodze" (Łuk. 9, [3.]). — Amplius, amplius lava me [35] — **ukocham się w porównaniach z tymi, którzy** dla ułomności pogardzeni — ja taki; ba, gorszy jeszcze od nich. Bonum mihi est. Prawda w tym, czemuż się smucić. Podejrzliwe myśli niech mi będą jako nieczyste. — Ave, Crux Sancta. Iesus mihi in omnibus. Cibus meus humiliatio. — Gratias Tibi, Sancta Trinitas! Me nihilum infernale! Ja najpodlejszy ze sług Twoich: to czuję. Będę się stawiać obok tych, których ganić będą. Wiele złego, wiele zgorszenia przeze mnie. Spiritus Sancte, illumina intellectum meum. Da mihi sapientiam sanctorum, ut valeam etiam de vitiis meis et infirmitatibus meis te glorificari! Eligam, quod Tibi placet, non quod carni meae! Voluntas Tua sanctissima. Mortificationem sanctam da mihi, Domine Iesu!
21/5.

Omnia pro Te, Iesu, faciam cum gaudio et laetitia. Tibi soli complaceam. Amplius, amplius. Domine, quid me vis facere? Da mihi gustum verae mortificationis carnis [36] et animae!
24/5.

[35] Ps. 50, 4

[36] „mortificatio carnis". t. IV. pisał: „nisi caritas manifestetur in domo mea mastigia". Później wyraźnie pisze 7 razy: „flagellatio" pod różnymi datami. W Błażowej biczowanie będzie codziennie. Ks. BM nie był człowiekiem pobłażającym sobie. Muzeum w Miejscu Piastowym przechowuje pasek żelazny, zdjęty z ciała tuż przed ostatnią operacją, lub pośmiertnie przez medyka Władysława Janowicza.

Pro tot et tantis bonis offero me totum. — Pro dignitate sacerdotali cum summa gratiarum actione faciam voluntatem Tuam. Cibus meus est facere voluntatem Patris mei. Quotidie in gratiarum actionem pro collato sacerdotio 1 Pater, 1 Ave Maria, 1 Gloria Patri dicam. Deus in adiutorium meum intende!

25/5.

**Dominus mecum** — cum indigno peccatore — in corde meo — portem Eum cum maxima reverentia. Adesto mihi, Domine, in conversatione, ne obliviscar Tui umquam! Me ultimum — quaecumque acerba mihi conveniunt. Perseverantiam da mihi, mi amabilis Pater! Tu non derelinques me.

29/5.

Annuntiabo mortem Domini — in operibus meis — in tota mea conversatione. — Non — quod mihi placet, sed quod Deo meo placebit. — In omnibus quaeram mortem — semper moriar cum Christo. — Bonum mihi est, quia humiliasti me — amplius — bylem tylko Ciebie nie obraził, amore, dilectio mea, Iesu Crucifixe! Cor Mariae, adiuva me, ut similis Tibi fiam — plenum amore divino, occupatum totaliter Iesu — impletum ab Iesu. Blanditiae mundi ibi ne resideant — et vanitas numquam.

1/6 1869.

Donum inenarrabile — Iesus. — Confirma me, Iesu, in proposito adorandi Matrem Tuam Virginem immaculatam [37] Mariam! Stultus fiam propter Iesum — ex toto corde diligam Te, Domine, quia Tu Donum inenarrabile. — Doce me, Domine, quid Te es, quid ego sum. Doce me, quia nihil sum et minus quam nihil. — Honorem dabo Tibi in omni creatura. Potus meus et cibus Tu es. — Nec ullum momentum frustrabor. Gloria et honor Tibi semper et ubique. Omnia in Gloriam Tuam et quidem in maiorem gloriam.

3/6 —

Nisi perfecte — parum, sed perfecte cum dilectione Dei summa. Quid me vis facere, cogitare, loqui! In Iesu vita aeterna. Iesus est Vita. Propterea semper in Eo habitabo mente et factis. — Omnia propter Iesum facienda. Sacra Scriptura ante alias lecturas — praeter perlustrationem librorum dandorum populo ad legendum. Iesu, adiuva me. —

5/6 —

Omne verbum cum summa attentione, quia cum Deo loquor. Fiat mihi acerbissimum quodcumque — da mi solum gratiam alacriter perfendi. Omnia laudent Dominum — quia meus quotidianus cibus. — Nihil propter panem — omnia pro Iesu. Neque minimum sensum hac de materia.

[37] „adorandi... Virginem Immaculatam". W Pamiętniku zachował się spis członków Szkaplerza na cześć Niepokalanego Poczęcia. Spis ten poszerzony został przez ks. BM. o członków niebieskiego Szkaplerza w Przemyślu. Jednym z pierwszych członków jest chłopiec Andrzej Kośmider.



9/6 —

Sancta. Maria — Sancta Dei Genitrix, ora pro nobis. — Tibi soli serviam — poenitentiam mihi imponam vespere pro delictis meis — vocate me amaram [38], quia amarum placet mihi. —[d] Eligam, quod inclinationi meae naturali aversabitur — scilicet e duobus contrariis. Iesus — Maria — thesaurus meus.

10/6 —

Purissima Mater, implora mihi puritatem cordis, ut Deum solum adorem et laudem. Najmniejszej skazy niech nie będzie dobrowolnie we mnie.

12/6 —

Mater gloriosa, potens, benigna: Maria. Iesus et Maria semper in memoria mea. Iis famulabo. A cokolwiek nie jest z wiary, grzech jest [39]. Będę przeto przed każdą sprawą chodzić po pobudkę do wiary świętej. Ani ręką nie ruszę bez zdania sprawy z tego. — Fiat voluntas Patris nostri et propterea omnia recipiam cum subiectione Voluntati Eius. Gaudebo, ubi maior difficultas erit. Pro dulci Iesu et amabili Maria omnia dulcia et amabilia. Amplius.

15/6 —

Maria Domus aurea — ardeam igne amoris — me nihilum infernale. — Totus crucifixus pro Christo. Gratias Deo pro quacumque mortificatione — servus cuiuscumque. Quid faciam meo Iesu in proximo mihi occurrenti? Ave, crux sanctissima — mihi sit amoenissima. Totus amore divino consummer, quia Iesus totus pro me se obtulit. Cor meum in Corde Iesu et Mariae semper. Natura tota, adiuva me in laudando Domino et Patre meo! Da mihi intellectum, ut sciam testimonia Tua, Domine! „Loquere, Domine, quia audit servus Tuus".

17/6.

Regina Martyrum, ora pro nobis! Daj mi, Panie świętą obojętność. Cibus meus est facere voluntatem Patris summi. — Fiat voluntas Sanctissima. In proximo loco habeo Te, Iesu, in Sanctissimo absconditum et, ut spero, etiam in me paupere. Ibi cogitatio et affectus meus semper. Nihil appetam praeter Iesum meum. Te semper interrogabo ante quamcumque operationem. Quid suades mihi. — Loquar tantum hoc, quod mihi! Iesus permittet. Iesus amat infinito amore hunc hominem, cur etiam ego eum non aestimabo sicut decet. Adoro Te, Iesu, in quocumque homine.

[38] Rut 1, 20

[d] Skreślone: „D".

[39] Rzym. 14, 23

Quod amarius, hoc melius, quia maior gloria Dei et abundatior merces mea!
19/6.

„A opuściwszy wszystko, szli za Jezusem" [40]. Delectatio mea sola Iesus erit. Desiderium et spes mea Iesus. Ipse honor meus, gloria mea. In Eo habitabo semper. In Iesu loquar. — In Iesu cogitabo. In Iesu omnia faciam. Więcej jeszcze powinni mnie nienawidzić i gardzić moją osobą — quia nihilum infernale. Iesu, dele scandalum, quod faceram. Peccator egó — propterea pertinet mihi poena et despectus.
22/6 —

In dubio prius interrogabo Te, Domine — praecipue ante sumptionem cibi. Tu es solus delectatio mea. Saltem sic volo. In Te solo requiescam.
27/6 —

Pulvis et cinis sum — apage, superbiae pater — in oratione summo cum studio permanebo — Deus, Domine, ad adiuvandum me festina! Ergo quia pulvis ego, serviam cuique homini — peior sum, indignus tantarum gratiarum. Tot scandala dedi et do meis infirmitatibus. Da mihi intellectum, Domine. Da mihi etiam virtutem, ignem amoris tui, quia langueo. **Pone custodiam ori meo** [41]. Stultus fiam pro Te, Domine. Ut reficiam scandala. Da mihi crucem cum amore amplecti! O sanctam mortificationem! Ego diabolo similis — propter superbiam. Sancte Michael, intercede pro me! [42] Sancte Angele custos, ora pro me! Quando desinam Te contristari [e].
3/7.

**Pożywaj jako człowiek skromny: tych rzeczy, które** przed cię kładą. (Ecli. 31,19.). — Praepropere [43], laute, nimis ardenter, studiose — Clemens Alexandrinus: Aliqua mora in temperantiam cohibentes. Daj mi tak używać pokarmu, jak święty Augustyn używał: Hoc me docuisti, **ut quemadmodum medicamenta, sic alimenta sumpturus accedam** (Confess. lib. 10, [cap] 31.) — tak jak

[40] Łk. 5, 11
[41] Ps. 140, 3
[42] „Sancte Michael intercede pro me". Druga wzmianka o czci ks. BM. dla Św. Michała Archanioła. Pierwszy zapis w księgach parafialnych. Harty dokonany ręką ks. BM. datowany jest 29. IX, 1867 r. w niedzielę mianowicie ks. BM. ochrzcił pierwsze dziecko Michała Szczepańskiego z Lipnika Liber natorum Lipnik 1867 s. 217 numer kolejny 11.
[e] Na marginesie: O Iesu! Maria! Iesu! Maria! Iesus Maria! Iesus! Maria! Iesus! Maria!"
[43] „Praepropere, laute..." Przed czasem, zbyt kosztownie wyszukane potrawy, za dużo, chciwie i ze smakoszostwem — znana łacińska regułka nadużyć przy posilaniu. Nagromadzenie uwag na temat posiłków znajduje uzasadnienie — po dacie: 3. VII. jest to sobota, a w każdą sobotę pościł.



święty Bazyli! Non tamquam ventris mancipia, sed sicut decet servos Dei — tak jak Król Dawid: „A sprawiedliwi niech używają przed oczyma Bożymi" (Ps. 67, [4.]) — i jak święty Chryzostom: In facie prandeatur Auctoris, epulis vestris intersit Christus. Niech na Jezusa patrzę, jak On z Apostołami pożywa lub jak (nas) w Najświętszym Sakramencie — nas niegodnych Ciałem swoim zasila. In rebus **dubiis eligam, quod meae voluntati minus placebit.** Iesu meus [f], misericordiam! Opera maiora non statim, sed post multam deliberationem suscipiam!
Ant. [iphona]. Amplius. Amplius.

Bonum mihi est, quia humiliasti me.
Gloria Patri et Filio et Spiritui Sancto.
Amplius, amplius, usque ad infernum.

Taki napój mój i pokarm najmilszy. Atoli kiedyż, Panie, dasz mi tę łaskę, że o sobie przestanę mówić?!
6/7 —

Stultus fiam — fiat voluntas Tua. — Da mihi sapientiam Tuam, scientiam Sanctorum. — Verbum omne prius bene perpendam. Tantum in honorem Dei [g]. —

Ante **concionem agnoscam me pessimum** esse omnium. Tot talenta accepi, toties a Deo quasi natus sum per remissionem peccatorum et Ei spopondi ex toto Corde serviturum — Me miserrimum omnium mecum viventium!

Da mihi oculum rectum. — Doce me innocentiam columbae! Ut noverim Te et noverim me! [44]

Parum loquar — parum manducabo panis — omnia omnium. Doce me, Domine, temperantiam.

„Stawszy się **niewolnikiem Bogu**" [45] — i Synem Bożym. —
7/7

Me nihilum infernale — In occultis peccatis fors — toties infernum merui. — „Gratia Dei sum id, quod sum" [46] — gratia immensa — multum mihi remissum, ergo multum diligam. —
10/7.

„Non quasi hominibus placentes, sed Deo" (1. Thess. 2. v. 4.). Faciam voluntatem Domini. Mea officia exactissime perficiam. — Da **mihi alacritatem** in ferendis laboribus, da mihi sanctam mortificationem.

Pro mea vanitate summa suscipiam suspicionem et contemptum.

[f] Pierwotnie: „mei".
[g] Na marginesie: „Patrzcie, jaką miłość dał nam Ojciec, iż jesteśmy nazwani synami Bożymi i jesteśmy". I J.3.1.
[44] Św. Augustyn, *Soliloq.* II, 1, 1
[45] Rzym. 6, 22
[46] I Kor. 15, 10

Laetitiam in tribulatione [h] et adversis desidero et postulo [i]. Nec in cogitatione delectabor terrenis. Amen. Iesus.

13/7.

„Którzykolwiek Duchem Bożym rządzeni, ci są Synami Bożymi" [47]. Semper oculos in Iesum infixos habebo: ibi meae divitiae, mea delectatio, mea via, mea sapientia, mea directio: omnia in Iesu invenio.

Ante lectionem mundanam genuflexus orabo ad Deum meum et intentionem purgabo. — Praeter Iesum nullam delectationem. — Adiuva me. Cogitationes meas dirigam secundum voluntatem Dei.

15/7.

Deus sancte, Deus fortis, Deus immortalis, Deus omnipotens, Deus summum bonum — in conspectu omnis humiliter faciam et omnibus me submitto.

17/7 —

Iesu Crucifixe, crucifige cor meum. — Quodcumque delictum puniam in examine vel meditatione, saltem osculando terram. Me miserrimum omnium. Talis evadam actu. Quod in sensu, hoc in actu. Nolo peccare — Iesu humillime, da mihi contemptum mei. Diligam humiliationem. Me nihilum infernale.

19/7 —

Przybytkiem Bożym jestem — Członkiem Chrystusa Pana — ja i moi bliźni — szanować swoje ciało — szanować drugich, a przede wszystkim dusze pobożne. Jezus nogi umywał — Jezus się poniżał — i ja.

20/7 —

„Kto mniema, żeby stał, niech patrzy, aby nie upadł" [48]. Peccator sum — **toties peccavi — quot meliores me** circumdant — humiliabo. — Parum et cum mora comedam. — Panis parum. — In tribulatione et amaritudine delectabor — in Iesu requies mea continua. — Voluntatem divinam semper ante oculos habebo! Quod Jesus hic voluit et intendit, id etiam ego volo et intendo. Gloriam Patris et Salutem peccatorum.

Gdzie wasz skarb jest, tam i serce wasze będzie (Łuk 12. 34.). Jezus **mój skarb. A Jezus mój** w Niebie i w Przenajświętszym Sakramencie.

21/7.

Pan Jezus mój — w Nim serce moje w każdej chwili — do Niego się schronię w każdej pokusie, Jezu, daj mi, ażebym Cię miłował więcej!

---

[h] Pierwotnie: „tribulationem".

[i] Na marginesie: „Ave, Sancta Crux, desiderabilis [Skreślona jedna litera, nie odczytana] e longiquo".

[47] Rzym 8, 14

[48] I Kor. 10, 12



22/7 —

Jezus płakał nade mną — ja też płakać będę i miłować Go za to z całej duszy.

23/7 —

Diligam Iesum et in Iesu hominem quemque — **Domine, ne auferas manus Tuas** a me — Iesu, da mi crucem Tuam amare. — Fiat voluntas Tua mecum semper. Tu deliciae meae! Voluntas Tua cibus meus.

31/7 —

Jam głuchy na natchnienia Boże — jam niemy, bo nie chwalę Boga często — idąc za marnościami i nowinami karmiąc mój umysł — Jezu, lecz mię — włóż palce — Ducha świętego w uszy moje — rozwiąż zawiązkę języka mego: niech Cię chwalę. — **Poniżać się wiecznie — ciągle:** bom głuchy, niemy, ślepy — tylko łaska Boża trzyma mnie. Niech urosnę w poznaniu siebie i Ciebie, o Boże. **Noverim me, noverim Te.**

Największy **zysk — róść w pokorę.** Uczcie się ode mnie, żem cichy i pokornego serca [49]. **Upokorzenia i obelgi najlepszą strawą dla mnie.** Jezu, daj mi ochotnie znieść je. Dużo ma pokory? Pytać się należy, gdy kogo pochwalić mam. Nie podchlebiać ani nie obrażać — wszystkich miłować szczerze. **Ja najniższy ze wszystkich ludzi na świecie.** Daj mi, Panie, to czuć z całego serca. Ja nic — tylko łaska Boża robi we mnie. Ja mniej aniżeli nic. Przeto czemu się przeciwi [j] umysł mój, gdy mnie spotyka pogarda. **Dla mnie nie ma tu na ziemi pogardy odpowiedniej.** Jam piekielnik. Tam by była godność i chwała dla mnie. Tu zaś ludzie wielce łaskawi pobłażliwi dla mnie. Jezu, otwórz oczy moje, bym na wskroś ujrzał tu, że sprawiedliwie a słusznie spotyka mnie wzgarda.

**Acedia mentalis exstirpanda** [k]

2/8 —

Nihil fui — dein in tempore factus homo — sine ullo merito — peccator evasi et detrusus sum in nihilitatem et inferius — quid me laudo? quid non accepi? Ubi est mea possessio?

Deus omnipotens me creavit — Deus mei misertus est et toties mihi indulsit — elegit me sacerdotem — quando haec omnia merui? Quid retribuam pro omnibus his? — Dicam mihi semper: nihil fui — nihil nunc sum ex se — quia omnia Deus in me facit. Essem in peccatis et fors in inferno, nisi Deus.

Quotidie vespere meditabor cum Iesu in horto. Non potestis

---

[49] Mt. 11, 29

[j] Pierwotnie: „przeciwia".

[k] „Acedia mentalis extirpanda" — podkreślone dwa razy.

unam horam vigilare mecum? [50], Iesu, in Te confido — das mihi orationis gratiam et foritudinem.
3/8 —
Factus sum dignus minister Novi Testamenti. — Cum Iesu Crucifixo laboro. — Induam propterea Iesum Crucifixum. — Tanta dignitas mea. Iesu, quid retribuam Tibi? **Abscondam me sicut Tu abscondis te in Sanctissimo.** Amo ultimum, ultimum, Despiciant me homines. In hoc gloriabor. Iesu, gratias Tibi per Tuam sanctam Crucem pro mea inconvenienti conversatione!
7/8 —
**Dixi, et dico, et dicam: Iesum quaeram.** — Si Iesum invenio et possideo — omnia mihi vilescunt, stercora fiunt. Quare tristis es, anima mea — quare conturbas me? [51] et quare hilaris es, anima mea. An propter Iesum?
**Obtrectationem non patiar** — nihil respondebo saltem. Nihil male de alio, nisi a competente interrogatus. Iesu, averte acediam a me. Cruciabo et mentem. Sum infimus — nihil — minus quam nihil. Non **gaudebo, nisi in Iesu, et propter Iesum, et cum Iesu!** Iesu, adiuva me!
Ultimus meus finis: regnum caelorum, vitae aeternae consecutio [l] — proximus: puritas cordis, in puritate et sanctitate Deo servire [m]. **Cassianus.** Rzym. 6. 22—23.: „A teraz będąc wyzwoleni od grzechu, a nie zniewoleni Bogu: macie owoc wasz ku świątobliwości, a koniec żywot wieczny. — Albowiem zapłaty grzechowe, śmierć: A dar Boży, żywot wieczny w Chrystusie Jezusie Panu naszym". 1. **Jan.** 3, 2—3: „Najmilejsi, teraz synami Bożymi jesteśmy: a jeszcze się nie okazało, czym będziemy. Lecz wiemy, iż gdy się okaże, podobni mu będziemy: iż go ujrzemy jako jest. — A wszelki, który ma tę nadzieję w nim, poświęca się, jako i on jest święty".
**Math.** 16, 26.: Quid autem mihi proderit, si universum mundum lucrifaciam, animae autem meae detrimentum patiar.
Augustinus: Quia fecisti nos ad Te, et inquietum est cor nostrum, donec requiescat in Te [52].
Ps. 104, 43—44. „I wywiódł lud swój z weselem, a wybrane swe z radością. I dał im krainy poganów: a roboty narodów posiedli. Aby przystrzegali (sic!) usprawiedliwienia jego i o zakonie jego się badali".
**Osee** 2, 9. „Wrócę się, a zabiorę zboże moje czasu swego, i wino moje czasu swego: i wyzwolę wełnę moję, i len mój, które okrywały sromotę jej".

[50] Por. Mt. 26, 40
[l] „vitae aeternae consecutio" — nadpisane.
[m] „in puritate et sanctitate Deo servire" — nadpisane.
[51] Ps. 42, 5
[52] Św. Augustyn, *Confess.* I, 1



Peccatum **maximum** impedimentum ad hunc finem.
11/8 —
Multitudo peccatorum meorum me opprimit: unum sicuti mola asinaria — et numerus eorum est arena maris. Catena eorum constrictus sum. O inenarrabilis patientia Dei. Ego sicut [n] canis ad [o] vomitum [p] meum reverti — sicut sus lota ad volutabrum luti redii. **Spernant me omnes! Merui pluries.** Iumentis inspentbus comparatus [53]. — Ego imago Dei.
12/8 —
**„Nemo bonus, nisi solus Deus"** — (Luc. 18. 19.).
Caro mea vilis — anima mea innumeris miseriis obvoluta — Ego comparatione omnis creaturae miserrimus — et „omnes gentes, quasi non sint" [54]: si sunt coram Deo. Serviam [q] Ei cum lacrimis et fletu ex toto corde. Recitabo breviarum cum summa attentione. Orabo quotidie pro N. et omnia opera offeram animabus defunctis, ut hae N. rependant.
Deliciae meae in Iesu — non in esca et potu.
14/8
— Infinita bonitas — totum cor debet se Ei offerre — totum amorem Ei — praeter Eum omnia indifferentia mihi apparent. Immense sapiens, omnipotens concurrit [r] cum omni mea actione — meus Creator, meus Conservator, meus Gubernator — Meus Redemptor, Pastor, Pater, Medicus, Magister, Salvator — Meus Sanctificator — unde me tam nimis amat? quando merui? gratis, gratis, omnia — suo inimico... Sol, stellae, cur lucete inimico Domini vestri! terra, cur me non absorbes? novae gehennae mihi pertinent. O amentiam meam. Quid optimum faciam Ei? Quid retribuam? Agnoscam meam stultitiam et **gaudebo in** opprobriis et **contemptu** meo. Cor meum in caelo: ibi requies mea, ibi gaudium meum, nam in caelo carissimi mei.[55]
Domine, gravis mihi crux — ingemisco, fleo, sed portabo, quia Tibi sic placet, Deus amabilis — Bonitas summa.
16/8 —
**Infinitum Bonum nolo** offendere. „Praemitti volo me in in-

[n] Skreślone dwie litery, nie odczytane.
[o] „ad" — nadpisane.
[p] Pierwotnie: „evomitum", „e" — skreślone.
[53] Por. Ps. 48, 13
[54] Na marginesie „Isa. 40(17)"
[q] Skreślone dwie litery, nie odczytane.
[r] Skreślone: „m".
[55] „in caelo carissimi mei". W Lipcu 1862 r. umarły 3 siostry ks. BM. Domicela 4. — 15 lat, Paulina 29. — 23 lata i Celestyna 31. — 18 lat. Kontekst wskazuje jednak nie na rodzinę, lecz na Matkę Najświętszą Data 14. VIII jest to sobota i wigilia Wniebowzięcia NMP. — stąd: „cor meum in coelo".

fernum" [56] potius. — „Peccavi et vere deliqui: et ut eram dignus, non recepi". (**Job** 33.27.). — **Tolerabo patienter.**

Deprimam carnalem delectationem, ascendam ad Bonum verum.

Iesus, Maria. — Amen vos ex totis viribus.

17/8 —

Semel statutum est mori — Iesum accepi — pro Eo dabo omnia. Adiuva me, Domine! Humiliabo me usque ad infernum!

18/8 —

Mora certa — moriar iam nunc — **Spernam bona huius mundi:** fortunam, opes, delicias, honorem. — Afflictio — contemptus sunt desiderium meum. Iesus finis meus.

19/8 —

Degradatio me exspectat, — Indicium in quolibet loco — diabolus me semper accusat. Delectatio in Iesu — in **meditatione lente [a]d finem** [s] **tendam.**

20/8 —

Sancta Maria, ora pro nobis nunc et in hora mortis nostrae. Amen. Sancte Bernarde, intercede pro me, ut cruciatum inveniam in sumptione cibi! Sancta Teresia, ora pro me, ut optimum semper et ubique eligam!

Perfecte ut omnia faciam: hoc mihi procuretis, Sancti Berchmans, Salesii, sancte Thoma Angelice! **Diligam orationem.** Iesus, Maria.

23/8 —

Domine, quid me vis facere? Ego pulvis sum [t] — pulvis, quem proicit ventus a facie terrae [57] — vanitas me proicit, cupiditates, passione [u] — deprimam has — **perfecte volo omnia agere Deo meo,** quia **me e limo ad similitudinem** Suam, ad sacerdotium **sublimavit.**

24/8 —

Ego pulvis instabilis et mutabilis. — Quid fecissent mortui, si resurrexerint — hoc ego faciam. **In conspectu Iesu mei semper ere.** Ego moriar mundo et omnibus.

**Intentionem purificabo ante omnem operationem — in** Sanguine Iesu: hoc volo, quia Deus vult; ita hoc volo, quia Iesus sic vult.

25/8 —

Mane — (dies novissima) — Thecel (appenderis — opera imperfecta) — Phares (bona aliis — corpus vermibus — anima cui?) — Totus pro Deo. —

---

[56] Na marginesie „2 Mac. 6(23)"
[s] Skreślone dwie litery: „p", druga nie odczytana.
[t] Skreślone: „circumfer-[o]-r a facie terrae".
[57] Por. Ps. 34, 5
[u] Pierwotnie: „passionem".



26/8 —

Daj mi, Panie, bym się cieszył nadchodzącym Sądem. Quid hos ad aeternitatem? Volo anathema esse proximis meis — Corpus subiciam animae, quia aliquando coram Deo parebit.

30/8 —

Angelis Domini serviam — hominibus — redemptis Pretiosissimo Sanguine Domini nostri — dilectis Eius. Hi manus meas osculantur — meas indigni. Faciam omnia, quid possum tantum. Illumina et adiuva me — ego infirmitas summa.

1/9 —

**Iesus deliciae** meae — Amplius usque ad infernum. — In **conspectu Dei semper.** — Quis inferior me? Quis dignus contemptu quemadmodum ego: ego merui infernum et in hoc momento peccarem nisi gratia Dei.

Oboediam omni creaturae propter Christum.

Sanctus Aloysius, protector meus.

15/9 —

Deus mihi omnia — ego pessimus omnium — in Deo deliciae meae — **amaritudo terrena, cibus et potus meus acceptissimus.** — Bonum mihi, bonum mihi. — Da mihi, Iesu, ut semper in Corde Tuo sim et requiescam et vere gaudeam in passione tribulationum! **Voluntas mea pereat.**

16/9 —

Infernum merui — Iesu libera me — adiuva me. Diligam nunc, quando tempus est.

21/9 —

Pacem cum omnibus habebo. — Infernum me expectat, si revertar ad malum. Iesu, Te diligam nunc. Acerbum quodcumque mihi placebit. Humiliabor usque ad infernum. Me ultimum. **Ego merui omnes indignationes, humiliationes,** obtrectationes, quia scandalum dedi tot fratribus Christi, quia peccavi toties. **Parvulos accipiam** — tempus impendam — non ibit in vanum, quia conversatio cum angelis terrenis. Docebo ab iis innocentiam, simplicitatem, humilitatem. **Mitis et humilis sim!**

6/10

Cogitationes meas custodiam. Omnia in Iesum referam, quia omnia ab Eo accepi gratis et non semel. Nihil dicam de me et meis!

10/10

„A miejcie się na pieczy, aby kiedy nie były obciążone serca wasze obżarstwem i opilstwem i staraniem tego żywota". (Łuk. 21.34.).

„W dokonaniu przykrej cnoty, przykrość przemija, a cnota zostaje: ale z haniebnej rozkoszy, rozkosz przemija, a wstyd tylko zostaje".

„Jeżeli nie chcesz dać się owładnąć tej podłej namiętności, pa-

miętaj, że cielesność, aby nas omamić, przybiera często głos natury, i że tym łatwiej nas podchodzi, że zdaje się żądać jedynie zaspokojenia słusznej i przyzwoitej potrzeby".

„Taki jest układ natury. Bóg powinien rozkazywać rozumowi, rozum duszy, a dusza zmysłom". Święty Ludwik z Grenady.[58]

Obżarstwo prowadzi do obmowy i wszeteczeństwa. (m.) [astigia]

11/X

Sanctus — purus in anima — candidus — święty — cały — niesplamiony — czysty, nieskalany — jasny — promieniejący blaskiem czystości — niepokalany — immaculatus. — In Iesu invenio sanctitatem — in Eo semper morabor. — In sanguine Eius maculas abluam — in sanctis sacramentis — sicut nix — super nivem dealbabor[59] — aedificabo Deo domum in essentia mea — de puritate, de humilitate — de amore — de virtutibus — fundamentum humilitas: frequens confessio. Amor proximi glutimen[60] — Missa architectus — Iesus scilicet. Mens, voluntas, vires operarii. Semper recurram ad architectum. — Maria Stella mea in hac nocte. Adiutrix omnium. Fulcrum omnium. Spes et Fiducia omnium. Consolatrix omnium. Dulcedo et Vita omnium. Exemplar et ideale perfectissimum mihi semper ante faciem sit.

12/X

Maria Mater mea — libenter et cum gaudio audit me — nullus propinquus nec amicus ita me amat sicut Mater Maria. In afflictione — in dubio — in tristitia adibo Mariam. — In tentatione — in peccatis reccuram ad Mariam, quia Maria refugium peccatorum. —

28/X

„Pokrzepcie mnie kwiatami, posilcie mnie jabłkami, bom chory z miłości"[61] — Pati vel mori[62]. —

„Poprzysięgam was córki jerozolimskie — gdy znajdziecie mego Umiłowanego, powiedzcie, że z miłości niedomagam[63] (usecham (sic!)).

„Stwórz we mnie serce czyste, Boże![64]

Wyzuć się na sercu z rozkoszy przez umartwienie zmysłów — wyzuć serce swoje z honorów przez świętą pokorę — od krewnych przez odmówienie im — przez wyrzeczenie się ich — nareszcie z[v] własnej woli przez posłuszeństwo (starszym) przełożonym —

[58] Św. Ludwik z Grenady; *Przewodnik grzeszników*, Wyd. trzecie stereotypowe z 1913 r. — Kraków s. 439 i 440 ks. BM korzystał z wydania I. z 1861 r.

[59] Ps. 50, 9

[60] „glutimen". Tutaj: zaprawa murarska albo lep.

[61] P. n. P. 2, 5

[62] Św. Teresa od Jezusa, *Życie*, roz. 40, 20

[63] P. n. P. 4, 8

[64] Ps. 50, 12

[v] „z" — nadpisane: pierwotnie: „od" — skreślone.



wszelkie żądze, wszelkie starania, wszelkie skłonności ku Bogu zwrócić — Boga szukać we wszystkim.

Zaparcie siebie — abnegatio sui ipsius. — Iesus in toto corde, quia proprietarius — dominus — fur autem in[w] parte contentus est.

8/11 —

Cibum subiciam prius spiritui meo, qui dein corpus moderetur. Contra gulam considerandum; 1. praeceptum; 2. quantitas; 3. qualitas; 4. tempus et locus; 5. modus. —

Eccli. 31: 17. „Nie obciążaj się na uczcie".

18. „Rzeczy bliźniego swego zrozumiej z samego siebie".

19. „Pożywaj jako człowiek skromny tych rzeczy, które prze cię kładą, abyś wiele jedząc nie był mian w nienawiści".

20. „Pierwej przestań dla dobrych obyczajów: a **nie bądź zbytnim, abyś snać nie obraził".** 23. „Czucie (vigilia), kolera i gryzienie (tortura)[x] mężowi głupiemu (infrunito)"[y]. 24. „A w miernym człowieku sen zdrowy:[65] będzie spał aż do zarania, a dusza jego w nim się kochać będzie". 27. „Bądź **rączy w każdej sprawie** twojej, a nie przyjdzie na cię żadna choroba".

40. „Śmiałość pijaństwa nieopatrznego obrażenia, umniejszająca sił, i zadająca rany".

15/XI

Dam proszącemu rzecz, którą będę mieć u siebie — albo inną, żeby **Go zadowolnionym (sic!) puścić.** — Grzesznika pierwej upomnę. — **Jam przewinił, że nie wypełniają ku** mnie obowiązkow. Na to pamiętać będę i będę starać się przez miłosne obejście naprawić, com zgorszył.

Nie tylko dam **jałmużnę, żeby zbyć,**[66] ale dam z miłością: pytać się będę o stan zdrowia, o całe położenie, gdy będę miał czas —

[w] Pierwotnie: „cum".

[x] „tortura" — Nadpisane.

[y] „infrunito" — nadpisane.

[65] „sen zdrowy". Przepisy zachowania przy stole odpisane z 31 rozdz. Eklezjastyka powtarza ks. BM. także w Zbiorze przysłów. Pod koniec życia ujmował te przepisy krótkim przysłowiem: „już sławny nasz słownikarz Knapski wspomina: Kto nie doje i nie dopije mądrze i długo żyje". Przysłowia s. 6 „...u nas się sprawdza prawdziwość przysłowia staropolskiego: „Kto nie doje: nie dopije, ten mądrze i długo żyje". P. Dr Tarnawski przysyła do nas nieraz pacjentów ze swojej lecznicy w Kosowie powiat Kołomyja, aby ich utwierdzić, iż życie skromne a pracowite daje czerstwe zdrowie i pogodę umysłu" 4. XII. 1911 r.

[66] „Nie... aby zbyć, lecz dam z miłością, pytać będę". Klasyczny tekst do zrozumienia działalności ks. BM. Nie o filantropię mu chodzi, ani o zaspokojenie braków biedoty, lecz o całkowite zaangażowanie własnej osoby w służbie biedy, o świadome przejście na pozycję ludzi głodnych, bezdomnych i niedostatecznie okrytych. „Nędza Galicji jest większa aniżeli ją opisał poseł Szczepanowski. Mam w domu na plebanii wielu takich, którzy w domu własnym sypiali na gołej ławie, albo na ziemi w izbie nie opatrzonej w podłogę, a przykrywali się lichym swo-

nawodzić do pokuty. — Rewerenda — burnus — gunia — [z] [z] butów wystarczy — w lecie jedne buty — i w zimie można poczekać, póki nowych nie zrobią.

**Jezus przychodzi do mnie.** Uprzejmość, gościnność — jam już dawno powinien być w grobie i w piekle. Tyle choć uczynię tutaj. Jezu, dopomóż mi. Maryjo, bądź mi ku pomocy!

16/11

Ter vel pluries in hebdomade me praeparabo ad catechizandum — quotidie aliquid ad concionem sequentem perlegam — quotidie aliquid ad confessionem ex Liguorio Sancto.[67] — Intentionem purgabo ante quamque actionem. Quod [a1] meae voluntati plus adversabitur, hoc acceptabo. **Apud ephemerides maximam cautionem** adhibebo, ne solum intendam recreationem et curiositatem. Rationem mihi reddam ex quocumque actu.

## [ROK 1870] [68]

10/2 870.

Iesus in Eucharistia meae deliciae, meus Dominus, Deus thesaurus — Iesus mihi omnia — parum m...[anducabo] lac et parum

---

im ubraniem, podłożywszy pod głowę jedną rękę... nie wychowuję na panów, ale na chłopów, którzy przez całe życie będą w pocie czoła pracować... „Ks. BM. do Prezydium ck Namiestnictwa, brulion 1895 r. „jakoż pogodzić 4 dania i wino z wychowaniem dzieci najuboższych, opuszczonych? Przecież wychowawca ma być *forma gregis*. Gdzież włościanie tak jadają?" Ks. BM. tłumaczenie pierwszej prośby do Stolicy Apostolskiej z 5. IV. 1898 o zatwierdzenie zgromadzenia: „Jam vero talem opulentam mensam.." Tekstów podobnych jest więcej: „Głównym czynnikiem w zakładach naszych nie jest jałmużna, ale powściągliwość z przestawaniem na małem, oszczędność posunięta do ostatecznych granic i pracowitość od rana do wieczora wszystkich mieszkańców. Ciekawem jest ubranie p. Latuska i przełożonych w zakładach. Suknie służą im po kilka lat. Wszystko idzie na sieroty. Jadają z dziećmi te same potrawy i ubierają się ubogo. Stąd zakłady te istniały mimo, iż nikt ich nie wspierał a wiele osób wysoko położonych im przeszkody stawiało... liczą majątku około 500.000 koron brutto". Ks. BM. do Fr. Sypowskiego. List z 28. X. 1908.

[z] „z butów" lub „2 butów" — Sługa Boży pisze literę „z" podobnie jak cyfrę „2".

[67] „ad confessionem ex Ligorio". Chodzi tu o *Praxis confessarii*. „Radzę i Tobie uczyć się wiele moralnej. „Praxis confessionis" św. Alfonsa szczególniej Ci zalecam. Bardzo mało jest dobrych spowiedników i kaznodziei praktycznych, bo za mało czytają kapłani moralnej. Stąd też jeden drugiego mało rozumie. Jedno, ani dwa nawet dzieła podręczne umieć nie wystarcza. Ja całe życie czytałem moralną, a św. Alfonsa Lig. kilka razy przeczytałem." Ks. BM. do ks. Antoniego Sobczaka 27. X. 1904.

[a1] Pierwotnie: „Quid".

[68] Zapiski z roku 1870 znajdują się na stronach P. 398—399 i 410



pan.[is] c.[um] b.[utyro] — mane et vespere, exceptis hostis [a] praesentibus — cum laeto vultu adveniam, sed parum loquar.

13/5

Discite a me, quia mitis sum et humili corde.

17/6

Deus caritas — et qui manet in caritate, in Deo manet [69].

13/7.

Rozdział V [b].[70]

2/9 1870.

„Iesus misit me praedicare".

Nic nie chcę umieć tylko Jezusa i to ukrzyżowanego. Evangelium praedicare pauperibus — sed cum praeparatione, sicut decet Verbum Dei. — Ipsam noctem totam consummendum [c] in meditatione; si media nocte revertam ex villis — etiam possum ad mediam noctem [d] me praeparare ad concionem, quam audient plures quam in villa. Hic pauci pueri; illis autem pueri et seniores non exiguo numero.

Legam ephemerides de regula quotidie tantum 1 quadrantem horae. —

Meditatio 4 hora post surrectionem de lectulo.

Puncta meditationis faciam 1/4 10 [e] hora.

Sic erit acedia spiritualis exstirpanda. —

In meridie 5 minutas examen singulare.

Aliae res saepius dispensantur.

Victus sicuti prius — 1 vice quotidie de regula ad satietatem — mane: lac tantum cum parco pane — vespere: nil de regula. —

Pauperes non dimittam sine eleemosyna.

Hospites accipiam: [f] ultimam pecuniam [g] erogabo. —

Nil in vanum — quodque verbum, quodque factum in laudem Dei; et quisque motus in maiorem gloriam Dei.

---

[a] „hostis" — prawdopodobnie skrót wyrazu: „hospitibus".

[69] I J. 4, 16

[b] „Rozdział V." — nadpisane. Dalszy tekst opuszczono.

[70] Cały rozdział V i dalsze jest odpisem pierwotnej Ustawy Felicjanek. Rozkład 7 godz. na ćwiczenia, 7 na pracę, 7 na spoczynek przypomina 7-dmiogodzinny rozkład dnia Sł. B. Ojca Honorata Koźmińskiego kapucyna, autora reguły Felicjanek. Artur Górski: *Angela Truszkowska*. Pallotinum Poznań 1959 s. 125, 129 i n. oraz 227 Tu chodzi o Konstytucje Sióstr św. Feliksa III Zakonu św. Franciszka. Manuskrypt 1870 Rzym 1870. Tipografia poliglotta Vaticana 1956 s. 188, — odbiegają znacznie od zwięzłej redakcji pierwotnych Ustaw. Odpisu Konstytucji nie zamieszczam ponieważ ks. BM. nie jest jej autorem. — Archiwum Domu Gen. Zgrom. SS. Felicjanek. Kraków Batorego 16.

[c] Skreślone: „mihi".

[d] Na marginesie: „usque ad 11-am horam".

[e] „1/410 hora" — oznacza godzinę $9^{45}$

[f] Skreślone: „um".

[g] Skreślone: „eg".

Operam dabo, ut faciam, quod melius mihi videbitur — sperno taedium, acediam — moriar prius, quam facerem malum. —

Miłuję Jezusa miłością Maryi, a Maryję miłością Jezusa.

Kasper Drużbicki.[h]

Massillon [71] oznaczył potrzebę i granice rozumu w nauczaniu religijnym: „Przez wiarę, a nie przez rozum dochodzimy do uznania prawdy bożej; pierwsza też powinność wyznawcy Jezusa Chrystusa poddawać rozum pod posłuszeństwo wiary. Rozum jednak usposabia nas do tego posłuszeństwa, a im większe jego światło, tym dawa nam uczuć większą potrzebę posłuszeństwa. Bez rozumu niepodobna przyjść do wiary; lubo ma on swoje granice. Jak zakon Mojżesza, dobry i święty w sobie, ponieważ jest darem Boga i promieniem **najwyższego rozumu**, nie ma służyć i nie jest nam dany, jeno by nam drogę ku wierze utorował. Kiedy zaś przekracza te zakreślone mu granice, lekkomyślnie opuszcza prosty gościniec, a puszcza się na bezdroża, błąka się i ginie po manowcach błędu i niewiary".

W moralności zaś obszerne jest pole użycia dowodów rozumu.

Święty Filip Nereusz: „Miłującym Boga nic tak trudnego i [i] większym ciężarem, jak żywot".[72]

## [ROK 1871] [73]

„Discite a me, quia mitis sum et humilis corde" [74].

20/3 871.

Torpor — passio praedominans — acedia.[75]

---

[h] Tekst od: „2/9 1870" — pisany ołówkiem.

[71] Massilon J. Bapt. (1663—1742) oratorianin, biskup z Clermont — Ferrand, znany kaznodzieja.

[i] Skreślone: „z".

[72] „Dusza miłością Boga zajęta". Tu następuje 118 cytatów św. Filipa Nereusza 75+43. Możliwe, że tłumaczył sam ks. BM. z tekstu łacińskiego, względnie włoskiego. Por. *Duch św. Filipa Nereusza*, Tarnów 1895 s. 12 i 21

[73] Zapiski z roku 1871 zajdują się na stronach P. 252—254 „20/3 871". Zapiski są krótkie. Obejmują wyciąg rozmyślań 4-dniowych rekolekcji w Łańcucie i 4-dniowych rekolekcji w Starej Wsi. W Łańcucie ks. BM. był 20—24 marca. Poznał wtedy O. Aleksandra Markiewicza i O. Józefa Azbijewicza. W Starej Wsi ks. BM. odprawiał rekolekcje od 29. VIII. do 2. IX. Potwierdza to diariusz starowiejski:" 1871. 28. Aug. Fer. 2. Hodie mane advenerunt tres sacerdotes saeculares Exercitia spiritualia hic subituri, quae illis P. Baudiss tradet" Diarium in Stara Wieś 1846—1871 s. 381. Arch. Prow. Małop. T.J. tom 372 Dziennik podaje, że 2. września O. Rektor pojechał do Przemyśla. A zatem ks. BM. wraca do Przemyśla w towarzystwie Rektora i magistra nowicjuszów w Starej Wsi. O. Henryka Jackowskiego. W czasie tych rekolekcji ks. BM. poznał m. i .O. Iwona Czeżowskiego, który równie jak O. H.J. i O. Klemens Baudiss kierował sumieniem ks. BM.

[74] Mt. 11, 29

[75] „Torpor". Wyraz ten ma 4 znaczenia dość odległe: „odrętwiałość, gnuśność, oszołomienie, groza" Ks. A. Jougan. Słownik kościelny łacińsko polski, Poznań — Warszawa — Lublin 1958 s. 690.



Assistens prima: sensualitas.

Assistens secunda: ardor placendi et hinc loquacitas et dissolutio.

Media sunt:

Oratio fervens — examen particulare super illo vitio — firmum emendationis propositum, sed cum humili fiducia in adiutorium Dei.

„Orate et dabitur vobis" [76].

21/3 —

Nihil in dubio incipiendum — res amoenissima interrumpenda — lectio ephemeridum caute facienda et reliquorum profanorum.

2-a Meditatio —

Reparatio 25-a mensis facienda — tunc saltem 2 meditationes. —

„Peccatum contra me est semper" [77] — praecipue peccata scandalizationis, peccata aliena. — Petam mortificationem certam in memoriam assiduam coram et ad lucrandum Iesum scandalizatis.

Sanctum Borgiam volo imitari [78]: ego merui occidi ab omnibus. — Me peccatorem — tot scandalis et tam multas animas interfeci! quid nunc sum, ex Deo id sum — quid nunc facio, ex Deo ago — ex me nihil, tantum malum et peccatum.

Ex toto corde ergo, perfecte volo facere cum fiducia in Deum et semper dicens: ex me nihil, omnia a Deo [a].

Meditatio X.

Ściśle na pytanie odpowiadam — raczej [b] mniej, a nigdy więcej — wspomóż Jezu! [c]

A pytać będę tylko o konieczne; tudzież słuchać, ile potrzeba, ale raczej więcej słuchać aniżeli mniej — to się tyczy i spowiedzi [c]. —

Amplius. Bonum mihi, quia humiliasti me. Gloria Patri.

Amplius, amplius usque ad infernum.

Ita Pater, quia sic placitum est ante Te [79]

Łańcut 24/3 1871 [d].

---

[76] Por. Mt. 11, 9, Mk. 7, 7

[77] Por. Ps. 50, 5

[78] „S. Borgiam volo imitari". W podręczniku: *O wymowie kaznodziejskiej* ks. BM. poświęca sporo miejsca św. Franciszkowi Borgiaszowi, głównie strony: 69, 70, 71. Następnie w miesięczniku: „Powściągliwość i praca" w numerze 10. 1902 r. zamieszcza jego żywot na stronach 75, 76 i 77 w cyklu: *Nasze gwiazdy przewodnie.*

[a] Zdanie zaznaczone linią załamaną.

[b] Pierwotnie: „prędzej".

[c] Zdanie zaznaczone na marginesie klamrą.

[79] Por. Mt. 11, 26

[d] Tekst od: „Discite" pisany ołówkiem i oddzielony od dalszych zapisków dwoma kreskami.

Sanctus Aloysius Protector meus [e].
31. Sierpnia 1871. „Dobrze mi tak" [f].
Święty Ignacy wydawał się człowiekiem zwyczajnym [g].
Cichość [h].
Ad confirmandum Confess.[io] ordin.[aria] [i].
Deus, in adiutorium meum intende!
Post confessionem die 1. Septembris: [j].
Lecz między ludźmi. Sanctus Ignatius ad temperantiam victus. Meditatio.
Gdy uczucia pośród medytacji są gorące, wtedy czynić postanowienia w tej cnocie, która mi przychodzi najtrudniej — przeciw której mam najsilniejsze pokusy. Kiedy żelazo gorące, tedy kuć. I to raz, drugi, trzeci... póki silne postanowienie nie będzie. Czym więcej, tym lepiej [k].
Wołać wciąż: Deus, in adiutorium meum intende — ne auferas manus Tuas a me. Iesu et Maria! In corde Iesu semper.
Każdy ruch, każde spojrzenie, każdy oddech, każde słowo, każdy uczynek w Sercu Jezusa. Wszystko przez Pana Jezusa.
Kto więcej skupiony — złączony [l] z Jezusem, ten sprawiedliwszy, ten ma większą łaskę u Pana, ten więcej zrobi dla Boga, przez tego będzie większa chwała Bogu na ziemi i w niebie. O tą pamięć na Boga, o to skupienie — o to połączenie [m] z Jezusem starać się.
Przez Jezusa jedynie wszelka ofiara Bogu miłą. Tylko w połączeniu z Jezusem możemy coś Panu Bogu uczynić przyjemnego. —[n]
**Crux sancta et** Iesus crucifixus ante oculos meos. — In cibo recordabor sitis Iesu, potationis felle — in lectu Eius lectus in

**Skreślone:** „Spokój zewnętrzny; równość humoru i słodycz niezachwiana, oto są cnoty, w które się głównie wprawiać nam. — Przeciw zniechęceniu. — Władza nad sobą, aby nie okazywać zmiany humoru równym, a niecierpliwości podwładnym. — Choć burza w sercu, na twarzy pogoda panuje; choć uczucie gorące, ale mowa spokojna; usta milczą wtedy, gdy wołać by należało."

[e] „Sanctus Aloysius Protector meus". — nadpisane.
[f] Tekst skreślony 51,5 cm, zaznaczony na marginesie klamrą, nie odczytany. Tekst przekreślony jest w ten sposób, że na nim napisany jest inny tekst.
[g] „Święty Ignacy wydawał się człowiekiem zwyczajnym". — nadpisane.
[h] „Cichość." — nadpisane.
[i] Skreślone dwie litery, nie odczytane.
[j] „post confessionem die 1. Septembris:" — nadpisane.
[k] Tekst od: „Święty Ignacy" — zaznaczony na marginesie wężykiem.
[l] Pierwotnie: „skupiony i złączony".
[m] Pierwotnie: „o to skupienie i o to połączenie".
[n] Tekst od: „Wołać wciąż" — zaznaczony na marginesie wężykiem, wzdłuż którego napisane: „Skupienie w Bogu, w Sercu Jezusa, ciągła modlitwa."



cruce — ante lectionem interrogabo me, an sit voluntas Dei legendi — meam curiositatem et voluntatem mortificans, deprimens. — In quocumque situ quaeram crucem, saltem cupiendo [o]. Quod amarius voluntati meae, hoc dulcius Deo meo. Quoniam Bonum summum est, propterea voluntatem Eius faciam crucem portans quotidie — quia mihi magna fecit [80].
Crucem amplector sanctam cum gaudio.
Mortificatio est vita sancta.
Iesus pauper, contemptus, oboediens, crucifixus sequendus et imitandus est.
**Pokochać Krzyż** [p]. Medytacja zawsze de Passione Domini.[81]
Po Mszy świętej 1/48 godzina. Stara Wieś, 2. Września 1871.[82]

## [ROK 1872] [83]

Pati et non mori [84], quia Deus summa caritas!
Przemyśl, w Klasztorze Ojców Reformatów 6/III 872.[a]
28/8 — 3. Meditatio.[85]

[o] „In quocumque situ quaeram crucem, saltem cupiendo." — nadpisane
[80] Por. Łk. 1, 49
[p] „Pokochać krzyż." — podkreślone osiem razy.
Na marginesie tekst skreślony 10,5 cm w taki sposób jak poprzednio. Zob. przypis f.
[81] „med. zawsze de Passione". Ks. BM. istotnie dość często pisze o Męce P. Jezusa. W *Ćwiczeniach Duchownych* poświęca Jej 24 strony ks. BM. *Ćwiczenia duchowne*, Miejsce Piastowe 1913 s. 182—205 oraz wiele szpalt PP.
[82] „2 września". Była to sobota, więc O. HJ. wrócił do Starej Wsi. Należy zauważyć, że studiowane przeze mnie, rozkłady jazdy kolei nie odbiegały, jeśli chodzi o pociągi pasażerskie od dzisiejszego. Owszem, sprawność pociągów i poczty była nieznacznie wyższa. Ks. BM. wrócił do zajęć niedzielnych w katedrze.
[83] Zapiski z roku 1872 znajdują się na dwóch arkuszach o formacie 21×34,2 cm., obejmujących strony Z. 9—11 oraz na stronach P. 260—262.
„Reform. 6. III. 872". Jest to ur. św. Rajmunda de Pennafort, O.P. kaznodziei, spowiednika Grzegorza IX, kodyfikatora prawa kanon. 5 ksiąg dekretaliów i apostoła Maurów i Żydów. W 1872 r. ur. św. Rajmunda przeniesiona została na 6. III. z 16. II. 16. II. u OO. Reformatów powinno być 40-stogodzinne nabożeństwo, — możliwie, że z jakichś powodów przełożone ono zostało na marca i ks. BM. notuje w pamiętniku, że zaproszony został przez Gwardiana O. Konstantego Pacholika z kazaniem. Możliwe jest także inne przypuszczenie: jest to data krótkiego odnowienia duchowego, jego własne rekolekcje. Za tym przypuszczeniem, lub za obydwoma równocześnie przemawia fakt, że zapis „Pati et non mori... aż do daty pisany jest ołówkiem na 260 stronie P. zapisanej całkowicie atramentem. Otóż w teczce luźnych karteluszków ks. BM. znajdują się 2 karteczki zapisane ołówkiem, zawierające treść:

Serviam Deo ex toto corde — ad omnia paratus quaecumque mihi iusserit: dulce vel amarum. Przed medytacją upokorzyć się wobec Majestatu Najwyższego, żywo przedstawiając sobie Jego obecność.

---

1. Nabożeństwo do 5 Ran
2. Hory 1, 3, 6, 9.
3. 5 Ojcze nasz i 5 Zdrowaś do Boskiej Opatrzności
4. Veni S. Spiritus i Medytacja punkty czytane
5. Msza. Spowiedź 2 razy w tydzień

*Po południu*

6. Nieszpory i Kompleta
7. 5 Ojcze nasz i 5 Zdrowaś na cześć św. Filipa
8. Matutinum i Laudes
9. 7 Ojcze nasz i 7 Zdrowaś na cześć św. Józefa
10. Litania do N.[ajświętszej] P.[anny] Drugie Salve Regina

na odwrocie karteczki:

Czytanie duchowne
Modlitwy prywatne
Rachunek sumienia
1 raz w miesiącu Offic. Defunct.
Po jedzeniu Visitatio Sanctiss.
2 razy w rok 40 godzinne Nabożeństwo
Rekolekcje 1 raz w rok 8 dni

Karteczkę tę o wymiarach: 8×14,5 cm uzupełnia druga kartka o wymiarach: 10,6×17 cm. Ta druga kartka, zapisana obustronnie ręką nie ks. BM. zawiera szczegółowy rozkład dnia rekolekcyjnego. Zaczyna się i kończy hasłem ignacjańskim: O.A.M.D.G. et B.V.M.A. Po tym haśle ks. BM. własną ręką na wolnej przestrzeni dopisuje jak gdyby dalszy ciąg poprzedniej kartki; postanowienia:

11. Przekreślone: Zosta od dawna chęci — zostać nauczyciele
12. Wzięcie moje jako dom.[owego] naucz[yciela.]
13. Rada profes.[ora] po zrobieniu egz.[aminu] dojrzałości
14. Ostrzej klasyfikowano mnie, uważając za zdolnego o 2 numera niżej
15. Czyste zamiary — bo wyrzekłem się honorów, a do bogactw mam wstręt od dawna. — Doktorat uważam jako warunek żeby być do użycia we wszystkich szkołach.
16. Zdanie świata, iż nie można nauki poogdzić z wiarą i pobożnością domyślne: obalę
17. Najbliżej stanę młodzieży tak ukochanej od P. Jezusa, bo będę reprezentować obie powagi: „wiarę i naukę"
18. Mam miłość i łatwość wielką (przekreślone: do mło) w postępowaniu z młodzieżą.
19. Wakacje i święta — szerokie pole działania na wszystkie stany w całym kraju".

A zatem treść tych ołówkowych notatek potwierdza ich łączność z notatką w Pamiętniku. Wzmianka o nab. do 5 Ran, potwierdza łączność chronologiczną, ponieważ w 1872 r. święto „SS Quinque Vulnerum DNJCH." wypadało 8 marca. *Directorium pro anno 1872.* Jasło Stoeger 1871 s. 16, a kolejność punktów jest oczywista.

[a] Tekst od: „Pati", pisany ołówkiem — w Pamiętniku.

[84] Św. Maria Magdalena de Pazzi, zob. bp. K. Radoński, *Święci i błogosławieni Kościoła Katolickiego,* Włocławek 1947 s. 324.

[85] „28/8". Odtąd aż do 3/9 do słów: „precz szatanie" Zapiski na arkuszach nie mają roku napisanego wyraźnie przez ks. BM. Kilka ważnych wskazówek dowodzi jednak, że 4 strony Z 9—11 należy związać z tym rokiem:

a) Diariusz starowiejski: „4. Sept. Fer. R. B. Markiewicz, qui Premisliam venerat, ut hic octiduum Exercitiorum obsolveret hodie finito octiduo et sumpto jentaculo profectus est Premislia". Diarium ab anno 1871 ad annum 1888 s. 12. Arch. Prow. Małop. TJ tom 373.

b) tematyka: „Jam narzędzie liche, kruche, zardzewiałe" łącznie z „zamknięciem w Najśw. Sercu" stanowi trzon i powtarza się dosłownie, już jako streszczenie w pamiętniku. P. 261 i wtedy opatrzona jest w P. datą: „Stara Wieś 3. Septembris 1872."

c) moment psychologiczny, uczuciowy: Na arkuszu pierwszym Z. 9 napisał pod datą 31/8 „Ja postanawiam na wieki i ślubuję Tobie..." i zanotował godzinę postanowienia: 11 1/2 godz. przed połud. W Pamiętniku na s. 261 zapisał: „Ja postanawiam na wieki i ślubuję..." i dodał datę: „Stara Wieś 31. Sierpnia 1872. 11 1/2 godzina przed południem" P. 262.

[86] „Regu — lae S. Ignatii". Patrz przypis 6 r. 1871. Exerc. Spir. S. P. Ignatii Augustae Vindelicorum 1887 s. 197—201.

[b] „stanie" — nadpisane.





Bonum mihi est, quia humiliasti me. Gloria Patri. Amplius, amplius, quia omnia pro Iesu meo. — Ave, Crux sancta. Dulcis dolor pro Iesu.

29/8 — 1. Meditatio.

Wybrałeś mnie, Panie, z tysiąca, a ja wielce grzeszny. Mam Cię codziennie piastować, pożywać — i drugich karmić Ciałem Twoim. Poniżać się będę ciągle bez ustanku. Poniżać się i poniżać się. Cieszyć się, gdy upokorzenie lub jakikolwiek krzyż na mnie przypadnie.

29/8 — 3. Meditatio.

Semper mane meditatio. Incipienda ad actu contritionis, pudoris sicut in principio conversionis. Powiedziałem, iżbym zaraz życie dał, gdybym na chwilkę tylko ujrzał prawdę. A teraz tak bliskom z Jezusem: ja nędzny grzesznik: jaka moja nędza, a jak nieskończone miłosierdzie Pańskie. Grzechy to moje taką przepaść zdziałały. Jezu, nie gniewaj się na mnie. Ja bym zaraz umarł, choćby tylko jeden grzech odwrócić, nawet powszedni.

30/8 — 1. Meditatio.

Regulae Sancti Ignatii ad victum recte temperandum [86] sunt obsequendae. Una vice tantum per diem et quidem mane, si possibile amovenda...

30/8 — 2. Meditatio.

Obojętny jestem, jakakolwiek mnie śmierć spotka i gdziekolwiek, choćby i dzisiaj — obojętny jestem, co się z moim grzesznym ciałem po śmierci stanie [b], czy ludzi odstręczać będzie, czy też nie będzie ich wstrętem przejmować: byleś tylko Ty, Panie Jezu, był pochwalony. Niech i po śmierci mną pogardzają. Świat

nie jest moim i dzisiaj gotowem go opuścić.[87] Nic mnie nie wiąże.
31/8 — 2. Meditatio — 11½ godzina przed południem.

Jam narzędzie liche wielce, kruche, zardzewiałe, ciężkie, niezgrabne. Co to jest, iżeś Jezu na mnie wejrzał?

Ja postanawiam na wieki i ślubuję Tobie, Panie mój i Boże, Jezu mój najsłodszy, iż się zawsze uważać będę za narzędzie najlichsze Twoje, które szatani tysiąckroć zdeptali — a jednak zamknięte teraz w Boskim Twoim Sercu.

3. Meditatio.

Służyć Królowi Najwyższemu będę **wedle Serca Jego; ciągle się poniżając, w cichości** odprawiając wszystkie sprawy — **mężnie,** bo to dla Pana najpotężniejszego: całe zdrowie i życie stawiąc zań, wszystko Mu winien będąc — **w miłości** ku bliźnim: miłością się oblokę: po tym poznają, żem uczniem Jego.

1/ 9— 1. Meditatio.

Niegodnym piastować na ręku Tego Pana, którego pokorna i Niepokalana Maryja piastowała — niegodzienem nosić Jezusa, którego pokorny i czysty Józef święty nosił. Co za dobroć Pańska, iż chce przeze mnie być obsługiwanym. On chce przeto, żebym naśladował Maryję i Józefa w ich cnotach. Oni święci, najświętsza Maryja — a ja...

1/9 — 3. Meditatio,

Szatan pyszny na tronie ognistym rozsyła sługi swoje po całym świecie: do wszystkich miast, wsi, domów, osób — nawet przed Sanctissimum i wzywa do siebie: pragnie być otoczonym i każe nauczać, że bogactwa, rozkosze są do używania — żeby starać się o sławę, pochwały, czapkowanie — żeby siebie pokochać, swoje ja na miejscu Bożym postawić.

Jezus pokorny Pan inaczej naucza ze stolca niskiego: do ubóstwa w duchu — do pożądania wzgardy — do poniżenia przed sobą [c] samym. Iesu, ne permittas me separari a Te.

1/9 — 9. Meditatio.

Za łaską Serca mojego Pana Jezusa i za przyczyną Matki Jego Najświętszej co dzień odprawię rano medytację przez godzinę. Przygotuję ją naprzód wieczorem. Matutinum zawsze naprzód przed [d] Mszą świętą. — Rachunek sumienia wieczorem kwadrans koniecznie. Koło 11-ej przed południem rachunek partykularny albo koło 2-giej po południu (sic!). Wolę spóźnić się rano do kościoła aniżeli opuścić medytację. Po Mszy świętej przynajmniej 10 minut podziękowanie: niech ludzie czekają, **bo moje zbawienie pierwsze.**

O sobie nie będę mówić, ni źle, ni dobrze. Zresztą swobodny. Dla pożyczania książek jeden dzień wyznaczę, Środę np.

Te modlitwy i ćwiczenia [e] będą najwyższym umartwieniem [88], nad wszystkie posty itp. Daj mi, Jezu, wykonać, jakoś dał postanowić. Tylko w Tobie moja nadzieja — za przyczyną Najświętszej Matki Twojej, bo ja najlichsze narzędzie Twoje: sam ze siebie nic nie mogę: tylko złe. W Sercu Twoim zamykam się na wieki, bo Ty tak każesz: Słucham.

2/9 — 1. Meditatio.

„Nie płaczcie nade mną, ale płaczcie nad sobą i nad synami waszymi" [89]. Tak, będę płakać najpierwej za moje grzechy, tym najlepiej rozweselę zasmucone Serce Pana Jezusa — potem nad grzechami synów [f] moich, których tyle zrodziłem przez chrzest, pokutę [90] i opowiadanie Słowa Bożego i przez modlitwę [g] za świat cały się modlę [91] — Na koniec zapłaczę z miłości nad cierpiącym Sercem Pana mojego Jezusa. A płakać będę mógł nad sobą, nad

---

[87] „gotówem go opuścić". Ślad myśli o zakonie, bardzo wyraźny. Potwierdza to następnego dnia 31 sierpnia uroczystym zaofiarowaniem, wpisanym też do pamiętnika. „... postanawiam na wieki i ślubuję ...". Zaofiarowanie zostało dokonane w połowie rekolekcji czyli po spowiedzi. Nawiązuje ono *implicite* do wizji z 1863 majowej i grudniowej i do postanowień przed kapłaństwem z 31. sierpnia 1867 r. Z. 5.

[c] Skreślone: „sobą".

[d] Skreślone: „emn".

[e] „i ćwiczenia" — nadpisane.

[88] „modlitwy — umartwieniem". Dowód oschłości duchowej. Potwierdza to następnie: „Gotów jestem na największe oschłości" Z. 11 i: „Refleksje po medytacji i rachunki sumienia są dla mnie większem umartwieniem niźli pasek, Miserere a nawet i posty". 1. c.

[89] Łk. 23, 28

[f] Pierwotnie: „synami".

[90] „nad grzechami synów" i „płakać będę nad dziećmi". Chodzi właśnie o zagrożenie lub osłabienie wiary zarówno tych, których katechizuje po polach, jak dzieci szkolnych w Błoniach i Prałkowicach, wreszcie tych, którzy jak Bikowski, Pilszak, Galant przychodzą do niego z gimnazjum, choć ks. BM. tam nie uczy. Wreszcie są to więźniowie względem których ks. BM. jest kapelanem. „Br. Markiewicz Capell. incarceratorum" *Schematismus pro a. 1872,* s. 30. Z tymi ostatnimi ks. BM. płacze do spółki: „Z maluczkich najwięcej politowania godnymi są więźniowie .. Nie wszyscy jednak są jedynymi sprawcami swojej niedoli. Przynajmniej 3/4 onych nieszczesnych nie zna Chrystusa Pana i przykazań Jego, chociaż byli gotowymi poznać je... Jako przyjaciel i powiernik tych nieszczęśliwych przez lat kilka niejednokrotnie byłem świadkiem, jak ci biedacy, skoro tylko poznali niezbędne prawdy do zbawienia, zanosili się od płaczu i żalu... Podobnie mawiali także nawróceni winowajcy, którzy brali udział w smutnych wypadkach z r. 1846, boć i oni mieli współwinnych" Ks. B. Markiewicz, *Trzy słowa do starszych w narodzie,* Lwów 1887 s. 7. „tyle zrodziłem przez chrzest, pokutę". Potwierdzenie ze strony ks. BM. tego co się konstatuje w kancelarii katedry Przemyskiej: wielkiej ilości zapisków chrztów, pogrzebów itp. jak w Harcie.

[g] Skreślone: „świat".

[91] „za cały świat się, modlę". Jest to zgodne z jego charakterem kapłańskim ale ks. BM. czyni to jeszcze ze specjalnego względu, jemu tylko właściwego: „Od r. 1863 modlę się codziennie po Komunii św. za

dziećmi moimi i nad Jezusem Panem tylko na medytacji rano i na rachunkach sumienia. Więc nie dyspensować się z tych błogosławionych ćwiczeń. Jezu i Maryjo Matko, bądźcie mi ku wspomożeniu! **Podczas Mszy świętej**: Co rok będę jeździć na Starą Wieś na rekolekcje [92] — Pana Jezusa umieścić we wielkim ołtarzu [93] — Stary przywilej ... dzisiaj razi... Pan Jezus go zniesie.

2/9 — 2. Meditatio.

Źle poszła medytacja: oschle, bom hory odmawiał niedbale i część różańca. Odmawiałem, a oraz chciałem się leczyć na małą dolegliwość i nie zaraz oddalałem obce myśli [h]. Tyle jednak postanowiłem: przed kazaniem przypominać sobie będę, iż Jezus nie spuścił ognia na Samarytanów, którzy źle go przyjęli — a z Judaszem rozmawiał na wieczerzy ostatniej jak najuprzejmiej — na krzyżu modlił się za prześladowców — w cichości napominać, tym bardziej iż sam upadam i muszę dobrze patrzyć, abym gorzej nie upadł. — Jednak przy końcu śmiało wołać, wzywać, rozkazywać będę — „kazać" — tak w Imieniu Jezusa, któremu dana wszelka władza na niebie i na ziemi — każę wam,

---

wszystkie narody szczegółowo zaczynając od pobratyńców północnych". Ks. BM. do Metrop. Szeptyckiego, bez daty, po roku 1910.

[92] „Co rok na Starą Wieś na rekolekcje". Postanowienie zgodne z notatką ołówkową na karteluszku u Reformatów. Ks. BM. jeździł co rok na ośmiodniowe rekolekcje jeszcze 10 lat. W 1882 ani Stara Wieś ani ks. BM. nie zostawia śladu rekolekcji. W 1883 r. po raz ostatni jest w Starej Wsi. W 1884 i 1885 odprawia rekolekcje u Redemptorystów w Mościskach. Potem wyjeżdża do Włoch, po powrocie do Polski odprawiał już rekolekcje w Miejscu Piastowym. Kontaktu jednak z Jezuitami nie zrywał do końca życia.

[93] „we wielkim ołtarzu". Chodzi zdaje się o przeniesienie tabernakulum do wielkiego ołtarza, z kaplicy Przenajśw. Sakramentu. Ks. Teofil Łękawski podaje, że ostatni kształt ołtarza głównego i kaplicy Przenajświętszego Sakramentu datuje się od restauracji z 1883 r. za Bpa Ł. Soleckiego Ks. T. Łękawski, *Katedra przemyska*, Przemyśl 1906 s. 56—58. Otóż fotografia ołtarza głównego katedry przed restauracją z 1883 r. wyraźnie tabernakulum w tym ołtarzu przedstawia jak w każdym kościele niekatedralnym. o.c. plansza V. Ponieważ od czasów Bpa Aleksandra Fredry 1724 a przynajmniej Sierakowskiego 1744 istniała odrębna kaplica Przenajśw. Sakramentu, a następnie mówi się o jej restauracji dopiero po r. 1883 możliwe, że ks. BM. istotnie przyczynił się do umieszczenia na przeciąg 10 lat Pana Jezusa do ołtarza głównego. Można jednak inaczej tłumaczyć to zdanie: ks. BM. chodzi o cudowną figurę P. Jezusa umieszczoną przez Bpa Fredrę w południowej kaplicy rotundzie „do której sam biskup i mieszkańcy Przemyśla wielkie mieli nabożeństwo" o.c. s. 24 a usunięcie z ołtarza głównego barokowej Pasji Antoniego Betańskiego, usuniętego w 1883 r. do nawy „bocznej na kaplicę Ukrzyżowanego P. Jezusa" o. c. s. 32. Kiedy ks. BM. przybył do Miejsca Piastowego umieścił w ołtarzu głównym duży krzyż z postacią P. Jezusa, pracę Lorenca, artysty z Miejsca Piastowego.

[h] Na marginesie: „Bóg karze na modlitwie za źle odprawiane obowiązki i sprawy".



proszę was, zaklinam was, grożę wam, zmuszam was, potępiam was, odrzucam was.[94] — Misje najwyższe miłosierdzie dla moich parafian. — Gorliwie modlić się, z całego serca wszystko odprawować (sic!) będę: z najczystszym zamierzeniem, wolny od grzechów powszednich, to żywą wiarą widzieć będę Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie — żywo pamiętać będę na obecność Boga.

2/9 — 3. Meditatio.

Gotów, Panie! jestem na największe oschłości, byle tylko nie z mojej winy i żebyś mi dał łaskę w nich wytrwać do końca. Na mowy złe o mnie nic nie odpowiem: cieszyć się będę. Tylko ten zrozumie, co znaczy Jezus cierpiący w Najświętszym Sakramencie albo Maryja Bolesna, co kiedy płakał za swoje grzechy i za grzechy drugich. Inaczej nie pojmuję, jak by mógł to zrozumieć. Ślepy nie ma wyobrażenia o kolorach. Mowa o nich jest dlań niezrozumiałą. W takim człowieku mało ognia miłości Bożej.

4. Meditatio.

Refleksja po Medytacji i rachunki sumienia są dla mnie większym umartwieniem niźli pasek, Miserere, a nawet i posty; więc umartwiać się dla Serca Jezusa.[95]

Czytanie duchowne:

---

[94] „w cichości napominać". Bardzo charakterystyczny monolog wskazujący na pewną popędliwość temperamentu. Tuż po przesłankach skłaniających do umiaru i łagodności następuje gwałtowna gradacja: „każę, zaklinam, zmuszam, potępiam, odrzucam was". Ten sposób przemawiania utrwaliła pamięć starszych obywateli Miejsca Piastowego, Wspomnienia mieszkańców Miejsca Piastowego fasc. A—K s. 5, 27, 32 „na pijaków krzyczał i tępił to" K. Grzybała, 43, 47 „kiedy indziej groził" K. Kawa itd. Podobnie fasc. I—R i S—Z. Zgodnie z tym brzmią oświadczenia najbliższych współpracowników jego w Miejscu: „przestrzegał przed gorszycielami, brzydził.. Kilka razy gromił z ambony. Za złe zachowanie starszych chłopców w kościele zagroził im nieco podniesionym głosem, że .. sam Bóg ich skarze" W. Białoczyński, Wspomnienia, Miejsce Piastowe 1956 Maszynopis s. 47.

[95] „pasek". Pozostał po ks. BM. druciany pasek na biodra, przystosowany do przedłużania i skracania. Pasek względnie catena, łańcuch jest używany przez O. KD., O. K. Drużbicki, *Nauka o przygotowaniu się do śmierci*, Pelpin 1871 przez O. MŁ. O. I. Mellin. Krótki *życiorys W. Ks. M. Łeczyckiego*, s. 34 w zbiorze: *U stóp Matki Boskiej Nowicjackiej* (w formie manuskryptu) Kraków 1900 oraz przez większość Jezuitów. Wydanie pelplińskie Drużbickiego z r. 1871 nasuwa przypuszczenie, że dokonał go O. HJ. i że sam tę pokutę praktykował. W każdym razie ks. BM. jest wierny tej praktyce do śmierci.

„Miserere". Jest to oczywiście synekdocha: *pars pro toto*. Nie chodzi o psalm, lecz o *flagellatio* na długość *Miserere*. Niektóre bowiem zakony praktykują je przez *Ave*. *Flagellatio* nie nakazane, lecz zalecone przez praktyki pokutne u Jezuitów stosował sam O. HJ.: „A kiedy np jeden z tej młodzieży... chwiać się począł w powołaniu, to nocami w pokoju O. Rektora potąd słyszano bezlitosny łoskot flagelli, którą

„Zgotowałeś w obecności mojej stół przeciwko tym, którzy mnie trapią" [96]. Dawid.

Sanctus Thomas Aquinas: O salutaris hostia, quae caeli pandis ostium, bella premunt hostilia — ponieważ nas wojna ściska. „Moc wychodziła z Niego i uzdrawiała wszystkich" — Ewanielia [97].

Exod. 12.13.: „Obaczę krew i przejdę ani padnie na was kara gubiąca".

„To jest Syn mój ukochany, w którym sobie upodobał" [98].

„Widziałem Boga w twarz" [99].

3/9 — 3. Meditatio.

Apostołowie bez Jezusa łowiąc napracowali się i nic nie ułowili — skoro na rozkaz Jego i tylko na słowo Jego zapuścili sieci, zaraz poszczęściło się cudownie. I mnie tak trzeba: tylko w czystej intencji: dla Serca Jezusa: że On tak każe. Nie rozgłaszać, bo Pan Jezus zakazał rozgłaszać, gdy uzdrawiał: ażebyś tego nikomu nie powiedział. Niech ci rozgłoszą, którzy na spowiedzi świętej wyzdrowieli, którzy przez kazanie nawrócili się, którzy pociechę odnieśli przez moje słowa. Ja milczeć będę. Ani spostrzeżeń czynić poważę się: patrzcie, jaki skutek w parafii. Tylko dziękować cicho i poniżyć się, żem niegodne liche narzędzie. Te łzy, pociechy, łaski, nawrócenia może jaka biedna żebraczka mi nawróciła, może Pan Jezus mi udzielił za darmo dla mojego stanowiska. Modlą się ludzie za mnie, bo gorszą się moją ułomnością, bo widzą, iż mi wiele brakuje. Perfecte omnia peragere: perfecte confessiones audire, perfecte missam celebrare, perfecte breviarium recitare — już za samą mszę świętą i brewiarz doskonale odprawiane mógłbym być świętym kapłanem. Powoli, cicho a dokładnie robić. Mało powiedzieć, a dobrze.

Szatan nieraz szepce: nie mów tego dowcipu,[100] będą cię chwalić — a cóż, kiedy Pan Jezus będzie miał chwałę, ludzi rozweselę: cel dobry, czyn dobry, intencja czysta — precz szatanie! —

Jam **narzędzie** w ręku Bożym. — Wyszedłem od Pana niepokalany po Chrzcie świętym — skalałem się sam. Szatan mnie tyle razy podeptał — Serce Jezusa najmiłosierniejsze tylekroć mnie podjęło i znowu oczyściło. Ostatecznie oczyściwszy mnie łaską w sakramencie Kapłaństwa przeobfitą utwierdziło i umocniło mnie. O najsłodsze Serce Jezusa. Tyś dla mnie cierniem ukoronowane. Już dosyć tych grzechów, którymim Cię ranił!

**Jam narzędzie kruche, zardzewiałe, ciężkie, niezgrabne, liche wielce. Co to jest, iżeś na mnie wejrzał?** Kiedy taka nieskończona łaska Twoja — oto poddaję się Tobie zupełnie do dyspozycji: Stłucz mnie, dobrze — postaw mnie w kącie, dobrze — łam i roztrącaj mną skały twarde i kamienie, jestem gotów — ja tyle tylko chcę, ile Ty chcesz, Panie — tak chcę tylko, jak Tobie się podoba: nie mniej nie więcej pragnę — tylko jaka wola Twoja. Ty mnie miłujesz — niepojęty Boże. Ty chcesz, by Ojciec Niebieski był przeze mnie pochwalony — jaka dobroć niesłychana. Ty pragniesz mojej miłości, mojego serca nędznego: chcesz je objąć i zamknąć w Twoim Sercu. Boję się, ale słucham: Składam całego siebie w Twoim Boskim Sercu, oddaję się Tobie zupełnie do rozporządzenia: wiem komum się powierzył [101]. **Ja postanawiam na wieki i ślubuję Tobie, Panie mój i Boże — Jezu mój najsłodszy, iż się zawsze uważać będę za narzędzie najlichsze Twoje, które szatani tysiąckroć zdeptali — a jednak zamknięte teraz w Boskim Sercu Twoim.** Choćbyś mnie zabił, Panie, w Tobie ufać będę i Tobie służyć na wieki — za łaskę Twoją, bo **sam nic nie mogę.**

Stara Wieś, 31. Sierpnia 1872. — 11½ godzina przed południem, po medytacji rekolekcyjnej o Sercu Jezusa.

Sub protectione Sancti Aloysii — contrast (sic!) meus

Me abiectissimum instrumentum Tuum — semper in Tuo Corde humillimo — dein Communio spiritualis: Nec verbum de me — podczas chwalenia mię będę wzbudzać akty pokory: non mihi, sed Iesu gloria; mihi humilatio. Humilitas et Caritas, et Unio, cum Iesu. Na wszelkie upokorzenie jestem gotów, bo wszelkie upokorzenie mi się należy. Amplius. Amplius.

Perfectio: Maledictus qui facit opus Dei fraudulenter [102]. — Ex toto corde omnia, quia omnia pro Iesu — perfecte et fundamentaliter (Breviarium oratio manibus dev [ote] plic [atis] — 10 minutas saltem gratiarum actio post Missam). Rosarium ad Beatam Mariam Virginem.

Zelus: Paratus sum statim mori pro una anima redempta Sanguine Domini mei. Confessio et concio bene elaborata.

Contemptus vanae gloriae: (Examen conscientiae particulare et generale — Reflexio) mortificatio maxima.

Contemptus laetitiae mundanae: (Victus secundum sanctum Igna-

---

smagał własne swe barki, aż łaska Boża wzruszyła na nowo lekkomyślne serce i pomogła do zwyciężenia pokusy" X. G. Fihauser, *Z zapisków i wspomnień o ś. p. O. Jackowskim*, „Nasze Wiadomości". Kraków 1906 s. 81. Tamże czytamy: „O. Jackowski miękkim w postępowaniu nie był" l. c. Oczywiście ks. BM, nie ma tych praktyk nakazanych, raczej korzysta tylko z sytuacji, że jego „O. D" lub „P. D." Ojciec, Pater Dyrektor — pozwala mu na te praktyki.

[96] Ps. 22, 5

[97] Łk. 6, 19

[98] Mt. 3, 17

[99] Rodz. 32, 30

[100] „nie mów dowcipu". Pokuty nie przeszkadzają ks. BM ćwiczyć wesołości owego *state allegri* św. Filipa. Okazuje się więc, że poznanie 118 maksym św. Filipa Neriusza w 1870 r. nadal trwa w formie nabożeństwa 5 Ojcze nasz i Zdrowaś; u Reformatów w marcu tego roku pomaga ks. BM. rozsiewać wesołość.

[101] Por. II Tym. 1, 12

[102] Por. Jer. 48, 10

tium: Cibus meus est voluntatem Patris — lente et sicut constitutum mane). (Meditatio mane 1 hora) [i].

Stara Wieś, 3. Septembris 1872. — 11 hora ante meridiem [j].

## [ROK 1873] [103]

1. Domine, quid me vis facere? [104]
2. Domine, doce me facere voluntatem tuam.[105]

18/7 — mane.

Przemyśl, Lwów, czy Turka wszystko jedno, — czy ci koledzy, czy inni — czy te stosunki, czy inne [a] — jeśli te same stosunki zastanę, to zastosuję zasadę miłości bliźniego, który przykrość sprawia: „Dobrze czyńcie tym, którzy..." [106] I wiele cierpliwości nabędę, a może i nawrócę ich — et fiet Voluntas Dei in me. Ante meridiem.

---

[1] Pięć końcowych postanowień rekolekcyjnych od: „Me abiectissimum" umieszcza Sługa Boży przy narysowanym krzyżu, w taki sposób, że każde postanowienie odpowiada jednej z ran Ukrzyżowanego, a mianowicie:
1. ranie Serca — „Me abiectissimum [....]";
2. ranie prawej ręki — „Perfectio" [....]";
3. ranie lewej ręki — „Zelus [....]";
4. Ranie prawej nogi — „Contemptus vanae gloriae: [...]";
5. ranie lewej nogi — „Contemptus laetitiae mundanae: [...]"

[j] Tekst od: „Jam narzędzie w ręku Bożym" — w Pamiętniku.

[103] Zapiski z roku 1873 znajdują się na dwóch arkuszach o formatach 21,1×34,4 i 20,9×34,3 cm. obejmujących strony Z. 12—15 oraz zakończenie na stronie P. 276

Zapiski na luźnych arkuszach nie posiadają roku, jednak data 1873 nie ulega wątpliwości. Ks. BM. zaczyna pisać przed 18. lipca czyli '17-go. W Diariuszu Starowiejskim pod datą 16 lipca środa czytamy: „Mane profectus est R. P. Rector Ivonicziam. Circa 10 horam advenit R. P. Markiewicz Premisliae ut apud nos Exercitia spiritualia peragat. Circa 10 horam noctis reversus est. R. P. Rector Ivoniczio domum" Diarium 1871—1888. t. 373 s. 25. Możliwe, że równoczesny przyjazd O. HJ. i ks. BM. 16. rano był przypadkowy, istnieje jednak ewentualność inna, że O. HJ. przyjechał specjalnie aby się widzieć z ks. BM. To przypuszczenie potwierdzają fakty, że i w następnych latach kronikarz starowiejski odnotował równoczesny przyjazd O. HJ. z ks. BM. Dlaczego O. HJ. wraca nocą do Iwonicza? Ponieważ zastępuje chorego proboszcza w Iwoniczu ks. K. Poprawskiego. W całej okolicy panuje cholera. W Starej Wsi wybuchnie 26. VII. w sobotę, zabierając najpierw 3 ofiary. 10. VIII. umiera dawny kolator ks. BM. w Harcie Władysław Skrzyński. Sł. B. Jan Beyzym jest w swoim żywiole, jako pielęgniarz. Wogóle ks. BM. w tym roku poznaje wśród 86 Jezuitów, wiele postaci wybitnych — obok więc świątobliwego O. Beyzyma — O. Mariana Morawskiego ,filozofa, O. Teofila Baczyńskiego głośnego misjonarza, i wśród kandydatów Jana Badeniego.

[104] Dz. Ap. 9, 6

[105] Ps. 142, 10

[a] Skreślone: „WT".

[106] Mt. 5, 44



1. Powiem wszystko, co mam na sercu Ojcu D[yrektorowi].[107]
2. Będę prosić o modlitwę.
3. Sam się będę modlić, aby natchnął Ojca D[yrektora], iżby mi okazał przezeń Wolę Bożą.

Święty Franciszku i święty Ignacy, i święty Alojzy, módlcie się za mną.

5. hora.

Mea culpa, mea maxima culpa. Ja niegodzien nawet już służyć Bogu, bom tyle razy powinien być w piekle. Domine, quid agam? Uczynię, co rozkażesz.

7. hora.

Brzydki jestem wobec Pana Boga: tyle wrzodów zaraźliwych, ile złych chuci we mnie: tysiące grzechów z nich wypłynęło i [b] te — tysiące ludzi zaraziło. Quis dabit [c] oculis meis aquam lacrimarum? [108] Peccatum meum contra me est semper [109].

19/7 mane.

Daemones peccaverunt, Adam peccavit, unus damnatus uno peccato peccavit. Illi **non cognoverunt tali modo Iesum Christum** sicuti ego neque **tot beneficia** acceperunt, quot ego acceperam. Da mihi, Domine, ut cognoscam et detester mea peccata, meas **inordinatas operationes, easque ordinem,** utque mundum cognoscam eumque abhorream: eius vanitatem (coram Deo nullius momenti et concupiscentiam eius — carnis — oculorum — superbiam vitae — quae omnia sunt mihi fomenta et occasiones peccatorum.

11. godzina

Toties infernum merui. Głupia rzecz jest grzeszyć i iść do piekła. Często będę przypominać sobie, że byłem blisko piekła, i to tyle razy.

Już dosyć było złego... teraz, kiedy Bóg miłosierny mnie wybawił, inaczej chcę żyć: **Każda myśl, każde słowo, wszelki czyn, każdy ruch niech** będz[ie] uczyniony **dla Boga** — i to jak najdokładniej — na wywdzięczenie... Już dzisiaj zaczynam.[d] Umartwiać[e] się [f] za moje grzechy — przynajmniej wewnętrznie. To wybiorę, co przykrzejsze.

4½ godzina.

Postanawiam służyć Panu Jezusowi w zupełnym ubóstwie z zupełnym oddaniem się starszym i gotowem wstąpić do zakonu [110],

---

[107] O. Dyrektor to oczywiście Rektor O. H. Jackowski TJ.

[b] Pierwotnie: „a".

[c] Pierwotnie: „dat".

[108] Por. Jer. 9, 1

[109] Ps. 50, 5

[d] Skreślone: „Niech się".

[e] Pierwotnie: „umartwiam".

[f] „się" — nadpisane.

[110] „do zakonu". W tej chwili myśli o Jezuitach. Jeżeli zasadnicza rozmowa nie miała jeszcze miejsca w tamtym roku, to obecnie w 1873

**skoro mi wyraźnie wskaże.** Dzisiaj widzę wolę Bożą, żeby być jeszcze świeckim księdzem, ale oddanym zupełnie Panu Jezusowi. Przeto postanawiam powtóre: Co rok odprawiać u Ojców Jezuitów rekolekcje 8-dniowe, spowiadać się co tydzień, postanawiam i uroczyście oświadczę Księdzu Biskupowi, iż nie przyjmę[g] żadnych honorów ani od Zwierzchności świeckiej, ani od duchownej, z wyjątkiem urzędu połączonego z[h] pracą i z wyjątkiem prawa[i] miastowego obywatelstwa. Starać się będę jeszcze raz prosząc na piśmie Księdza Biskupa o pozwolenie słuchania nauki na wydziale, a jeśli nie pozwoli, przystanę na to, co rozkaże.

**7. hora.**

Mam ciągle prosić Pana Boga, abym każdego człowieka uważał za lepszego ode mnie — bom wielki grzesznik: i żebym tym głęboko był przejęty w sercu moim. Jezus pokorny i Maryja: a ja pyszny.

20/7 mane.

Parvulus natus est nobis. Jezus malutki się nam narodził, bo pokorny. Jezus malutki = pokorny: już nie może być mniejszy, chyba w Komunii świętej, bo nieskończenie się poniżył. I mnie do tego dążyć.

11. hora.

Mam być partyzantem pod rozkazami Pana Jezusa: będę chodzić po naukę do wojska jego regularnego. Taka wola Boża.

5. hora.

Iesus[j] audiebat et interrogabat ut infans ignorans minus scientes, quia haec erat Patris voluntas. Ego audiam sae[cula]res doctores propter voluntatem Dei. Per [totam] iuventutem erat subditus[111]. Ego etiam servabo oboedientiam per [totam] vitam meis superioribus. Humilitatem docet Iesus et vult a me.

7. hora.

Satan spargit daemones per universa loca, ut homines perducant ad peccata. Ego etiam talis daemon fui quondam.[k]

Paupertatem spiritualem et contemptum doce me, Domine.

21/7 mane.

Mam gardzić majątkiem, mam pracować nie dla pieniędzy, mam gardzić sławą, nie pragnąć nauki, bo Jezus za głupiego był miany — a w kościele słuchał; mam zaprzeć się rozumu, gdy nie będę mógł rozumieć rozkazów przełożonych. W rzeczach dobrych mam

---

r. sprawa dojrzała, ale O. Kautny rozstrzyga ją negative, przynajmniej na razie. Stąd „widzę Wolę B. aby być świeckim".

[g] Pierwotnie: „przyjmuj".

[h] Skreślone: „osobliwą".

[i] Skreślona jedna litera, nie odczytana.

[j] Pierwotnie: „Iesum".

[111] Por. Łk. 2, 51

[k] Skreślone: „Spir".



zaprzeć się woli, choćbym był przekonany, że moje zdanie będzie lepsze. Wtedy poprzestanę na pokornej prośbie i przedstawieniu.. (Parentes Iesu non intellexerunt, quae erant Patris in templo Ierosolymitano. Jezus mimo ich poznania innego robił swoje i ja jako świecki kapłan będę się starał nieraz pełnić Wolę Bożą wedle rozumu oświeconego wiarą — chociażby to nie zgadzało się ze zapatrywaniem Starszych, bylem tylko nie stawał wbrew wyraźnej ich woli — Dein Iesus subditus erat. Ego etiam dein subditus ero)[l]. Ja bym pragnął, żeby Pan Bóg wyraźnie do mnie mówił przez przełożonych. Tylko Pan Jezus nie chce mię mieć w zakonie.

5. hora.

Mites terram possidebunt[112] — allicient homines. Pan Jezus poleca tę cnotę szczególnie wskazując na siebie: „Uczcie się ode mnie etc."[113] I na Maryi obok czystości ta cnota jaśnieje, przeto mówimy: fac nos mites et castos.[114]. Ciągle wołać będę do Maryi o tę cnotę. Gdy mnie uderzą w jeden policzek, nadstawię drugi; gdy mi zabiorą płaszcz, dam im i rewerendę[115]. Gdy każą się wyręczać, to oddam sztokhaus, ażebym jeszcze sposobniejszy był do pracy w kościele. Wszystko robić będę, tylko pieniędzy nie przyjmę. Mam dostateczne utrzymanie.

22/7 mane.

Iustus ero adversus proximum **non suspicando, non dicendo quidquam in diffamationem alterius** vel murmurationem — non solum nullum peccatum, sed etiam **neque defectum** alterius revelabo, nam cum alterius defectum patefacio, tunc meum proprium defectum patefacio. — Iesus exemplar secundum quod instruendus sum[m]. On nie tylko wzorem, ale jeszcze w każdym katoliku, zostającym w stanie łaski działa i przebywa. Cokolwiek czynię, przez Niego i z Nim czynę. **Już nie ja, ale Chrystus**[116] **czyni dobre**, które ja czynię. Nie ja się modlę, lecz Chrystus:[n] Pater noster, qui est in caelis. Jezus rośnie we mnie z latami: za każdym dobrym uczynkiem Jezus rośnie we mnie. Wszystkimi siłami będę się starać, aby przybytek Jezusa mojego utrzymać w największej

---

[l] „Dein Iesus subditus erat. Ego etiam dein subditus ero." — nadpisane.

[112] Por. Mt. 5, 4

[113] Mt. 11, 29

[114] Por. hymn *Ave maris Stella*

[115] Por. Mt. 5, 39 i 40

[m] Na marginesie: „Wedle Pana Jezusa mam się kształtować, choćbym czasem i na śmiech się naraził — choćbym i karykaturę ze siebie zrobił! — Viscera Christi, Cor Eius semper explorabo et secundum Cor Divinum me instruam."

[116] Por. Gal. 2, 20

[n] Skreślone: „Past".

czystości i ochędóstwie (mundum cor) i przyozdobić go cnotami i **umartwieniem** — esuriam et sitiam iustitiam. Nigdy nie będę ze siebie zadowolony, sed semper lugeam.

Ubi Christus, ibi pax. Pacem adferam proximis. Po żadnej stronie wyłącznie nie stanę. Zganię, co będzie do zganienia, aby pokój i zgodę utrzymać między bracią. Cor mundum crea in me Deus et spiritum rectum innova in visceribus meis [117]. Quando veniam et apparebo ante faciem tuam [118].

11. hora.

Maria Sanctissima, Mater Iesu Christi recepit me vilissimum peccatorem et servum Filli sui sub Vexillum Eius, ut in summa **paupertate spirituali et secundum statum meum etiam in actuali in omnibus opprobriis et iniuriis Divinum Cor Iesu imiter.** Et promisit mihi etiam auxilium, ut eas absque peccato possim tolerare ad Maiorem Dei Gloriam et Sanctissimae Matris Honorem. Deo gratias.

[5] hora.

Mam być solą [ziemi i światłością ś]wiata, miastem na górze położonym [119], do którego ludzie chronić się będą [120] [przed napa]dem nieprzyjaciela — świecić mam światłem Jezusa, szczególniej cichością i pokornym sercem, wiarą i miłością — cnotami Pana Jezusa — tak, żeby Bóg miał stąd chwałę, a nie ja. Żeby na każdym miejscu po mnie zostały ślady dobrych uczynków i przykładów — jak po soli dobrej zostają.

7 hora.

Wszystko złe bez namysłu raczej wybiorę, aniżeli bym miał na jakikolwiek grzech zezwolić, choćby na najmniejszy grzech — owszem dla Boga mojego wybieram raczej ubóstwo aniżeli majątek — raczej prześladowanie, wzgardę i przykrości wszelkie aniżeli pokój, szacunek i wygodne życie, a to dlatego, abym się stał podobnym cierpiącemu Jezusowi. Pati et non mori, quia Iesus semper patitur, etiam nunc Divinum Cor Eius circumdatum est spinis et perforatum lancea, id est spinis nostrorum peccatorum et lancea gravium delictorum. Quomodo possum laetus esse, cum Caput meum, Dominus meus, Deus meus, Creator meus, Dilectio mea, Amicus meus carissimus, Pater meus, Benefactor meus, Amans meus ab aeterno, Totum meum tristis est. Deus mihi totum: non ego vivo, sed Christus in me [121]. Pati **et crucifigi cum Christo sors mea usque ad mortem — etsi haec mors tandem in extremo** fine

[117] Ps. 50, 12
[118] Ps. 41, 3
[119] Mt. 5, 13—14
[120] Por. Liczb. 35, 13
[121] Por. Gal. 2, 20



mundi veniret [o]. Da mihi tantum gratiam passionem hanc et cruciatum hunc tolerandi. Iesu, adiuva me. Maria, succure mihi.

23/7 mane.

Wiara w Pana Jezusa, iż mnie poseła (sic), da mi wszystko złe przetrwać i zwyciężyć. Gdy najbardziej miotać będą burze mną, tym bliżej będzie Pan Jezus [p]. Nic złego nie stanie mi się, bo Jezus o mnie myśli i o mnie mieć będzie szczególne staranie — bylem tylko nie zapominał na to. A jeślibym kiedy, broń Panie Boże, zapomniał i na chwilę zaczął się chwiać, tedy zawołam ze świętym Piotrem tonącym na bałwanach morskich: „Domine, salvum me fac" [122]. Choćby inni utonęli i zginęli, ja nie zginę, jeśli wierzyć, prosić, wołać do Jezusa będę. Burze się uspokajają zawsze — a Jezus zbliży się do mnie w szczególniejszy sposób i pocieszy mnie. Et quum adscendisset in naviculam,[q] cessavit ventus [123]. Piotr więcej wiary mający, chodził po morzu cudownie: inni tego nie mogli, bo nie mieli wiary. Prosił Pana Jezusa, wołał, dlatego Pan Jezus dał mu tę łaskę. Inni nie prosili, przeto nie otrzymali. Ja chcę wierzyć na wzór Piotra świętego i będę codzień często wołać z Piotrem: „Domine, (si tu es) iube me ad te venire super aquas. At Iesus ait: Veni. Et descendens Petrus de navicula,[r] ambulabat super aquam, ut veniret ad Iesum [124]. **I ja porzucę Przemyśl kołatany od wielu bałwanów, a puszczę się na pełne morze zdając się całkowicie na słowa Pana Jezusa, który mi mówi: Veni.** — Ego credo Iesu.

9. hora.

Mam się starać o **pragnienie** za podłego być mianym, za nieudolnego, za człowieka niewielkiej cnoty — pro **minimo et inferiore omnibus me haberi**, sicuti in veritate me talem cognosco.

De me nihil sum et minus quam nihil, et talis ab omnibus volo reputari [s]. Tota virtus mea [t] non est vere mea, sed Dei, qui in me respexit.

Nie będę się dziwić, jeśli mnie spotka lekceważenie lub zniewa-

[o] Na marginesie: „Pati et non mori, quia Christus semper patitur — usque ad finem saeculi".
[p] Na marginesie: „Discipuli videntes Iesum super mare ambulantem, turbati sunt, dicentes: quia phantasma est. Et prae timore clamaverunt. Statim Iesus locutus est eis, diecens: Habete fiduciam. Ego sum, nolite timere" Mt. 14, 26—27.
[122] Mt. 14, 30
[q] Skreślone: „s".
[123] Por. Mt. 14, 32
[r] Skreślone: „su".
[124] Mt. 14, 28—29
[s] Na marginesie: „Nie chcę być mianym od [Skreślone: „leps"] ludzi za lepszego, niż **jestem w istocie**".
[t] „mea" — nadpisane.

ga, bo na nic więcej nie zasługę [u]. Nic nowego mnie nie spotyka [v]. **Mnie się należy lekceważenie od wszystkich** [w]. O Jezu, Boże mój, daj mi przejęcie się tym wewnętrznie. Nic nie będę robić przeciw temu, chyba że obowiązek każe mi bronić sławy mojej. A osobliwie wobec księży będę spokojny,[x] cokolwiek o mnie myśleć będą. Oni się nie zgorszą tyle, co prostaczkowie.

23/7. — 11 hora.

„Quoniam Iesus dilexit [amore su]o Divino omnes[peccato] res at omnes qui erant [in hoc mundo] et me maximum peccatorem usque in finem" [125], [id est] infinite — in instituta Sanctissima Eucharistia et non desinit nos diligere; **ideo offero me** [y] **cum** gratia Tua ad omnes labores et ad humiliationes quascumqe [z]. Tantum gratiam da mihi, gratiam da mihi, ut eas perferam. Omnia in ordinem restituam secundum Cor Tuum sicut voluntas Tua. Non recuso laborem et humiliationes, quia infimus, abiectissimus homo.

Lumen et sapientiam — Voluntatem et perficere da mihi, Domine.

Contra [a1] humilitatem, castitatem, prudentiam, fidem sentio oppugnationes mei inimici — ergo docet bestia, ubi [b1] mea maxima infirmitas. Ergo semper mihi in his punctis vigilandum est: maxime **autem superbiam meam** vincam et deprimam humiliando se ipse et [c1] libenter [d1] acceptando omnes occasiones [e1] humiliandi ab aliis.

7. hora.

Iesus [f1] baiulans crucem me recreabit, si inveniam obstacula et difficultates in assequendo conatu. Et portabo crucem post Eum ad instar Simeonis Cyrenensis. — Qui dat velle dabit et perficere [126]. Żebym miał mury przed sobą, to przebiję, bo Pan Jezus każe i pomaga. Przeciwnościami i gniewami żadnymi nie odstraszę się,

---

[u] Na marginesie: „**nie chcę być chwalonym** od ludzi za jakie uczynki dobre, które Pan przeze mnie czyni — aby nie być złodziejem chwały, która się Bogu należy: te uczynki właściwie nie moje. Niech Boga chwalą za jego uczynki — mnie wzgarda.."

[v] „Nic nowego mnie nie spotyka". — nadpisane.

[w] „Mnie się należy lekceważenie od wszystkich". — podkreślone dwa razy.

[x] Skreślone: „co sobie".

[125] Por. J. 13, 1

[y] Na marginesie: „holocaustum Tuum fiam!"

[z] Pierwotnie: „quotcumque".

[a1] Skreślone: „Superbiam, Humi".

[b1] Skreślone: „sum".

[c1] Skreślone: „depr".

[d1] „libenter" — nadpisane.

[e1] Skreślone: „libenter".

[f1] Skreślone: „crucifixus".

[126] Por. Filip. 2, 13



choćbym miał być potępiony od ludzi, sicuti Iesus condemnatus est [g1] et reputator inter latrones.

Mało mówił Pan Jezus i ja mało mówić będę, tym bardziej, iż w niejednym zawiniłem i obraziłem ludzi: więc słusznie z niedowierzaniem będą na mnie poglądać.

24/7. — mane.

Iesus resurrexit in corpore fulgenti in magna gloria post passiones multas et Mariam nimia consolatione consolavit. Si me consolatione aliqua dignetur, fiat Voluntas Eius. Ego autem peccator abiectissimus agnosco me esse indignum qualiscumque consolationis [h1]. Ad omnes [i1] tristitias et humiliationes paratus, maxime autem, ut pro stulto reputer: pro peccatis meis in satisfactionem. Iesum optimum, plenum misericordiae, spero firmiter, iam in brevi tempore me consolaturum, etiamsi indignum et suum persecuturum (sic!). Et tunc ero Ei similis aliquo modo in resurrectione.

„Mihi quidem tempus gaudendi de meo bono necdum advenit; sed **sufficit mihi** [j1] quod Rex ac Deus meus Christus gloria et gaudio potiatur". „Gratias agimus tibi propter magnam gloriam tuam".

„Dum peregrinamur a Domino [127], gaudere nos decet, Christo quidem de gloria iam impleta, nobis autem spe."

„Gaudete in Domino" [128], et spe gaudentes.

5. hora.

Pójdę za Jezusem, dokąd mię powołuje, ubogi za ubogim Jezusem, zaprę się siebie [k1]: miłości własnej i własnej korzyści: nie chcę ani nauki, ani sławy, ani majątku, ani spokoju światowego — wszystko moje: władze duszy i ciała oddaję Jemu w dzieciach i w bliźnich: żyjąc jako kapłan świecki. Teraz zaś wszelkimi siłami będę się starać: aby [l1] zostać profesorem przy gimnazjum — bo tu miejsce opuszczone: muszę zastąpić na tym stanowisku Pana Jezusa — propter Ipsum solum, qui mihi tanta beneficia fecit, qui operatur et laborat propter me semper in creaturis, qui me fecit

---

[g1] Skreślone: „int".

[h1] **Na marginesie: „Upokarza Pan Jezus, a potem po próbie przywraca nie tylko do dawnego stanu, ale jeszcze do świetniejszego — jeśli kto w pokorze i z poddaniem się woli Bożej próbę przetrwa."**

[i1] Skreślone: „concc.iationes paratus".

[j1] „sufficit mihi" — podkreślone dwa razy.

[127] Por. II Kor. 5, 6

[128] Filip. 3, 1

[k1] Na marginesie: „Exuens me, quantum fieri potest, amore omnium creaturarum, affectum universum in ipsarum Creatorem conferam, Eum in omnibus creaturis amando, et omnes nonnisi in Eo, iuxta sanctissimam ac divinam Ipsius voluntatem".

[l1] Pierwotnie: „abyś".

participiam substantiae suae, templum suum, quia infinita Bonitas et Pulchritudo summa [m1] est.

Puszczę się w lekkiej łódce rybackiej na szalone morze tego świata dla Jezusa. On ze mną będzie, bo mi każe tam iść.

Oboedientia Episcopo. —

Prudentia —

Fides —

Humilitas —

Castitas [n1].

Non desinam me humiliare, dones intime sentiam me esse peiorem omnibus; quia hoc verum est.

Stara Wieś, 25. Iulii 1873.[o1]

## [ROK 1874] [129]

21. Lipca. — 3. godzina.

Pan Jezus ma powód do skargi na mnie, iż nie przynoszę mu owoców pożądanych. Oddaję się Mu całkowicie, ażeby się Jemu tylko podobać.

Wizytacja.

Omnia ad maiorem Dei gloriam.

5 3/4 godzina.

Muszę rozum mój przekonać i w pamięć sobie głęboko wbić, iż mam Boga chwalić, czcić i Jemu służyć.

22. Lipca. — 5 1/2 godzina.

Zdaje mi się, iż do żadnego z danych mi od Boga dóbr nie przywiązałem się więcej, aniżeli należy się przywiązywać, wyjąwszy tylko wolę własną. Ale i z tej pragnę uczynić Bogu ofiarę najzupełniejszą. Będę zawsze wybierać, co naturze mojej przeciwniejsze.

10 1/4 godzina.

Dla mnie wszystko jedno, byle Bóg był pochwalony. Przeto jak

---

[m1] „summa" — nadpisane.

[n1] Końcowe postanowienia rekolekcyjne umieszczone przy krzyżu [Zob. przypis i/ do r. 1872]:
1. przy ranie Serca — „Oboedientia Episcopo";
2. przy ranie prawej ręki — „Prudentia";
3. przy ranie lewej ręki — „Fides";
4. przy ranie prawej nogi — „Humilitas";
5. przy ranie lewej nogi — „Castitas".

[o1] Tekst od: „Oboedientia" — w Pamiętniku.

[129] Zapiski z roku 1874 znajdują się na dwóch arkuszach o formacie 34,3×21 cm, obejmujących strony Z. 16—19 Rok podany wyraźnie przez ks. BM. przy dacie 29. VII. Są to rekolekcje odprawione u Jezuitów w Starej Wsi, już po jednym roku studiów we Lwowie.. Do Lwowa pojechał 30 września. Mieszkał u brata Stanisława Rynek 42... Studia rozpoczął 1 października 1873.



najszczerzej wynurzę się przed Ojcem Dyrektorem, ażeby poznać Wolę Bożą. Na wszelkie upokorzenie jestem gotów.

3. godzina.

Czas wszelki poświęcę Panu Bogu i obojętny jestem na posługę, jakąkolwiek i gdziekolwiek onej zażąda. Albowiem to słuszna, pożyteczna i konieczna.

5 3/4 godzina.

Czemuż ja taki ziębły względem Boga, który mnie ponad Anioły wywyższył?

23. Lipca. — 5 1/2 godzina.

Jeden grzech takie spustoszenie sprawił w niebie, a drugi znowu takie smutne następstwa sprowadził na miliony ludzi: o jak brzydki nieskończenie być musi! Wszystkie upokorzenia przyjmę, męki i śmierć raczej, aniżeli na grzech zezwolę.

10 1/4 godzina.

Peccatum meum contra me est semper [130]. Są dwa szeregi moich grzechów, a nie wiem, za który więcej żałować, bo drugi popełniony przy lepszym poznaniu i większej łasce, a co najważniejsza po wielkim zmartwychwskrzeszeniu i po odebraniu tylu dobrodziejstw.

Nienawidzę grzechów nade wszystko i chronić się ich odtąd najpierwszym i najusilniejszym staraniem moim.

3. godzina.

Zasłużyłem na wieczne męki tyle razy. Jeśli nie z miłości, to z bojaźni potępienia będę unikać wszelkiego grzechu.

24. Lipca. — 5 1/2 godzina.

Osądź mnie, Panie Jezu, tutaj: „Confige timore carnes meas" [131]. Rozdzieliłeś uczynki moje na dwie połowy: ja obieram odtąd tę, która Tobie się podoba.

10 1/4 godzina.

Powrócę do pierwszej mojej gorliwości w odprawianiu **medytacji** i **rachunków sumienia,** a osobliwie rachunku **partykularnego.**

3. godzina.

Powołuje mnie Król Najświętszy pod rozkazy swoje do boju. Dzięki mu nieskończone, że raczył wejrzeć na mnie grzesznika nędznego. Oddaję się Mu na służbę najzupełniejszą, w głodzie, chłodzie, upaleniu, w ciężkościach i prześladowaniu wszelkim. Czym będę więcej utrapiony w tej służbie, tym większy dla mnie zysk. Czym większe **ubóstwo i niedostatek, tym lepiej;** [a] czym większa **pogarda, tym zaszczytniej** dla mnie — bo to dla Boga najdoskonalszych przymiotów, dla Dobroci Samej, która tyle mi uczyniła.

---

[130] Por. Ps. 50, 5

[131] Ps. 110, 120

[a] Skreślone: „i zaszc".

5³/₄ godzina.

Choćbym miał żebrać, nie opuszczę Cię w tej posłudze, którą mi przykazujesz. Ego indignus vocatus in partem Apostolorum. Broń nasza jest: **miłość** (diligite vos invicem[132]), **pokora, cierpliwość,** umiłowanie krzyża[b], **modlitwa** i **wszechmocna pomoc Boża**[c]. Musimy zwyciężyć. Hasło nasze: Iesus summa Bonitas. W Nim, przez Niego i dla[d] Niego walczyć będę.

25. Lipca. — 5¹/₂ godzina.

Gdy radziła Trójca Święta,[133] aby zbawić rodzaj ludzki, Słowo Boże z miłości ku nam ofiaruje się na odkupienie nasze, zniżając się[e] nieskończenie i nigdy do pojęcia jak najgłębiej. Maryja widząc okropne zepsucie świata błagała pokornie Boga o zesłanie Niepokalanej Dziewicy i Zbawiciela. Los Boży pada na nią: pokornie i ochotnie wymawia: fiat. I ja najnędzniejszy z ludzi gotowem powiedzieć: fiat, jeśli mnie, Panie, wybierzesz.

10¹/₄ godzina.

Pan Jezus wyniszczył się dla mnie nieskończenie zstąpiwszy w takim opuszczeniu na ziemię. Ja nędzny cóż dla Niego uczynię? Gotów[f] jestem wrócić z upokorzeniem do pracy parafialnej, gotów jestem wstąpić do zakonu, do któregom się zarzekał, mówiąc, iż nie mam doń powołania, jakobym był od Boga w tym utwierdzony, gotów jestem dalej w największym opuszczeniu dźwigać krzyż, który przed rokiem podjąłem. Oświeć mnie, Panie i Boże!

3. godzina.

Postanawiam, o ile możności działać w ukryciu przed światem, bylem tylko Panu Jezusowi i Najświętszej Matce Jego byłem (sic!) znany. Imię moje tylko w potrzebie wymienię, gdy będę między nieznajomymi.

5³/₄ godzina.

Pan Jezus nie był przyjęty od swoich na samym wstępie, a przecież nie czynił cudów i nie odkrywał,[g] kim był w istocie. Ja nędzny grzesznik postanawiam Go naśladować z zaparciu mojego „ja"; będę się **ćwiczyć w pokorze serca**, to jest pragnąć będę pogardy. Przez 30 lat bowiem nie miał innego wzięcia, prócz tego,

[132] Por. J. 13, 34

[b] „umiłowanie krzyża" — nadpisane.

[c] „wszechmocna pomoc Boża" — podkreślone ołówkiem.

[d] „dla" — nadpisane ołówkiem.

[133] „Gdy radziła Trójca Święta". Tutaj aplikacja rozmyślania o wyborze Maryi jest bardzo osobista. Jego, ks. BM. „fiat" jest echem zgody Maryi. To rozmyślanie umieści jednak ks. BM. w zbiorze rozmyślań rekolekcyjnych dla wszystkich w *Ćwiczeniach Duchownych* (Ks. B. Markiewicz, *Ćwiczenia Duchowne"*, 1913 s. 132) „Zapadła tedy uchwała na Radzie Bożej..."

[e] „się" — nadpisane ołówkiem.

[f] Pierwotnie: „Gotowem".

[g] Skreślone: „czem".



iż był znany jako dobry rzemieślnik. Niewielki zakres Jego sławy. Wstydzić się[h] będę łaknąć poważania u ludzi, kiedy mój boski Zbawiciel na tak skromnym imieniu poprzestaje.

26. Lipca. — 5¹/₂ godzina.

W tych rzeczach, które są Ojca Niebieskiego, który jest najwyższym Dobrem, muszę być — całkowity, bez podziału, zupełnie oddany, choćbym miał narazić się[i] przez to całemu światu, choćby mnie za to największe przykrości spotkać miały — całkowity z duszą i ciałem, wszystkie (sic!) usiłowanie ku temu celowi skieruję.

10¹/₄ godzina.

W ubóstwie i zamiłowaniu pogardy Panu Jezusowi służyć pragnę. Nie **powiem nic pochlebnego na siebie,** chyba za pozwoleniem kierownika sumienia.

3. godzina.

**Ani przed kierownikiem nic pochlebnego na siebie** nie powiem, chyba **mnie zapyta,** lub po **dostatecznym namyśle okaże** się potrzeba tego.

5³/₄.

Pójdę za Panem Jezusem, zostawiwszy wszystko: służyć Mu będę w **ubóstwie,** i **upokorzeniach,** jakie na mnie ześle — **ochotnie.**

27. Lipca. — 5¹/₂ godzina.

Słuszna, bom grzeszył; sprawiedliwa i pożyteczna, bo niczym lepiej Bogu się przysłużyć nie mogę; godna, bo największym szczęściem Panu Jezusowi być podobnym — pragnąć z całego serca pogardy od ludzi. Więc tak będę czynić za łaską Bożą.

10¹/₄

Widzę wobec Boga, iż dla mnie obecnie jest doskonalszy stan zostać kapłanem świeckim aniżeli zakonnym, bo i tu mogę praktykować wszystkie rady ewanieliczne (sic!), a nawet z większą dla mnie zasługą, bo z **większą trudnością**[j]. A teraz co do parafii lub profesury zostawiam decyzją mojemu Ojcu Przewodnikowi. Ja sam jestem za profesurą. Jeśliby Ojciec Przewodnik powiedział: „że mu się nie zdaje" — natychmiast idę do parafii. — Doskonalej dla mnie być świeckim kapłanem, bo widzę na świecie luki, które będąc w zakonie nie mógłbym zapełnić, widzę miejsca i ludzi, do których nie mógłbym się dostać. — Muszę iść za wewnętrznym natchnieniem Bożym. — Posłuszeństwo Przełożonym moim, a osobliwie Spowiednikowi i Przewodnikowi Duchownemu stanie mi za posłuszeństwo Zakonne.

Dotychczas nigdy jeszcze moim Przełożonym, ani Przewodnikom Duchownym przez cały przeciąg mojego kapłaństwa nie stałem się

[h] „się" — nadpisane.

[i] „się" — nadpisane.

[j] Podkreślone ołówkiem.

nieposłusznym, lubo zawsze przed każdą ważniejszą sprawą ich się radziłem lub prosiłem o pozwolenie. Widać, że i nadal da mi Pan Jezus w tym kierunku łaskę swoją, kiedy mi natchnienie daje, abym w tym stanie pozostał.

Namyśliłem się już drugi raz podczas rekolekcji, ażeby wstąpić do najlepszego zakonu — nie dlatego, jakobym czuł wewnętrzne parcie i pociąg szczególny do tego stanu świętego, ale dlatego, iż rozum mi mówi [k], iż tam łatwiej byłoby mi praktykować rady ewanieliczne. Atoli Bóg zawsze mi odpowiadał: „Dosyć masz na łasce mojej [134] — zostań kapłanem świeckim". Poznaję, Panie, żem niegodny, abyś mnie powołał do stanu zakonnego, który jest w Kościele najdoskonalszy — przez śluby swoje.

3. godzina.

Pan Jezus **wyraźnie** posłał Apostoły (sic!) swoje.

Jakie to szczęście, mieć pewność, iż sam Pan Bóg posyła! Ja tylko widzę, iż jest potrzeba wielka, ażeby kapłani szli do szkół i to najlepsi kapłani, ale nie mam jeszcze pewności, iż mnie Pan Bóg tam wysełа (sic!). Któż mi powie, iż mnie Pan Jezus tam poseła? Bo gdybym wiedział, iż Pan Jezus mnie tam posyła, byłbym upewniony o pomocy Jego i chociaż jestem słabych zdolności i ułomny, ufałbym w łaskę Jego, iż dziełu sprostam i czynu dokonam.

$5^3/_4$ godzina.

„Łzy, którymi zrosiłem podłogę podczas ofiarowania służby twojej, niech ci będą znakiem, że przyjmuję ofiarę twoję". — Panie Jezu, bądź na wieki pochwalony!

$5^1/_2$ godzina. 28. Lipca.

Któż Cię, Panie, pociesza w Twoim spustoszeniu wewnętrznym na modlitwie w Ogrojcu? Ja przyjmuję za łaskę Twoją desolacje i opuszczenie od ludzi. — Aż grzechy moje i drugich i z miłości ku Tobie, pragnąc się stać Tobie podobnym.

$10^1/_2$ godzina.

Miałem desolacją, którą obiecałem Panu Jezusowi z poddaniem przyjąć. Możem zasłużył na nią przez niedostateczne odpędzanie myśli próżnych z rodzaju: [1] „non sicut ceteri..." [135] — Panie, jestem gotów na wszelką pogardę i opuszczenie od ludzi — nawet choćbym miał zostać nieśmiałym i nieswobodnym aż do śmierci w towarzystwie, jeśli taka Wola Twoja — tylko łaskę daj mi i **miłość tego umartwienia** [m]. **Będę dziękować** [n] za nie.

3. godzina.

Dla miłości Twojej, Jezu, nic mi nie jest trudnego, tylko daj mi

[k] „mówi" — nadpisane.
[134] Por. II Kor. 12, 9
[1] Skreślone: „sic".
[135] Łk. 18, 11
[m] „miłość tego umartwienia" — podkreślone dwa razy.
[n] Skreślone: „po".



łaskę. Szczególniej proszę Cię o łaskę, abym gardził sobą i żebym pragnął, iżby ludzie mną gardzili. Byleś tylko Ty, Panie, i Matka Twoja Najświętsza o mnie dobrze trzymała.

$5^3/_4$ godzina.

Jestem gotów na wszelkie opuszczenie, na urągania i potwarze dla Ciebie i dlatego, żem zasłużył. Tyś nie zasłużywszy dla mnie najnędzniejszego nieskończenie więcej cierpiał — Pan i Bóg mój.

29. **Lipca. — $5^1/_2$ godzina rano 1874.**

Pogarda sobą i pragnienie, by wszyscy pogardzali mną.

Roztropność: mowa z poprzednim zastanowieniem.

Modlitwa pokorna i wierna, 1-godzinna medytacja i rachunek partykularny.

Najczystsza intencja: wszystko dla Pana Jezusa, a nie dla Oj.. [czyzny] ani dla kogo innego — a nigdy dla mnie.

Praca niezmordowana i wytrwała w kierunku Woli Bożej i umartwienie zewnętrzne zatwierdzone od Ojca Spowiednika. — Środa, piątek, sobota flagellatio [136] — piątek unica refectio [o].

$10^1/_4$.

W godzinach ciężkich wesele Pana Jezusa i przyjaciół Jego **w Zmartwychwstaniu** — będzie **dla mnie otuchą** i osłodą [p]. Jeden Wielki Piątek w Kościele, a 50 dni Zmartwychwstania Pańskiego: obraz Nieskończonej Szczodroliwości Bożej. Atoli żeby mieć udział w radościach Pańskich, trzeba pierwej na wzór Jezusa krzyż dźwigać i odprawiać Wielki Piątek przez całe życie, które wobec wieczności mniej jest niż dniem. Więc dla Jezusa, słodki mi wszelki krzyż i cierpienie. Chętnie biorę go na siebie — nie tylko dla radości obiecanych od Niego, ale więcej jeszcze, bo Go kocham z ca-

[136] „flagellatio" — wyraźny ślad dyscypliny. Dyscyplina w Starej Wsi uchodziła za stały arsenał ćwiczeń. Ks. Jackowski pozwalał na nią natrętnemu petentowi, ponieważ sam jej często używał: „A kiedy np jeden z tej młodzieży... chwiać się począł w powołaniu, to nocami w pokoju O. Rektora potąd słyszano bezlitosny łoskot flagelli, którą smagał własne swe barki, aż łaska Boża wzruszyła na nowo lekkomyślne serce..." I dalej: „O. Jackowski miękkim w postępowaniu nie był" (Ks. G. Fihauser, *Z zapisków i wspomnień...*, „Nasze Wiadomości T. II s. 81).

[o] Końcowe postanowienia rekolekcyjne umieszczone przy krzyżu Zob. przypis i) do r. 1872:
1. przy ranie Serca — „Pogarda [...]";
2. przy ranie prawej ręki — „Roztropność [...]";
3. przy ranie lewej ręki — „Modlitwa [...]";
4. przy ranie prawej nogi — „Najczystsza [...]";
5. przy ranie lewej nogi — „Praca [...]";

[p] Na marginesie: „Te obrazy Tajemnic Bożych są lepsze i bezpieczniejsze aniżeli niepewne obrazy objawień prywatnych. W Zmartwychwstaniu więc pociechy szukać i w Tajemnicach podobnych — gdy przydzie próba."

łego serca jako moje Dobro Najwyższe i Jedyne, w którym wszelkie inne dobro jest zawarte.
3. godzina.
Po obiedzie i po kolacji zawsze adoracja Sanctissimi.
Codziennie przynajmniej 10-tek Różańca, a w sobotę jedną Część.
5 3/4.
Ponieważ tyle dałeś mi, Panie: od wieków mnie umiłowałeś, stworzyłeś, tyle łask udzieliłeś — oddaję Ci wszystko, jeśli Ci miłe będzie z rąk moich nieczystych i ze serca brudnego — ja za to nic nie chcę, tylko miłość Twoję i łaskę.
Ale upokorza [mnie wielce i zawstydza] ta prośba, bo czuję głęboko, [iż nie go]dzien jestem Twojej miłości ani łaski. Wszakże proszę o nie, bo każesz.
Jak nędzny jestem! Sam sobą zaczynam się brzydzić. Dopiero zaczynam; daj, Panie, poznać mi całą złość moję.

## [ROK] 1875 [137a]

31. Sierpnia. — 5 rano.
Pamięcią, rozumem, wolą, ze wszystkich sił mam Panu służyć, bo mnie tworzył.
9 3/4 rano.
Nieroztropna i **dumna** mowa moja była przyczyną, żem się oddalał od mego zbawienia.
3.
Tyle łask mi Pan udzielił, których inni ani nie znają. **Obojętnie** używać mam stworzeń: na żadną stronę nie przeważając się. Honory lub upokorzenia mi są jedno [b]. Dobra mi dane 10 tysięcy talentów: łaski od kawałka chleba do Najświętszego Sakramentu, przyjaźni, znajomości, przykrości, zniewagi etc.
5.
Poniżać się przed medytacją, jak niegdyś — i przed każdym

[137] Zapiski z roku 1875 znajdują się na dwóch arkuszach o formacie 21×34,4 obejmujących strony Z. 20—23 „dumna mowa". Ks. BM. odprawia rekolekcje u Jezuitów w Starej Wsi: „30. Augustus. Feria secunda. Post prandium R. P. Rector reversus est cum R. D. Markiewicz, qui exercitia octidua perageret, duce P. Andrzejewski" „Diarium 1871—1888 t. 373. s. 65) Powrócił z Krakowa, gdzie studiował starożytności, literaturę i historię, oraz wychowanie. Podczas studiów mieszkał u Ojców Kapucynów. Zarówno osoby z którymi się stykał w Krakowie, jak i sprawy mogły być powodem ostrzejszych ataków ze strony studenta — weredyka. Rozumie jednak, że polemiki raczej odwodziły jego, jakoteż słuchaczy czy adwersarzy od źródła Prawdy. Teraz już zrekognoskował stopień oddalenia.
[a] „1875" — dopisane atramentem innego koloru. U góry arkusza krzyż nakreślony tym samym atramentem, co zapiski.
[b] Na marginesie: „Pycha duchowna".



ćwiczeniem, o ile możności: „nie godzien jestem [c] ani stanąć przed Panem".
1. Września — 5. rano.
Mało a dobrze. Całogodzinna medytacja, rachunek sumienia porządny, ćwiczenia o ile możności pokornie odbywać klęcząco. Stąd potem cokolwiek się zrobi, będzie doskonałe i z wielkim błogosławieństwem Bożym.
9 3/4.
Nazywano mnie diabłem,[138] a widzę, że to było za mało. Jakiż ja nierozumny, że pieściłem się sobą i to jeszcze wobec drugich! Będę prosić, bym jutro nie odprawiał Mszy świętej, a może i w piątek.
3.
Peccatum contra me est semper [139], mawiał Dawid, a ja czemu nie płaczę?
5.
Bóg najwyższe Dobro, godzien wszelkiej miłości. Nie chcę Go przeto grzechem obrażać, który jest najprzeciwniejszy Jego Świętości i Doskonałości.
2. Września. — 5. rano.
Na piekłom zasłużył, więc wszystko utraciłem, choćbym i co miał swego. A teraz po tysiąckroć nędzny: cokolwiek mam i zrobiłem, jedynie tylko Bogu zawdzięczam. Jam zero najnędzniejsze, jam gorszy nad złych duchów. Dał mi Pan, a jam stracił; dał mi na nowo, a ja znowu stracił itd.
9 3/4.
Bóg najdoskonalszy, przeto należy Mu najdoskonalej służyć, wszystkimi siłami, z uszczerbkiem zdrowia, z utratą życia, nawet z niepewnością zbawienia, jak się wyraził jeden wielki Święty. Wracam do dawnego ułożenia umartwionego i skromnego.
3.
Dzięki Panu, że mnie jeszcze nie odrzucił i nie wyciął jak nieurodzajną figę. Poniżać się będę sam w sobie przy każdej sposobności, chwytać się będę na gorącym uczynku i zawstydzać.
5.
Źle mówić o drugich nie będę nigdy, chyba po namyśle długim — kiedy będzie konieczna.
3. Września. — 5 rano.
Poniżałem się nieraz na to, aby mnie drudzy chwalili: w głębi serca nie chciałem upokorzenia. Skarany jestem za pychę duchową

[c] Pierwotnie: „jesteś".
[138] „nazywano mnie". Opinia rodziny twierdzi, że w młodości ks. BM. „był nieustępliwy" możliwe, że określenie datuje się z tamtych czasów. (ks. W. Michułka, Żywot s. 13)
[139] Zob. przyp. 17.

najpierw tym, iż wpadłem w grzechy może ciężkie, wedle materii pewnie ciężkie — obmowę — potem przez oschłość na modlitwie i w ćwiczeniach duchownych: [140] już czwarty dzień, jak nic nie widzę na modlitwie, chyba to, co mi mój święty Przewodnik powie. Wszystko, com dotąd napisał tutaj, przez niego mi Pan Bóg powiedział. Ale jakże to przez niego grzechy one obżałować i opłakać? Humiliar, humiliar usque ad infernum extremum [141].

Nigdy nie wspomnę o przykrościach doznanych, a o ludziach, co mi one zadali, będę mówić tylko rzeczy korzystne i przy każdej sposobności okazywać im wdzięczność i miłość, bo niektórzy są pod podwójnym względem moimi dobrodziejami.

$9^3/_4$.

Jestem niczem sam ze siebie, owszem mniej niż niczym, bo grzesznikiem większym niż sam szatan. O tym wciąż będę pamiętać. Cokolwiek się przeze mnie stało, Bóg to uczynił i jeszcze więcej powinno się było stać, gdybym był wierny zupełnie łasce Bożej.

3.

Spowiedź odprawiać z należytym przygotowaniem.

5.

Wiele mi Pan Jezus odpuścił, przeto z większą miłością i gorliwością będę pokutować i Jemu służyć.

4. Września. — 5. rano.

Pójdę za Panem i walczyć będę gdziekolwiek każe, w największym opuszczeniu nawet i w ubóstwie, najzupełniejszym, jeśli taka Jego wola.

$9^3/_4$.

Służyć Ci będę w ubóstwie [142] wedle stanu mego: rzeczy w domu

---

[140] „przez oschłość". Przypisuje ją obmowie, ale jak zauważył prof. Karol Górski przyczyną oschłości „może być.. przejście do innego, wyższego szczebla modlitwy" (Dr K. Górski, Życie wewnętrzne ks. Bronisława Markiewicza do r. 1885, maszynopis 1961 s. 13) A może już występuje rozdźwięk pomiędzy penitentem a spowiednikiem, czy kierownikiem duchownym. Dalszy tekst zdaje się potwierdzać obydwa przypuszczenia prof. Górskiego.

[141] Por. Iz. 57, 9

[142] „służyć.. w ubóstwie". Być może ks. BM. wie, że z Kurii przyjdzie odwołanie go do diecezji. Odwołanie nastąpiło z końcem października tego roku, gdy ks. BM. rozpoczął pierwszy trymestr trzeciego roku studiów. Walką w jego sytuacji jest i studiowanie i powrót do duszpasterstwa („trudniejsza bić się samemu na świecie, aniżeli w zwartym szeregu" czyli w zakonie). Zapis o pozostawianiu książek własnych w miejscu pracy nie był wcale zwrotem literackim. Jeszcze po stu blisko latach w Harcie znalazłem 4 książki „Bronisława Markiewicza" (bez „ksiądz") lub Wikariusza z Harty". Odjeżdżając do Włoch także zostawia swoją bibliotekę. Po latach, gdy wróci do kraju prosi długo anonsem prasowym, by nieznany nabywca wypożyczył mu jeden tom z kompletu św. Alfonsa Liguorego.



będą następców [d] moich lub krewnych, jeśli je sobie przyniosą lub kupią. — [e] Jeśliby była wola Boża [f] kiedyś przenieść się, to zabiorę te rzeczy **i książki, które by** następcom proboszczom wcale były bezużyteczne. Widzę większą chwałę Pana Boga, gdy zostanę na świecie. Niech ja mam mniej chwały w niebie, byle Pan Jezus był więcej pochwalony. Z drugiej strony trudniejsze jest bić się samemu na świecie, aniżeli w zwartym szeregu.

3.

Pan Jezus Bogiem, a przybrał postać grzesznika. I ja będę się cieszyć za łaską Bożą, gdy mnie za grzesznego trzymać będą.

5.

Cor contritum quotidie Deo offerre, praecipue in matutina meditatione et se semper humiliare: Bonum mihi est, quia humiliasti me. Gloria Patri et Filio. Bonum mihi est, quia humiliasti.

5. Września. — 5. rano.

Ofiaruję się Tobie na wszystko; choćby mnie miała spotkać suspensa, działać będę wedle woli Twojej. Sprawę Łużycką podniosę na nowo i do ostatka bronić będę.

$9^3/_4$.

Głównem zadaniem moim teraz będzie dobro powierzonych mi dusz. Co czasu pozostanie, poświęcę nauce i pisaniu artykułów w sprawach publicznych, a szczególniej w sprawie szkolnej.

Usługiwać mi będzie w domu zawsze mężczyzna; tudzież do stołu potrawy przynosić tenże sam. Sam mieszkać będę w szczupłym mieszkaniu przy kościele, chyba że zdrowie lub inne ważne okoliczności inaczej każą. Najpierw zabiorę się do polepszenia stanu duchowego [g] moich parafian, potem do kościoła, a na końcu do budynków plebańskich.

3.

5.

**O jakaż to łaska,** służyć Ci Panie w zupełnym ubóstwie. Jestem gotów, jeśli Wola Twoja taka. Najświętsza Panno Maryjo, uproś mi upewnienie i wskaż mi miejsce i Patriarchę mojego.

Nie uczynię Ci tym żadnej przysługi, ale Ty mi, Panie, uczynisz przez to, jeśli pozwolisz służyć Ci mnie najnędzniejszemu grzesznikowi, gorszemu od szatanów, w ten sposób. Tylko Wola Twoja była, o ile poznałem po tamte lata i teraz poznaję, iżbym na świecie w **mniejszej doskonałości** Ci służył. Uznam za łaskę wielką, jeśli powołasz mnie kiedy do zakonu. Teraz jestem niegodny tej łaski. Tak jak nie jeden nie godny łaski kapłaństwa.[143]

---

[d] Pierwotnie: „następcy". Skreślone: „mego".

[e] Skreślone: „albo też".

[f] Skreślone: „do".

[g] pierwotnie: „dusz".

[143] „W mniejszej doskonałości" tj. jako duchowny diecezjalny. Za-

6. Września. — 5 rano.

Żeby się utrzymać na 1. stopniu pokory, muszę co tydzień się spowiadać, co dzień [h] robić medytację i rachunek partykularny — chyba żadną miarą nie da się to uczynić. Niegdyś w pierwszych latach księstwa (sic!) nie opuszczałem tych ćwiczeń, ponosząc nieraz **nadzwyczajne trudności** i teraz tak postanawiam czynić.

Upokorzenia, które Pan na nas zesyła przez ludzi są najwłaściwszą karą za nasze grzechy; myśmy bowiem Bogiem pogardzali grzesząc, **słuszna więc,** aby Pan Bóg **nami pogardzał** choćby przez wszystkich ludzi i szatanów. Upokorzenia te są najkorzystniejsze dla zbawienia naszego, bo przez nie przychodzimy do poznania siebie i pokory. Nikt ze świętych nie był wolen (sic!) od nich. Wreszcie Sam Pan Jezus cały ogrom upokorzeń przeszedł. My go mamy w tym naśladować.

9 3/4.

Nawet pyłek z nóg zmył Pan Jezus Świętemu Piotrowi przed udzieleniem Eucharystii i ja mam się starać być wolnym od grzechów powszednich nawet przed przyjęciem Najświętszego Sakramentu. Najwyższa czynność moja Msza święta: już większej godności na świecie nie osiągnę ani w niebie nawet. Najświętsza Maryja, Matka Boża, módl się za mną, abym zawsze godnie sprawował tą straszliwą ofiarę. Biada onemu kapłanowi, który sobie cokolwiek innego wyżej ceni. Nawet Papież tą świętą Czynność na pierwszym miejscu ma stawiać. Przez Ofiarę Mszy Świętej stoimy wyżej nad Aniołów i nad Najświętszą Pannę, a zaś potępieni kapłani są niżej szatanów.

2.

Visitatio Sanctisimi co dzień rano, w południe, wieczorem. Gdy coś złego lub dobrego chełpliwie na siebie powiem lub gdy kogo obmówię, wtedy flagellatio — jeśli Ojciec Dyrektor pozwoli [i].

3.

Upokorzenia wszelkie przyjmę jako karę za moje wielkie grzechy w połączeniu z upokorzeniami Najsłodszego Pana mego. Przed nikim się uskarżać nie będę: w milczeniu zniosę. Jezus opuszczony w szkołach: ja pójdę pocieszać Go tam, o ile mi się da [j] przedrzeć, [144] przynajmniej sercem i pragnieniem będę z Nim tamże, co dzień memento czyniąc za szkoły i często ofiarując inne moje modlitwy.

---

kon w rozumieniu Sługi Bożego jest stanem wyższej doskonałości; następne zdania wskazują ten związek logiczny.

[h] Skreślone: „Kom".

[i] Ostatnie zdanie zaznaczone na marginesie dwoma kreskami.

[j] Skreślone: „tamże".

[144] „przedrzeć" brzmi to już bez przekonania. Procedura austriacka stawiała szereg przeszkód zarówno natury naukowej, jak administracyjnej i politycznej. Ks. BM. powinien albo iść do Akademii Teologicznej św. Augustyna we Wiedniu, gdzie czekały go 4 lata studiów i mnóstwo egzaminów Komisyjnych, oprócz egzaminu ukończenia Zakładu, albo wybierając np. filozofię doktoryzować się na jednym z uniwersytetów i żmudnie wspinać się po szczeblach egzaminów konkursowych. Kolega jego maturalny i seminaryjny ks. Cymbul po 8 latach od otrzymania święceń z Bronisławem otrzymał profesurę w gimnazjum przemyskim. Z akt Archiwum Woj. Rzesz. Oddział w Przemyślu (Acta dissoluta 441. sygn. Gimnazjum w Przemyślu 1833—1872) wynika, że pewien nauczyciel religii, który w 1841 r. ukończył „filozofię" w Przemyślu, a teologię na Wszechnicy Wiedeńskiej w 1845 r. dopiero 23 grudnia 1851 r. zdołał złożyć „egzamin na niższe gimnazjum" i pracuje jako suplent w niższych klasach, dopiero 4. sierpnia 1856 złożył egzamin i objął stanowisko wykładowcy w wyższym gimnazjum. Piął się tak ów nauczyciel, bo wielka była różnica w płacach. Najpierw bowiem pobierał ze Studienfondu „bez wszelkiej remuneracji" 300 ZłR. a przy końcu kariery 1175 ZŁR. Dlatego Konsystorze i Gubernium zawalone było podaniami o podwyżkę". „Austriacki paragraf zagradzał drogę każdemu rozsądnemu poczynaniu" wyraża się dowcipnie Anna Potocka.



5.

O jak wielka rzecz jest cierpieć zniewagi i męczarnie, jak Pan Jezus cierpiał. Dzięki Ci, Panie, za tę łaskę. Jestem na bicze gotów.

7. Września — 5. rano.

**Dziękować** będę osobliwie za każde upokorzenie Panu Bogu: jest to wielka łaska Boża.

9 3/4.

Trzeba z Chrystusem Panem zmartwychwstać z grzechów i już więcej nie grzeszyć. Poniżać się ciągle jak święty Piotr i święta Magdalena — wspomniawszy na dawne swoje życie. Często **wśród dnia, a osobliwie podczas medytacji, żal wzbudzać za grzechy.**

Jeśli wola taka, Panie, pójdę znowu do szkoły i znosić będę upokorzenia wszelkie najpierw za **grzechy moje** [k], a potem z miłości ku Tobie [l]. Czuję i widzę, iż przez całą wieczność nie zdołałbym **odpokutować** mych wielkich win: jedynie Miłosierdzie Twoje Nieskończone i Serce Najsłodsze Twoje [m] daje mi otuchę i pociechę.

Oschłość na modlitwie, niepowodzenie jakiekolwiek, wszystko znosić będę [n] w **duchu pokuty** za moje grzechy — przede wszystkim [o].

Mnie się **należy wszelka wzgarda, poniżenie i wszelki krzyż za moje grzechy** — i z miłości ku Jezusowi Panu memu **chcę** przyjąć to wszystko **całym sercem najochotniej,** jako rzecz słuszną, sprawiedliwą, zbawienną i z **chwałą Bożą połączoną.** Skarżyć się,

---

[k] „grzechy moje" — podkreślone dwa razy.

[g] Ostatnie zdanie zaznaczone na marginesie dwoma kreskami. — Na marginesie: „Ave Sancta Crux".

[m] Skreślone dwie litery: „d", druga nie odczytana.

[n] Skreślone: „za".

[o] Ostatnie zdanie zaznaczone na marginesie dwoma kreskami.

narzekać na jakiekolwiek złe byłoby największą niewłaściwością z mojej strony. **A ludzi, przez których Pan ześle** na mnie przykrości, uważać mam za moich największych dobrodziejów i przemyśliwać będę, jakby im się wywdzięczyć jakim dobrodziejstwem lub przysługą, a przynajmniej modlitwą serdeczną.

Półgodzinne dziękczynienie po Mszy Świętej, a czasem 1-godzinne.

Każdego 25-go miesiąca przeczytam jako czytanie duchowne niniejszy arkusz.

Mścić się nad sobą na każdym kroku — za moje grzechy.

3 godzina.

Poniżać się, żem nic — zawsze i mówić, o ile możności, najlepiej o drugich —. Tu mam pracować nawet z poświęceniem sławy, zanim wnidę za Panem do nieba.

Niczym jestem, miej niż niczym — całe serce oddaję, bo każesz — nie ma co oddawać. —

Roztropność: mowa z poprzednim zastanowieniem, a osobliwie nie mówić źle o drugich — w przeciwnym razie flagellatio.

Modlitwa: medytacja godzinna, rachunek kwadrans — visitatio Sanctissimi 2-kroć na dzień.

Ad **maiorem Dei gloriam. Najczystsza intencja:** omnia ad maiorem Dei gloriam — wszystko dla Serca Pana Jezusa — a nie dla kogo innego — ani dla Ojcz[yzny].

Praca niezmordowana w kierunku woli Bożej — flagellatio środa, piątek, sobota [p].

## [ROK] 1876 [145]

29. — 5. godzina [a].

Gotów jestem na wszystko, Panie — tylko wskaż mi wyraźnie wolę Swoję. Dotychczas szedłem za rozkazem Przełożonych moich głównie, i wtedy było mi najlepiej.

$10^1/_2$ godzina

Umartwienia mi potrzeba.

$3^3/_4$ godzina.

Koniecznie muszę dążyć do wyższej doskonałości niż świeccy ludzie, bom więcej łask odebrał.

---

[p] Końcowe postanowienia rekolekcyjne umieszczone przy krzyżu Zob. przypis i) do r. 1872:
1. przy ranie Serca — „Niczym jestem [...]";
2. przy ranie prawej ręki — „Roztropność: [...]";
3. przy ranie lewej ręki — „Modlitwa: [...]";
4. przy ranie prawej nogi — „Ad maiorem [...]";
5. przy ranie lewej nogi — „Praca [...]";

[145] Zapiski z roku 1876 znajdują się na dwóch arkuszach o formacie 21×34 cm. Obejmujących strony 24—27 oraz zakończenie na s. 281 Pamiętnika.

[a] Na marginesie: „Jan Legięć z góry".



30. — 5. godzina.

Uważać wszystkie krzyże i przykrości najdotkliwsze jako karę za grzechy i pragnąć, by jak najdłużej [b] dotykały; byle tylko bliźnim naszym za grzech nie poczytał, iż są narzędziami sprawiedliwości Jego: o to się więc modlić.

Instrukcja.

Za jednę niewierność drobną Bóg mnie karze: wyznam; a może za inne.

$10^1/_2$ godzina.

Grzech straszne złe: nie chcę Boga najmniejszym grzechem obrazić; jakaż dobroć Boża, że mnie jeszcze na tej ziemi trzyma!

31. — 5 godzina.

Jeden grzech powszedni, choćby miał Matkę Najświętszą i całe Niebo o wiele stopni podwyższyć — jest krzywdą i obrazą nieskończoną Pana Boga. Jakże mam się ogrodzić na świecie zepsutym, aby Pana Boga żadnym grzechem nie obrażać? Medytacja, jak w pierwszych latach — rachunek sumienia. Wolę umrzeć, niż najmniejszy grzech popełnić. Serce Jezusa cierniem przebite przed oczyma mymi. Szukać przedewszystkim Królestwa Bożego: o [c] doczesne mało się troszczyć, a tym mniej smucić i narzekać.

$10^1/_2$ godzina

Pycha główna wada moja. Stąd wszystkie inne upadki. Pokorny nie upada [d]. Humiliare ergo, Humiliare usque ad infernum [e]. Do pokory zaś droga przez umartwienie, właściwie pokora sama szczytem umartwienia. Pokora — cel, umartwienie — środek.

1. Września — 5. godzina.

Medytacja 1-godzinna koniecznie mi potrzebna, nawet w niedziele i we święta. Wracam do dawnego przekonania.

Instrukcja.

Umartwienie wewnętrzne i zewnętrzne koniecznie mi potrzebne, ba, nawet ukrzyżowanie ciągłe we dnie i w nocy. Nie oszczędzać się na żadnym kroku, upokarzać się [f], zawstydzać się [g], a potem dziękować Panu Bogu za tę łaskę. Wybierać zawsze to, co przeciwne niższej części duszy i ciału mojemu. Trzeba ścigać ciągle moje „ja", jako największego wroga, nie żałować go nigdy, mówić: dobrze mu tak, cieszyć się z jego udręczenia i dziękować Panu Bogu [h]. Bóg z wielkiej miłości i miłosierdzia zesłała kary, nieszczęścia i zawstydzenia, i niepowodzenia na mnie, bo sam się nie umartwiam, a umartwienie jest dla mnie i dla każdego potrzebne, a zwłaszcza wewnętrzne: więc podaje mi Sam łaskawie, na co

---

[b] Skreślone: „nas".
[c] Skreślone trzy litery, nie odczytane.
[d] Skreślone: „Stąd".
[e] Zob. przypis 141 rok 1875
[f] „się" — nadpisane.
[g] „się" — nadpisane.
[h] Na marginesie: „Umartwienie **wewnętrzne** i zewnętrzne".

zapominam i czego zaniedbuję. Niech będzie za to na wieki pochwalony. Będę się uniżać pod karzącą prawicą Jego.

Gdybym się był sam karał, Pan Bóg byłby mnie nie karał. Odtąd za łaską Bożą nie będę się pielęgnować i oszczędzać. Zdrowie Pan Bóg daje, siły ciała — a nie daje pokoju i powodzenia, bo chce mię wyleczyć z mojej[i] pychy i zarozumiałości, że nic nie umię (sic!), że nic nie mogę — w myśli, w mowie zmusza mnie do umartwienia. Święty Doroteusz smucił się, że nikt go nie prześladuje, że nie przechodzi przez uciski do Królestwa Bożego. Starszy: nie potrzeba ci, bo sam[j] się prześladujesz i uciskasz.

Widzę, że udręczenia moje są za małe. Ja wart gorszego obejścia i niepowodzenia. „Całym sercem najochotniej przyjmuję obecne krzyże wszystkie — jako rzecz słuszną, sprawiedliwą, zbawienną i z **Chwałą Bożą** połączoną. Skarżyć się, narzekać na jakiekolwiek złe byłoby największą niewłaściwością z mojej strony. A **ludzi, przez których** Pan zesła na mnie przykrości, uważać będę za moich największych dobrodziejów i przemyśliwać będę, jakby im się wywdzięczyć jakim dobrodziejstwem lub przysługą, a przynajmniej modlitwą serdeczną" — **z r. 1875.**

$10^1/_2$ godzina.

Mam Pana Boga naśladować. Oto gdy świat leżał w złościach Pan Bóg nie mści się nad nim, nie zżyma się, ale w miłości swojej sam pierwszy zbliża się doń, zesła Anioła swego do Maryi — Najpokorniejszy do Istoty najwięcej pokornej. Swój ze swoim rad przystaje (sic!). Oto warunek konieczny, aby być godnym narzędziem w sprawach Bożych. Fiat! drugie — nieskończenie większe i donioślejsze od pierwszego Fiat, które kiedyś wyszło z Ust Bożych; a to drugie wychodzi z ust wielce pokornej Maryi. Bóg mnie wtedy użyje w sprawie szkolnej, kiedy stanę się o tyle pokornym, o ile potrzeba do tej ważnej i wielkiej sprawy. Przeto poniżać się i poniżać, a Pan zleje mądrość i światło i da moc wykonać. Jest to sprawa Boża[k] powszechnie uznana jako taka[l] — do niej więc trzeba ludzi pokornych.

2. Września. — 5 godzina.

Trudności, niewdzięczności i zelżywości[m] od parafian i podwładnych znosić będę w cichości bez uskarżania się przed kimkolwiek — jako zasłużoną kare za grzechy, i to jeszcze jaką[n] nader małą. Upominać zaś będę po modlitwie i w cichości.

Pójdę do towarzystwa ludzi[o], gdzie próżność, by nie postrzeżono ułomności moich, wstrzymywać mnie będzie — niech się ludziom wydam, jakim jestem w istocie, i ażeby się umartwić i zawstydzić, żem niedołężny.

Czytanie duchowne.

O swoję duszę pierwej dbać, a potem o parafian i o innych ludzi: nie opuszczać medytacji, rachunków sumienia i innych ćwiczeń. Niech sobie świat, co chce, myśli i sądzi. O siebie się starać pierwszy obowiązek. Trzeba być jakby sadzawką, co udziela wody potokowi i stworzeniom[p], sama się nie wypróżnia; a nie kanałem służącym tylko do przelewania wody (łaski) dla drugich potoków.

Instrukcja.

Umartwienie doskonałe powinno być połączone z chęcią, choćbyśmy konać mieli dzisiaj, a z roztropnością, iżby służyć 10 lat przy parafii 100-tysięcznej.

Potem powinno być nieustanne a stateczne. Bo kto przerwie, ten zaraz wstecz cofa się[q] w podwójnym albo potrójnym stosunku.

$10^1/_2$ godzina.

Ukrycie — jak Pan Jezus przez 30 lat. Dlatego tak długo żył w ukryciu, chociaż mógłby był od razu zadziwiać swoją mądrością i nauczać — bo chciał nam dać naukę, iż nie mamy się wyrywać przed czasem, ale w pokorze i cichości oczekiwać **Rozkazu Woli Bożej.**

Te słowa nie moje, ale mojego Przewodnika świętego. Pan Bóg wprost do mnie nie przemawia, bom za pyszny, a więc niegodzien na to zbliżenie.

$3^3/_4$ godzina.

Semper orabo ad Sanctissimum Cor Iesu, ut obtineam gratiam — in summa paupertate spirituali, et si divinae suae Maiestati placuerit et me ad hoc eligere ac recipere voluerit, non minus etiam in paupertate actuali: secundo in tolerandis opprobriis et iniuriis, ut ipsum imiter vicinius, deprecando tamen culpam aliorum, ne contemptus mei tam in alicuius detrimentum quam in offensam Dei cedat.

$5^1/_4$[r] godzina.

Etiam pro tertio gradu humilitatis — ad imitandum magis Christum, Dominum nostrum, utque Ei magis actu similis fiam —. Volo et eligo magis paupertatem cum Christo paupere quam divitias (scientiam humanam etiam); opprobria cum Christo pleno opprobriis quam honores: et magis desidero aestimari insipiens, inutilis, vanus, stultus pro Christo, qui prior habitus fuit pro tali, quam aestimari **sapiens ac prudens in hoc mundo** — dummodo

---

[i] Skreślone dwie litery, nie odczytane.
[j] Skreślone: „p".
[k] „Boża" — nadpisane.
[l] „jako taka" — nadpisane.
[m] Skreślone: „bę".
[n] „jako" — nadpisane.
[o] „ludzi" — nadpisane.
[p] Skreślone: „ja".
[q] Skreślone: „sz".
[r] Skreślone: „$6^1/_2$".

aequale aut maius fuerit servitium et aequalis aut maior laus divinae suae Maiestatis. Sanctus Ignatius.

3. Września — 5. godzina.

Są trzy[s] rodzaje chorych. Ja dotychczas chromałem na oboje strony —służyłem dwom panom. Odtąd za łaską Pana Jezusa postanawiam przyjmować i zażywać lekarstwa mi podane najakuratniej, ochotnie rano 1-godzinna medytacja, nawet we święta i niedziele. Modlitwa przed i po jedzeniu — przed południem rachunek partykularny 1/4 godziny, po obiedzie Visitatio Sanctissimi Sacramenti, [t], czytanie 1/4 godziny z Psalmów Ks. Pawł.[u] po zachodzie słońca 2. Visitatio Sanctissimi Sacramenti i cząsteczka Różańca, Brewiarz Matutinum zawsze wieczorem — przygotowanie Medytacji — Rachunek ogólny; 3 razy w tydzień: poniedziałek, środa, piątek, 1 strona z Moralnej — tygodniowa spowiedź w Łańcucie, o ile możności przed jednym spowiednikiem — miesięczna reparacja — roczne rekolekcje 8-dniowe — we wolnym czasie filologia.

Czytanie duchowne.

Brewiarz zawsze z przygotowaniem poprzednim odmawiać — attente et devote — wraz z Panem Jezusem i łącznie z Kościołem. Dużo łask wyproszę parafianom. Niepowodzenia i upadki w parafii przeszłe pochodziły może z przyczyny niedobrego odmawiania brewiarza przeze mnie.

Instrukcja.

Prosić będę Pana Boga, abym nie wpadł w oziębłość, bym się nie stał letnim, bo to gorszy i niebezpieczniejszy stan, aniżeli zupełne opuszczenie. Trudniej bowiem z oziębłości się podźwignąć. Gdybym kiedy w roku takie ziębnięcie zauważył, zaraz wglądać będę i szukać przyczyny — i dźwigać się za łaską Pana Jezusa. Szatan stara się najpierw sprowadzić taką oziębłość w ćwiczenia duchowne: odprawianie Mszy świętej, Brewiarza, sprawowanie Świętych Sakramentów, medytacje, rachunek sumienia etc. — a potem w[v] zaniedbanie drobnych cnót i spraw, a nareszcie następuje porażenie na całej duszy, ospałość i[w] gnuśność duchowna, zaślepienie[x], zaciemnienie, iż nie widzimy celu, tej wyżyny, do której mieliśmy dążyć[y].

Często przyczyną tej oziębłości jest brak[z] roztropności świętej,

---

[s] Skreślone: „Jest 3".
[t] Skreślone: „Czytanie w".
[u] „czytanie 1/4 godziny z Psalmów Ks. Pawł." — nadpisane.
[v] Skreślone: „dr".
[w] Skreślone: „gns".
[x] „zaślepienie" — nadpisane.
[y] Na marginesie: „Roztropność **Swięta**, aby nie wpaść mi w oziębłość".
[z] Skreślone: „t".



iż się zanadto oddajemy sprawom zewnętrznym, czasem sprawie ulubionej. A ta władze i siły duszy naszej wyczerpuje, iż mało potem pozostaje czasu i sił do spraw własnej duszy i zbawienia. Daj mi, Panie, więcej **Roztropności.**

Zbytek wszelki szkodzi. Umiarkowanie i roztropność ma być duszą każdej sprawy[a1]. Gdy będzie roztropność i umiarkowanie, tedy nawet sama sprawa, do[b1] której się przywiązujemy i oddajemy z większym zapałem, zyszcze (sic!) więcej, bo nie popełnimy w niej tyle błędów z pośpiechu i nagłości. Wielka część kapłanów dobrych, a zwłaszcza młodych upada przez brak starania się i proszenia Pana Boga o świętą roztropność. Będę więc prosić o dwie cnoty: o święte umartwienie, a osobliwie wewnętrzne, i o roztropność — wciąż. Dotychczas nie rozumiałem, w jakim kierunku mam się starać o roztropność[c1]. Zrobić tedy najpierw sprawy najważniejsze, to jest tyczące się własnej duszy, a potem sprawy tyczące się dobra bliźniego, chyba że czasem[d1] niebezpieczeństwo duszy bliźniego nagłe kazałoby mi przerwać porządek zakreślony z góry przez roztropność — ale wtedy ta sama Roztropność to rozkaże uczynić.

Największą trudnością pod względem praktykowania pokory było dotychczas u mnie bywanie w **towarzystwie**[e1] — więc tam **zwrócić uwagę przede wszystkim**[f1]. Niech sobie ludzie myślą co chcą, a nawet źle o mnie, byle tylko nie grzeszyli i Pan Bóg był pochwalony[g1] jednakowo — aequalis laus[h1].

Gdy jest oziębłość, wtedy jest i zadowolenie ze siebie i mówimy do siebie[i1]: „Już dosyć mam, byle w tym wytrwać, byle do nieba się dostać, a gdzie, to mniejsza".

Niech się sobie nie podobam nigdy, tylko Bogu[j1].

10 1/2 godzina.

Ufności w Panu, gdy burze biją tego świata. Do serca Najświęt-

---

[a1] Na marginesie tekst pisany ołówkiem między dwoma poziomymi kreskami: „Porządek duszą wszelkiej sprawy; więc porządek w duszy mojej ma być na pierwszym miejscu, a ten będzie uskuteczniony przez **roztropność**".
[b1] „do" — nadpisane.
[c1] Na marginesie: „Visitatio Sanctissimi o godzinie 9 3/4."
[d1] Skreślone: „na".
[e1] „towarzystwie" — podkreślone dwa razy.
[f1] „uwagę przede wszystkim" — podkreślone dwa razy.
[g1] Skreślone: „prze".
[h1] Na marginesie, ołówkiem: „Ćwiczenie się w **rotropności na drugim** [„roztropności" i „drugim" — podkreślone dwa razy] planie u mnie [Skreślone: „teraz"] zaraz — na pierwszym planie bowiem pokora, czyli umartwienie wewnętrzne w kierunku próżności, staranie się o dobre mniemanie u ludzi."
[i1] „i mówimy do siebie" — nadpisane.
[j1] Tekst od: „Dotychczas nie rozumiałem" — nadpisane ołówkiem.

szego Jezusa uciekać się będą w każdym smutku i kłopocie [k1]. Uniżę się przed Nim i błagać będę o cierpliwość i pomoc. Dopuścił Pan burzy szaleć, aby nauczył mnie w [l1] Nim pokładać nadzieję i aby wypróbować i [m1] pokazał, że sam ze siebie nic nie mogę, żem wielce niedołężny. Atoli aby mieć w Nim nadzieję, pierwej wiarę mieć potrzeba. Wspomóż, Panie, i pomnóż wiarę moję! Ale trzeba z wiarą wołać, **modlić się, koniecznie** [n1] trzeba się modlić, aby wtedy Pan Jezus wysłuchał: i będzie cisza znowu.
$2^3/_4$ godzina.

Umartwienia i pokory Pan Jezus żąda od swoich uczniów, których wysełа do nauczania na świat — tego żąda i ode mnie.
4. Września. — 5. godzina.

Po mszy świętej zawsze się będę ofiarować Ojcu Niebieskiemu, iż pragnę cierpieć poniżenie, niedostatek i prześladowanie od ludzi raczej, aniżeli być u nich we czci — **byle tylko nie grzeszyli** przez to i **równa chwała** lub większa [o1] jego była. Wolę ubóstwo, niech mi żadnego budynku nie wystawią, niech się sprzeciwiają moim życzeniom. Krzyże te z upragnieniem biorę na się za moje wielkie grzechy, za moją pychę obecną i aby być podobniejszym Panu: serce moje, to co mam najdroższe, sławę składam choć niedołężnie Najsłodszemu Sercu Pana Jezusa.
Brewiarz, horae — 6. godzina.

Zawsze będę odmawiać [p1] za wszystek Kościół a przedewszystkim za lud mi powierzony — więc uważać na liczbę mnogą. Toż samo we Mszy świętej i w innych sprawach i modłach moich [q1]. Żałuję, Panie, żem dotąd mało **miłości** okazywał pod tym względem bliźnim.
Czytanie duchowne.

Dziękczynienie po Mszy świętej: I. Wstęp. Akt podziwienia: „Panie, któż podobien Tobie" [146] — akt pokłonu — pójdźmy, pokłońmy się [147] — akt **miłości** [r1] — serce oddać — II. Dziękczynienie — akt wdzięczności „Magnificate Dominum mecum [148], akt

[k1] Na marginesie: „$10^1/_2$ godzina. **Modlitwa**! [Podkreślone trzy razy] W słodkim [„słodkim" — nadpisane] Sercu Jezusa nadzieja i otucha moja. Wielka Jego moc i potęga — a oraz Dobroć nieskończona — On niby [„niby" — nadpisane] śpi, ale zaraz przy mnie i wie o wszystkim [„i wie o wszystkim" —nadpisane], aby na pierwsze zawołanie być mi ku pomocy".
[l1] Skreślone: „N".
[m1] „wypróbował i" — nadpisane.
[n1] Podkreślone ołówkiem.
[o1] „lub większa" — nadpisane ołówkiem.
[p1] Na marginesie: „Brewiarz horae".
[q1] Na marginesie: „Msza najważniejsza czynność moja".
[146] Ps. 34,10 Ps. 70,19., Ps. 88,9
[147] Por. Ps. 94,6
[r1] „miłości" — podkreślone dwa razy.
[148] Ps. 33,4



prośby Ego Omnipotentia supplex, Ojcze! [s1], akt ofiarowania — ofiaruję siebie Jezusowi — a Jezus Ojcu Niebieskiemu — zrzec się całkowicie siebie — o to się tylko troszczę, by się spodobać Panu — wspaniale, szczodrze, odważnie — śmiało — hojnie — nie skąpić [t1]. — Suscipe, Domine. — Ofiaruję Jezusa, Jego zasługi, cnoty — a teraz śmiało powiem: Miłuję Cię — przez Jezusa, Jego Sercem. III. Zakończenie. Postanowienie — na dzisiaj poświęcić się: „Panie, co chcesz abym uczynił?" [149] — „Gotowe serce moje, Boże" [150] — w skupieniu, w gorliwości, w duchu wyrzeczenia się samego siebie żyć — całe życie ciągłym dziękczynieniem.
Instrukcja — $9^3/_4$ godzina.

Oziębłość główną przeszkodą na drodze duchownej u mnie. Skąd ona? Z braku oceniania należytego [u1] przedmiotów moich powołania, z braku żywej wiary — należy rzeczy tak uważać, jak one są w oczach Bożych — w Sercu Jezusa. Na przykład Ofiarę mszy świętej — cenę i wartość duszy mojego parafianina. Ją mam ważyć sobie więcej niż moje wygody, majątek (1. stopień); więcej niż chwałę i honor (2. stopień); więcej niż życie (3. stopień); więcej niż zbawienie — anathema (4. stopień dusz doskonałych) — nie jak ślimak — bo to Bogu [v1].
$10^1/_2$ godzina.

Na medytacjach i wśród dnia mam wzbudzać wstręt do grzechów śmiertelnych i powszednich moich i cudzych — dla miłości smucącego się Serca Pana Jezusa. Przy uklęknięciu na medyt[ację] żal za grzechy wzbudzać i upokarzać się za dawne grzechy.
Chwila — 12 godzina.

Bóg pysznemu nie udzieli łaski, bo by ją nadużył — zamiast na chwałę Bożą obróciłby ją na swoję.
Ja tak czyniłem. Panie, odpuść.
$2^1/_2$

Do śmierci aż pragnę znosić niewdzięczności i zniewagi, nawet samą śmierć [w1], bom zasłużył na większe i dłuższe poniżenie — a zresztą, by się stać podobnym Panu Jezusowi i Jemu się podobać.
$6^1/_4$.

Poniosę moje krzyżyki ochotnie ze Szymonem Cyrenejczykiem i z Łotrem Dobrym, aby odpokutować za moje winy — i aby

[s1] „Ojcze" — nadpisane.
[t1] „śmiało — hojnie — nie skąpić —" — nadpisane.
[149] Dz. Ap. 9,6
[150] Ps. 56,7
[u1] „należytego" — nadpisane.
[v1] Na marginesie: „Zapał, gorliwość święta, czyli fervor **sanctus**".
[w1] Skreślone nadpisane: „byle".

pocieszyć Cierpiące Serce Mego Pana. Jednak mam obowiązek pouczyć moich parafian o 4. przykazaniu Bożym należycie: że winni mi są miłość, **uszanowanie** i posłuszeństwo — że ten nie szanuje ojca, co go rachuje i dogląda na każdym kroku, a nawet rwie się do skrzyni ojcowskiej, aby rządzić — co nie oddaje Ojcu, co obiecał solennie z rozwagą — że Pan Bóg takiej parafii nie będzie błogosławić. I ja się boję, żeby mię Pan Bóg nie skarał jako Helego za moję pobłażliwość — że błądzących ostrzej nie karcę. —

5. Września — 5 godzina.

Upomnię (sic!) tedy Organista (sic!) zaraz przy pierwszym spotkaniu. A we święto zabiorę zarząd kościołem bezpośrednio na siebie — wprzód przygotowawszy z ambony.

(III stopień pokory) Dla miłości Serca Jezusa **pragnąć, by ludzie jak najgorzej o mnie mniemali**, byle przez to nie grzeszyli i Pan Bóg był pochwalony.

Roztropność: uświęcić pierwej własną duszę przez wierne spełnianie postanowień rekolekcyjnych, a potem zbawienie bliźnich. —

Umartwienie — Cierpieć, a nie umierać: z Chrystusem być ukrzyżowanym na duszy i na ciele: contra se semper [x1].

Stara Wieś, 5. Września o 3 godzinie po południu 1876.[y1]

## [ROK] 1877 [151]

19. Octobris — mane 8 1/2.

Meum affectum a terrenis omnibus avellere debeo et [a] eum in meo Creatore collocare, paratus ad faciendam omnem voluntatem divinam.

Non solum ratione sed potius voluntate et operatione Deum Creatorem meum cognoscam: itaque omnes exemplo meo aedificem.

2. post meridiem.

Omnes creaturae per gratiam divinam inserviunt mihi, ut iis utendo glorificem Deum Creatorem. Voluntas exercenda.

4.

Qui frequentiorem mihi confessionis sacramentalis materiam

---

[x1] Końcowe postanowienia rekolekcyjne umieszczone przy krzyżu Zob. przypis i) do roku 1872:
1. przy ranach Serca i lewej ręki — „(III stopień pokory) [...]";
2. przy ranie prawej ręki — „Roztropność [...]";
3. przy ranach nóg — „(umartwienie) [...]".

[y1] Tekst od „(III stopień pokory)" — w Pamiętniku.

[151] Zapiski z roku 1877 znajdują się na trzech arkuszach: dwóch o formacie 12,6×20 cm. i jednym o formacie 10×15,1 obejmujących strony Z. 28—33

[a] Skreślone: „in".



praebet, hic defectus radix aliorum est ideoque imprimis exstirpendus [b].

6 1/4.

Culpa rubet vultus meus [152] eo quod agnoscam me indigne mea grandi vocatione ambulasse.

20. Octobris — mane 8.

Misericors est Deus, attamen erga me maiori gradu quam erga Angelos et primos parentes et erga multos sine numero. Quam bonum est Sanctissimum Cor Iesu: non tantum me propter tot peccata punivit, sed potius quotidie ad mensam S[anctam] me vocat.

21. Octobris — 5 3/4 vespere.

**Sensualitas** radix omnium meorum defectum. Contra eam exacte peragam omnes exercitationes spirituales, praecipue meditationem durantem per 1 horam et quotidianum Rosarium (5 decades) sub **voto** per mensem — exceptis Dominicis et festis. Nil sibi confidendum, quoniam ego nihil sum, gratia autem omnia in me efficit; pro qua gratia **quotidie** in meditatione et Sancta Missa mihi exorandum. Amplius etiam, semper suspiria ad Deum elevanda — ad S.[anctisimum] Cor Iesu.

Imitatio Christi lib. I. c. XXIV. „Qui timorem Dei postponit, diu stare in bono non valebit, sed diaboli laqueos citius incurret".

Mul.[ier] mihi tamquam hostis [c] pessimus erit.

22. Octobris.

„Inceptum est; retro abire non licet, nec relinquere oportet". Imitatio lib. 3 c. LVI.

Sine **gratia** nihil possum, propterea ipsa semper mihi imploranda. Desolatio maximum huius argumentum. Bez łaski nic zasługującego na żywot wieczny uczynić nie można.

„I sobie [d] ufać nie można". Bać się siebie trzeba: unikając każdej okazji, usuwając wszelkie niebezpieczeństwa.

„**Czuwać i modlić się**, aby **nie wejść w pokuszenie**" [153].

23. Octobris — mane 8 1/4.

Ex contritione cordis sequitur mortificatio spiritus et carnis. Proinde quam maxime mihi est contritio elicienda, imprimis in meditatione. Atque materiam multam ad hanc habeo. In memoriam revocabo, quod aliquando oraveram: utinam semel tantum veritatem inspiciam et statim deinde moriar.

Veritatem cognovi et totam cognovi, eam amplexus sum, ipsam in Sanctissimo comedi et toties; attamen indigne aliquando, sine reverentia, cum sacr.[ilegio] utinam prius mortuus essem, utinam

---

[b] Tekst od „4. qui" — napisany ołówkiem.

[152] Sekwencja *Dies irae*

[c] Pierwotnie: „hostiu".

[d] Skreślone: „nie".

[153] Por. Mt. 26,41

post primam inspectionem ipsius et electam contritionem statim e vivis exissem! Parce mihi, Domine, propter magnam misericordiam Tuam.

Ingens Tua iustitia, infinita... millies proinde infernum merui; tamen infinita merita Tua per dolores Tuos, per passionem, per opera Tua mihi indignissimo peccatori indulgentiam concessisti toties et nunc et elevasti me in gradum excelsum in Tua sancta ecclesia supra plurimos me infinite digniores — propterea ut sanctissima Tua Misericordia divina in me per aeternitatem eluceret atque magnificetur. Gratias Tibi aeternas caelum totum cantabit, nam ego miserrimus non sufficiam.

Nunc intelligo, quod tantos dolores atque tales humiliationes in hoc mundo subisti: ut iustitia Tua divina cum Misericordia Tua infinita in aequilibrio teneatur. Lucifer Tibi amantissimus, primi homines Tibi carissimi in ipso puncto peccati a Te repulsi et puniti sunt, ego autem toties Tuam Misericordiam Infinitam expertus sum — eamque propter merita infinita Filii Dei, propter Sanctissimum Cor Iesu. Quo amore ergo Ipsum mihi semper, in aeternum amplectendum est!

Omnia pro Christo, Domino meo sustinebo; nihil mihi difficile; ad omnia sum paratus subeunda, etiamsi mihi molestissima: nihil mi grave; totum me Ipsi [e] offero sine ulla restrictione. Nulla querela in crucem mihi impositam a me exeat. **Patienter, cum humillima subiectione eam portabo, insuper gratias agam Deo,** quod me ipsius dignum aestimaverit. Sanctum Cor Iesu mihi amicissimum, Ei enim Soli tribuendum est, quod adhuc in inferno non ardeo [f] atque talibus beneficiis gratiisque innumeris locupletatus [g] exto. O misericordissimum ineffabile Cor Iesu mei! Quo rubore confusus sum, quod [h] tot beneficiis cumulatus Te toties indignissime offenderam. Utinam prius moriar, quam Te aliquando offendam; rogo Te humillime. Mater Misericordiae, intercede pro me.
12 1/3.

Debilior pars naturae meae est, proclivitas ad iram et sensualitatem; propterea diabolus praecipue virtutes his defectibus meis versas subvertere curabit; ideo cavendum mihi est.
2 1/2.

Gratia mihi semper **ante qualemcumque actionem exoranda est, quia solum gratia** divina **adiutus** aliquid **facere possum** in vitam aeternam consentaneum.
5.

**Oboedientia** imprimis omni praecepto divino, dein ecclesiasti-

[e] Pierwotnie: „Ipsum".
[f] Pierwotnie: „ardeam".
[g] Skreślone: „sum".
[h] Skreślone: „T".



co — strict[um] ieiunium rubricae [i], deinde superiorum, etiam dubio. Niebacznie nie wyrażać się o rozporządzeniach władzy. Ostrożnie zauważyć: „baczność, bo to z władzą wyższą do czynienia; lepiej się zastanowić wprzódy. Musi być podstawa jakaś, może najsłuszniejsza i najsprawiedliwsza; nie sądzić porywczo. Zanim się o niesłuszności nie przekonamy, słuchajmy".
24. Octobris — 8 1/2 [j] mane. —

I. Paupertatem spiritualem servabo, pro actuali autem orabo ad Cor Sanctissimum Iesu et ad Calendarium Eius quocumque mense [k] me commendabo. **Quotidie** in mediatione, Missa, Rosario, scilicet in praeparatione facienda pro desiderio opprobrii atque contemptus mei et pro conformatione plena cum voluntate divina (humilitas) precabor ad [l] Sanctissimum Cor Iesu, ut Ipsum imiter vicinius ac proprius, deprecando tamen culpam aliorum, ne ignominia mea tam in alicuius detrimentum, quam in offensam Dei cedat. Mariam et Sanctissimum Cor Iesu qua hominis orabo, ut mihi a Patre caelesti impetrent hanc gratiam.

II. Cum pace audiam mala verba m[eorum] parochianorum et cooperatorum; suavissime cum amore eis tunc respondebo, primis tribuens doctrinam, secundis autem demonstrans caritatem cum humilitate coniunctam, agnoscens defectus meos, proclivitatem meam ad malum et eorum patientiam in me sufferendo, petendo etiam aliquando indulgentiam — przepraszam mocno.
2 1/2.

Vita [m] perfecta in mundo mihi agenda, quia obstacula ad vitam in ordine exstant [n]: castitas, paupertas, oboedientia; attamen oratio non intermittenda, ut aliquando det Deus vitam ducere in ordine, quia hic status perfectior et securior. Si post ingressum revertar, hinc nihil amittam, immo etiam lucrum faciam ostendendo Deo promptitudinem summam.

Perfectior hic status propter vota [o] et maxime ideo, quia sancta Ecclesia hoc modo sentit et docet.
25. Octobris. — 1.

Quotidie missa, breviarium omniaque opera me[a] erunt applicanda ad intentionem Sanctissimi Cordis Iesu, pro parochianis [p], pro scandalizatis, pro remissione peccatorum, pro perseverantia finali, pro vocatione in statum perfectiorem, pro vita semper immaculata, pro parentibus, sororibus, fratribus aliisque propinquis,

[i] „strict[um] ieiunium, rubricae" — nadpisane.
[j] „8 1/2" — nadpisane.
[k] „quocumque mense" — nadpisane.
[l] „ad" — nadpisane.
[m] „Vita": pierwotnie „Via", „t" nadpisane.
[n] „exstant" — nadpisane.
[o] Pierwotnie: „votum".
[p] „pro parochianis" — nadpisane.

pro Papa et Ecclesia, pro Episcopo, pro persecutoribus, pro ordinibus, pro concordia [q], pro societate Cordis Iesu, pro his, qui se precibus meis commendaverunt, pro amicis [r], pro assequendo tertio gradu humilitatis, pro fratribus Boni Pastoris — pro Synodo provincionali (sic!) [s], pro unione cum Christo in hac vita, pro conversione infidelium [t], pro castitate, pro benefactoribus [u], pro inimicis, pro Sancti Martyrii morte, pro agonizantibus, pro scholis [v], pro fidelibus defunctis, pro obtinenda gratia orationis, prudentiae, patientiae.

$4^3/_4$.

Na Starej Wsi Pan Bóg więcej czci odbiera, aniżeli w całym kraju; stąd Pan Bóg wejrzał na naszą ziemię.

Choćbym codzień miał się spowiadać, raczej na największy wstyd się narazić, aniżelibym miał z niespokojnym sumieniem przystąpić. Synodus Tridentina: quamprimum...

Ante opus quodcumque gratia mihi exploranda, quia tantum gratia divina adiuti aliquid salutiferi facere possumus — per interna suspiria et actus.

Raczej po obiedzie się położyć na spoczynek krótki, aniżeli spóźnić wstawanie i tak opuścić medytację.

$7^3/_4$.

1. Pacierz wspólny ze sługami — 1 w miesiącu spowiedź przy ugodzie zagwarantowana.

2. Za kradzież oddalę natychmiast — zawarowane w ugodzie.

3. Książek nowych sprowadzać nie będę ani też posełki pierwej nie uskutecznię, póki mnie nie zawezwią.

4. Do pracy w kancelarii prosić będę Księży Wikarych na $^1/_2$ godziny po obiedzie. Szkoły wszystkie im oddam, o ile się da.

5. Po kolędzie pójdę — na Łęki poślę Księdza Wikarego.

6. Co zamyślam na przyszłość czynić, nie będę się z tym wygadywać, o to co dzień Pana Boga prosić na medytacji. —

7. O wszystkich parafianach będę się wyrażać przyzwoicie, wymawiając, o ile się tylko da, ich błędy — **przed sobą i przed drugimi.**

8. Ojca najłagodniej upomnię; w ten sposób: „mocno mnie to boli, gdym się o tym dowiedział... to grzech; trzeba się z tego zaraz spowiadać i naprawić. A pamiętać, że starsi nagle umierają

[q] „pro Papa et Ecclesia, pro Episcopo, pro persecutoribus, pro ordinibus, pro concordia" — nadpisane.
[r] „pro amicis" — nadpisane.
[s] „pro fratribus Boni Pastoris — pro Synodo provincionali" — nadpisane.
[t] „pro conversione infidelium" — nadpisane.
[u] „pro benefactoribus" — nadpisane.
[v] „pro agonizantibus, pro scholis" — nadpisane.



często; a kto by wziął, gdybyście w polu, co Boże uchowaj, padli" [w]. Często się spowiadać — w Borku [x].

9. Krewnych wezwę na rekolekcje domowe.

10. Nie będę do siebie w tym roku nikogo zapraszać na wil[eg]iaturę, chyba tych, com zaprosił — bo jeszcze bieda.

11. Na poczcie mogę bywać, ale rzadko, chyba gdy interes, obowiązek lub szczególna uroczystość domowa — w Baryczy nigdy; we dworze raz w tydzień lub rzadziej; u sąsiadów na każde zawołanie i święto: ze sumą lub z kazaniem nawet: nigdy nie odmówię, chyba choroba lub inna wielka przeszkoda.

12. W adwencie zapowiem, jak mają niewiasty przychodzić do księży i do dworu: w towarzystwie — a lepiej chłopów wysełać. Kobieta na targ po garki (sic!).

13. Obraz Serca Jezusa do pokoju sprowadzę — może 2.

14. Zapowiem na Wszystkich Świętych o meszn.[ym], należyt[ości] od kr[ów] i o kontraktach dzierżawnych.

15. W dni postu rano filiżankę kawy i 2 kęsy chleba [y] — wieczór 2 chochli ciepłej strawy i szklankę herbaty.

26. Octobris.

Dlaczego aniołowie bardzo się cieszą, gdy się grzesznik 1 nawróci? Bo wtedy widzą w blasku chwały Miłosierdzie i Dobroć Bożą — [z] pierwszą doskonałość [a1] Bożą [b1], quia Deus caritas est.

Mnie Jezus więcej odpuścił niż Marii Magdalenie, bo ja w kapłaństwie więcej Go obrażałem; ideo mihi plus diligendum est, quia plus mihi donavit.

1877. Ciąg dalszy.

26. Octobris — $10^3/_4$ rano.

In Deo, Iesu meo pacem invenio, swobodę wobec ludzi także.

1. Propterea amandus [c1] mihi est. Ja Go znajdę zaraz, nie potrzebuję Go szukać jak Maria Magdalena — w Sercu Jezusa, w Najświętszym Sakramencie, w Komunii Duchownej.

2. Pan Jezus **piekł rybę** przy ogniu, jaka ojcowska miłość, jak **poufale** postępuje. Lubi, żeby **poufałą** miłością Go miłować.

3. Stąd Święci, co lepiej Go znali, poufali byli mimo swej pokory, żalu za grzechy ustawicznego i miłości ku Panu i Stwórcy — ku Najświętszemu Zbawicielowi.

W Sercu Jezusa znajdę, jak mam z Nim postępować. On mi da łaskę, by Go naśladować w sposób najdoskonalszy.

[w] „a kto by wziął, gdybyście w polu, co Boże uchowaj, padli" — nadpisane.
[x] „Często się spowiadać — w Borku" — nadpisane.
[y] „2 kęsy chleba" — nadpisane.
[z] Skreślone: „jedną z".
[a1] Pierwotnie: „pierwszych doskonałości".
[b1] „Bożą" — nadpisane.
[c1] Pierwotnie: „amandum".

Jaka słodycz poufałej miłości bije z niektórych pieśni kantyczkowych; snać święci je ułożyli.

4. Przeto ułożenie na modlitwie wobec Pana Jezusa niech będzie swobodne, byle serce moje było czyste, pełne miłości dziecięcej ku Niemu, pokornego poddania się Jemu, uznania nicości mojej grzesznej. Więcej Go kochać niż bać się.

12. godzina.

Zakon Zmartwychwstańców ma wielką przyszłość u nas i na wschodzie: dla unii.

Siostrze rekolekcje, potem starać się do Imma[culatae] [d1]. Brata skłonić do rekolekcji, potem st.[arać] s[ię] do Zmartwychwstańców. Ja sam wielką chęć do obrządku wschodniego, do misji. Zresztą już tam: zachować ustawy jakie są, a dodać [e1] o ile się tylko da, w zastosowaniu ducha świętego Ignacego w instrukcjach i dyrektoriach, tak aby nic nie uronić z ducha pierwotnego, ale jeszcze aby go wesprzeć, a zatem odtąd o 3 powołania zakonne mam prosić [f1]. Byle tylko długi spłacić.. albo zajdzie [g1] co innego: Powoła mnie Pan na stanowisko równie ważne [h1].

Długi spłacone będą hasłem do wstąpienia do zakonu — chyba że przed tym czasem na inne stanowisko się przeniosę, gdzie będę mógł pracować w kierunku dawno powziętym: dla podniesienia szkół u nas.

Zakon Zmartwychwstańców trwać ma dotąd, póki nie nastanie zupełna swoboda co do zmiany obrządków — i wszystko nie przyjmie reguły świętego Ignacego, tak zakon jak świeccy [i1].

2 1/2.

Contra sensualitatem pugnandum: meditatione, orationibus, Rosario, ieiuniis, poenitentiis, disciplina, humilitate, fuga occasionum (quia in hoc magna humilitas), frequentia [j1] Sacr.[amenti] Poenitentiae.

5.

Ante quodcumque opus vocandum: Deus in adiutorium meum intende. Cześć oddawać w duchu Pana Jezuowi w Najświętszym Sakramencie zostającemu we wszystkich kościołach, cerkwiach, kaplicach, gdy pójdę na wizytacją Sanctissimi. Flagellatio quo-

---

[d1] Congregatio Sororum quae Filiae Immaculatae Conceptionis BMV nuncupantur.
[e1] Skreślone: „ile".
[f1] Skreślone: „później można [otrz]".
[g1] Skreślone: „inne".
[h1] Skreślony jeden wyraz, nie odczytany.
[i1] Tekst od: „12 godzina. Zakon Zmartwychwstańców" — pisany ołówkiem.
[j1] Skreślone: „p".



tidie per „Ave" — et ter per „Profundis" ante missam vel ad vesperas.

6 1/4.

Deo gratias. Omnia, quae in me bona sunt, sunt Dei dona, et omnia bona in creaturis; proinde statuo exuere me amore omnium creaturarum et avellere cor a me — omne bonum in Deo qua fonte conspicere et amare. Wszystko do Pana Boga odnosić. Suscipe, Domine, universam libertatem meam (avulsio animi mei a creaturis et a me) ..memoriam, intellectum et voluntatem meam, Amorem tui solum cum gratia mihi dones et dives sum satis.

6 1/2.

Labora pro Iesu — amor Dei — per affectus et opera — avulsio a creaturis.

Oboedientia Super[ioribus] — Epis[copo] et Confessario [k1] — et silentium.

**Time** — avulsio a me humilitas petam potius [l1] opprobria, ignominia, cruces ex amore Iesu, ut Ei placeam et similis sim. **Hebdom[adaria]** confessio — quotid[iana] **mortificatio** — flag[ellatio].

Ora — (una hora) Oratio mentalis. (Rosarium quot[idianum]) [m1].

Stara Wieś, 26. X. 77.

## [ROK 1878] [154]

Bogu jedynie mamy służyć. Jego Wolę mieć jedynie we wszystkim na względzie.

27. — 4.

Jedni służą światu, drudzy ciału, a inni samym sobie. Ostatni folgują woli swej, swemu ego. Chociaż i poświęcają się, mają na myśli swoję osobistość, aby wynieść się [a]. Trwają z uporem przy zdaniu swoim. Tenacitas voluntatis. Lubię oryginalność i inicjatywę. W lada rozmowę wtrącą swoje „ja". — Jednak najgrubsi są ci, co służą ciału. Już ci, co służą światu, mają więcej duchowości, bo gonią za honorami, za chwalbą ludzką, za stanowiskiem wyż-

---

[k1] „Epis[copo] et Confess[ario]" — nadpisane.
[l1] „potius" — nadpisane.
[m1] Końcowe postanowienia rekolekcyjne umieszczone przy krzyżu [Zob. przypis i) do r. 1872]:
1. przy ranie serca — „Labora [...]";
2. przy ranie prawej ręki — „Oboedientia [...]";
3. przy ranie lewej ręki — „**Time** [...]";
4. przy ranach nóg — „**Ora** [...]";

[154] Zapiski z roku 1878 znajdują się na dwóch arkuszach o formacie 21,2×34, obejmujących strony Z. 34—37 oraz zakończenie na stronie P. 282
[a] Na marginesie: „Nie mają przyjaciół."

szym. Opinia dla nich Bogiem. Dla ludzi cielesnych brzuch i rozkosz. Dla egoistów „ja" jest Bogiem.

28. — 11½.

Fundament życia duchownego: „iż człowiek od Pana Boga stworzony ma Jemu jedynie służyć". Potem żal za grzechy, poczucie wielkości obrazy Bożej ma wciąż po rekolekcjach trwać, jeśli upadek nie ma się powtórzyć. Nawet inne cnoty należy wciąż praktykować, jeśli chcemy w dobrym wytrwać [b]. Uniżać się szczególniej wobec Boga i ludzi. Nic jestem [c], mniej niż nic [d] i „tyle" **razy mniej niż nic**, ile razy **się śmiertelnie** zgrzeszyło. **„Tyle" razy mniej** niż nic, o ile więcej łask odebrałem — **ja kapłan.** Co dobrego w [e] mnie i co dobrego dzieje się przeze mnie, nie do mnie więc należy — z tym większą prawdą uznać trzeba [f], więc nie chlubić się z niczego — tylko poniżać we wszystkim.

**Silna wola ma górować.** Wszystko uczynię za łaskę Bożą. Nic mi nie jest trudnego dla Boga. To i w kazaniach do drugich stosować często.

2.

Przyczyny upadków: 1. zaniedbanie **modlitwy ustawicznej;** 2.[g] szukanie wygody i pokoju; unikanie krzyża [h]. 3. opuszczanie **rachunku sumienia;** 4. skrytość przed przewodnikiem duchownym; 5. nie częsta spowiedź; 6. zbyteczne się **oddawanie sprawom** zewnętrznym: a nie pamięć na Boga i własne uświęcenie. — **Nie chcę** więcej czynić, niż wola Boża jest.

Na co są rekolekcje? Aby się lepiej **przejąć** [i] zasadami najgłówniejszymi wiary, by potem wedle nich postępować [j]. Nie wystarczy więc je poznać i zrozumieć, trzeba jeszcze wbić je sobie w umysł i serce, czyli rozumem, pamięcią i wolą utwierdzić się w nich. (Czasem tylko, by stan sobie wybrać, odprawia się rekolekcje.).

A zatem obojętna rzecz, kto się w jaki sposób przejmie, byle się tylko przejąć; czy czytaniem, czy kontemplacją, czy medytacją, czy słuchaniem kazań [k], lub rozmów, czy aktami strzelistymi [l].

Dobrze mi było, gdym co dzień na medytacji żal wzbudzał, gdym się poniżał, gdym prosił o większe upokorzenia: amplius, amplius;

---

[b] Na marginesie: „główne zasady należy dobrze sobie wpoić w głowę i w serce."
[c] „jestem" — nadpisane.
[d] Pierwotnie: „niż".
[e] Skreślone dwie litery, nie odczytane.
[f] Skreślone: „należy"; „trzeba" — nadpisane.
[g] Skreślone: „szukanie chwały i wyniesienia".
[h] „szukanie wygody i pokoju, unikanie krzyża" — nadpisane.
[i] Podkreślone trzy razy.
[j] Na marginesie: „Przejąwszy się nimi, trzeba wciąż w nich trwać, bo inaczej źle, upadki".
[k] Pierwotnie: „kazaniem".
[l] Akapit zaznaczony na marginesie dwoma kreskami.



Bonum mihi, quia humiliasti me, amplius, amplius usque... Trzeba więc odnowić dawną praktykę — tylko śmiało i odważnie nie zważać na trudności — silną wolą wszystko możemy za łaską Bożą.

5.

1. O sobie [m] nic mówić nie będę — ni źle, ni dobrze — także o tych osobach, którzy mnie kiedykolwiek obrazili. 2. Wzrok poskramiać będę. 3. Flagellatio quotidiana et surgam de lectulo statim, sicut prius in primis annis sacerdotii — dummodo Pater Spiritualis mihi licentiam det. 4. Wyjdę z domu aż po odbyciu ćwiczeń.

Pobudki upokarzania się: a) obrzydłość duszy skalanej grzechem — po węglach żarzących woleli święci chodzić niż na Lucypera patrzeć, a ja gorszy; b) pamięć na piekło, na które tylekroć zasłużyłem; a więc wszelkie upokorzenie mi się należy; c) moja wielka skłonność do grzechu. Mogę zgrzeszyć śmiertelnie, skoro Bóg usunie swą łaskę.

29. — 4.

Znamiona dobrej śmierci: 1. Chęć do modlitwy; 2. Castitas immaculata; 3. frequens celebratio missae digna; 4. Confessio sincera per hebdomadem, reparatio per mensem.

30. — 8¼.

Za łaską Bożą,[n] a drugą [o]

Tymczasem [p] ludzi. Nie [q] Tylko [r]. Tylko po odprawieniu ćwiczeń będę odwiedzać parafian. Po 9. godzinie [s] nie będę pracować w sprawach parafialnych. [t] dyrekcji o moim zamiarze.

11.

Trójca Najświętsza i dla mnie błądzącego po bezdrożach tego świata, patrząc na mnie miłosiernym okiem, postanowiła zesłać odkupienie. O dobroci niewysłowiona i niepojęta. — Do Maryi Przeczystej, pełnej łaski [u] Anioł przychodzi, do mnie grzesznego Lucyfer brzydki powinienby przyjść — a jednak Aniołowie mnie nie odstępują. Sam Jezus co dzień do mnie przychodzi, mimo iżem

---

[m] Skreślony wyraz nadpisany: „zwłaszcza".
[n] Skreślone: „złożę po zbiorach i po wymłóceniu zboża urząd plebana i oddam się do dyspozycji Księdzu Biskupowi. Rodzicom odstąpię połowę majątku".
[o] Skreślone: „obrócę na spłacenie długów".
[p] Skreślone: „przy otwartych drzwiach rozmawiać będę z niewiastami; interesów żadnych nie będę przyjmować w [domu], chyba wobec innych".
[q] Skreślone: „dam się w rękę im całować."
[r] Skreślone: „w konfesjonale będę je spowiadać. Patrzeć nigdy nie będę."
[s] Skreślone: „pr".
[t] Skreślone: „Ojcu naj[pierw] oświadczę dla jego".
[u] „łaski" — nadpisane.

go jak Judasz zdradził — o jakaż to miłość Jezusa mego — co za Serce Jego! — Jakaż pociecha dla mnie: Anioł zwiastuje, że Elżbieta w latach podeszła poczęła Jana Chrzciciela — to samo i mnie, i luboś postarzał się w grzechach, gnuśności i w nałogach, jednak z łaski Bożej możesz być wielkim wobec Boga, w mowie i w uczynkach [v], byleć tylko mówił na każde natchnienie moje: Ecce servus tuus, fiat voluntas Dei in omnibus mecum. ——— Humilitas zastąpi bonam vitam anteactam, caritas autem perficiet omnia. Tylko śmiało naprzód za Jezusem w ślady [w]. — Humilitas vero plus alliciet homines et Deo magis placebit, quam candida vita cum minori humilitate. Haec est via communis plurimorum Sanctorum; pauci tantum casti immaculati regnum Dei intrarunt. Fueras cedrus in Libano, eris mons exaltata [155] in cacumine montium — quia apud Deum nihil impossibile — tylko bądź wierny łasce Bożej.

31. — 8 wieczór.

majątku [x] — resztę obrócę [y]. Gdyby [z] wzbraniał się przyjąć [a1] — wtedy [b1].

Długi spłacać będę z innego miejsca. Po spłaceniu długów pójdę na rekolekcje i będę się badać na nowo, czym powołany do zakonu. Złożę, bo [c1], bo Boga się traci; potem dla uśmierzenia gniewu dzierżawców, a wreszcie żeby drogę do zakonu uprościć — z zastrzeżeniem, że beneficjum nie przyjmę żadnego. Postaram się jednak pierwej o rekolekcje dla mego ludu. Codziennie rano prosić będę o czystość, potem o łaskę tertii gradus humilitatis [d1] czyli o pow.[ołanie] do zak.[onu], także podczas mszy świętej i o gratiam orationis.

Unikanie okazji — nawet najmniejszych pozorów — choćby stać się śmiesznym.

Łagodność [e1] i pobłażanie dla księży do ostateczności. O nikim źle nie mówić, owszem chwalić co dobrego jest. Milczeć będę na aluzje.

---

[v] Na marginesie: „potens in verbo et opere" [Łk. 24, 19].

[w] Na marginesie: „wydasz owoce wielkie jak Elżbieta; u Pana Boga nic nie ma niepodobnego".

[155] Por. Ekl. 24,17

[x] Skreślone: „Beneficjum złożę najdalej po wymłóceniu zboża. Rodzicom i siostrze dam połowę".

[y] Skreślone: „na spłacenie długów."

[z] Skreślone: „Ksiądz Biskup".

[a1] Skreślone: „rezygnacji".

[b1] Skreślone: „pojadę i powiem mu resztę powodów."

[c1] Skreślone: „nie czuję powołania na plebana".

[d1] Na marginesie: „abym milczał i cieszył się, gdy mnie będą poniżać."

[e1] Skreślone cztery wyrazy: „Czy czekać" i dwa nie odczytane.



„Po długim namyśle, po usilnej modlitwie i dojrzałej rozwadze [f1] wobec Boga i za poradą mojego **światłego i pobożnego** rządcy sumienia [g1] upraszam najpokorniej [h1] o uwolnienie mnie **natychmiastowe** z urzędu [i1] plebana Błaż.[owej] a oraz i łaskawe [j1] nadanie mi [k1] posady wikariusza [l1] przy jakiejkolwiek, byle nie [m1] w Błażowej i żadnej innej plebanii [n1]. Sprawa dzierżawców wprowadzona jest na dobrą drogę [o1]. (Ma się rozumieć: że trzeba potem pojechać, gdyby nie skutkowało pismo).

1. Sierpnia — 8½.

Przed Brewiarzem i przed każdą modlitwą, na przykład różańcem przygotuję duszę moję. Ofiaruję modlitwę: pro remissionem peccatorum, pro acquirenda castitate immaculata etc.

Umartwienie, krzyż na każdy dzień: a) castitas prima [p1], umartwienie oczu i zmysłów; b) flagellatio, bo inaczej jedna okazja, jedno roztargnienie, jedna nieroztropność, jedna pokusa wystarczy, aby nas wtrącić w przepaść grzechową.

Muszę być świętym i chwycę się środków odpowiednich wszystkich insignis militia Christi — **chcę** upokorzeń [q1],

**szukam** — bo inaczej nie będzie pokory [r1].

1. Skromność w spojrzeniu; — 2. skupienie w Bogu; 3. unikanie rozmowy na osobności z płcią drugą; 4. małomównym będę — zwłaszcza o sobie i o wadach drugich. Qui modica spernit, paulatim decidit [156]. 5. powtarzać: bonum, quia humiliasti me, amplius — nie smucić się, ale cieszyć z upokorzeń i ze wspomnienia doznanych. Na nikogo się nie gniewać za doznane upokorzenia, owszem go chwalić, dobrze mu czynić. Nie będę się przekładać nad innych. Kapłan pokorny usposobiony jest do wszystkich cnót (chrest[os]) [s1], kapłan pyszny do wszystkich występków. Najwięk-

---

[f1] „po usilnej [Skreślone: „gorącej"] modlitwie i [Skreślone: „a"] dojrzałej rozwadze" — nadpisane.

[g1] Skreślone: „postano".

[h1] „najpokorniej" — nadpisane.

[i1] Skreślone: „obowiązków"; „urzędu" — nadpisane.

[j1] „łaskawe" — nadpisane.

[k1] Skreślone: „Jakiejkolwiek".

[l1] Skreślone: „wikariusza;;, „wikariusza" — nadpisane.

[m1] Skreślone: „plebanii".

[n1] „w Błażowej, i żadnej innej plebanii" — nadpisane.

[o1] Skreślone: „Jeśli to umotywowanie nie wystarczy, jestem gotów stawić się osobiście dla bliższego zdania sprawy przed Jaśnie Pasterzem; [a] pewnie".

[p1] „a) castitas prima" — nadpisane.

[q1] Jeden wyraz nie odczytany.

[r1] „*szukam* — bo inaczej nie będzie pokory." — nadpisane.

[156] Por. Ekli. 19,1

[s1] Odczytanie i rozwiązanie skrótu — wątpliwe.

sze niebezpieczeństwo pychy zależy mniej na błędach przeciw pokorze, więcej iż pozbawia łaski i prowadzi do licznych występków. — 11.

Nie wystarczy jeden czyn lub więcej cnoty, trzeba mieć Ducha Chrystusowego ustawicznie — spiritum paupertatis, abnegationis sui, mortificationis, humilitatis, caritatis — trzeba się **przyoblec** induere Christum [t1] — Eius crucem ferre **quotidie,** non raro, sed semper — trzeba się ćwiczyć wciąż w cnotach — trzeba z nim być złączonym w duchu przez ustawiczną modlitwę, przez akty. Solitudo ergo est necessaria, secessus a propinquius, ieiunium, mortificatio quotidiana, korzystać z każdej okazji. —

Na pokusy prompte, zaraz z lekceważeniem odpowiadać, mężnie, bez wahania się, bez bojaźni — prompte — unikać remotissimas.

Przez **kazania pisane** naprawię dużo złego, zwłaszcza jeśli się będę starać zapalić do czynu, do praktyki i podam pobudki silne: miłość Jezusa, wynagrodzenie [u1] żal za grzechy, pokutę. Pół godziny rekreacji po obiedzie. Po skończeniu popatrzeć na zegarek i potem — po drodze do szkoły mówić różaniec — nie rozglądać się [v1] — nie rozmawiać z niewiastami — chyba z opuszczonymi, ubogimi, kalekami. —

**Ćwiczenia mam rano odbyć, choćby w niedzielę — przerwać** [w1] **spowiedź, a odprawiać przed sumą** [x1]**. Modlić się przed każdą funkcją,** przed **Chrztem,** przed **spowiedzią** [y1]. Oczy do góry wznosić podczas absolucji, albo spuszczać. [z1] Wszystkie modlitwy odmawiać przy rozgrzeszeniu.

Wieczór o godzinie 9 iść na spoczynek — przeprosić gości równych i niższych, aby rano wstać. Tak samo o godzinie 9. powracać do domu.

**Na przechadzki nie chodzić, chyba do chorego,** lub opuszczonego.

O 4. godzinie wstawać będę. Kwadrans się zbierać. Adoratio Sanctissimi, gratiarum actio, intentio, meditatio do 1 [a2] na szóstą. Msza lub horki. Konfesjonał.

Po Mszy 1 kwadrans gratiarum actio. Konfesjonał lub hory. **Tak żeby do 9 godziny skończyć ćwiczenia: meditatio i hory.** Pierwej zbawić siebie, uświęcić, a uświęcony dwa razy tyle zrobi — 100 ra-

---

[t1] Na marginesie: „induere Christum per continuam orationem et unionem cum Eo" — zaznaczone z boku kreską.
[u1] „wynagrodzenie" — nadpisane.
[v1] Na marginesie: „Skromność w spojrzeniu buduje." — zaznaczone z boku kreską.
[w1] Skreślona jedna litera, nie odczytana.
[x1] Zdanie zaznaczone na marginesie trzema kreskami.
[y1] Na marginesie: „Non multa, sed multo." — zaznaczone z boku dwoma kreskami.
[z1] Skreślone: „Non".
[a2] kwadrans.



zy etc. — Przed obiadem examen particulare przed wyjściem na obiad. Po obiedzie 1/2 — godzinna rekreacja albo różaniec. Potem lectio spiritualis.

Po zachodzie słońca visitatio Sanctissimi. Przed 9 na kwadrans examen conscientiae i praeparatio ad meditationem: puncta. Flagellatio.

Odwiedzać chorych. Iesus contradictio mundi: wszystko na opak świata: Beati pauperes, qui lugent etc., i ja tak chcę.

2. Sierpnia — 11 1/2.

A. Castitas: wzrok skrom[ny] — ostrożn.[ość] przy rozm.[owach] aż do śmieszn.[ości] [b2] — drzwi otw[arte] — cał.[owanie] rą[k] ustaje — oprócz konf[esjonału] niew.[iast] nie spow.[iadać], spraw nie przyjm[ować], chyba w towarzystwie drugiej [c2], rzadko bywać w tow[arzystwie]: raz na miesiąc summum, hinc solitudo.

B. Tertius gradus humilitatis (nic się nie tłumaczyć gdy będą obm.[awiać], a po wymłóceniu? rezygnować i potem o sobie unikać rozmowy: sucho odpowiadać na zapytania niewłaściwe — mało [d2] mówić — z rozmysłem — sądzić o sobie nisko, o drugich wysoce, wymawiając błędy, chwaląc dobre strony przeciwników).

C. Ćwiczenia duchowne oratio mentalis per 1 horam (od 4. godziny [e2] do 9. godziny ćwiczenia skończone), lectio spiritualis — rachunek partykularny A [f2] i zwyczajny — rosarium — visitatio. Flagellatio — puncta meditationis — confessio hebdomadalis — akty strzeliste: O Maryjo, bez grzechu poczęta — Komunia duchowna, unio cum Christo.

D. Roztropność — pierwej siebie uświęcić: nie więcej czynić niż wola Boża. Wyjść z konfesjonału, gdy wielka pokusa. Kazać komu innemu jechać [g2].

Przy Mszy świętej o te 4 łaski prosić, a) na medytacji — b) przy rachunku sumienia i c) wśród dnia, a d) szczególnie po Mszy in gratiarum actione i e) [h2] po spowiedzi iudicia temeraria (praeterita, praesentia, futura in imaginatione obviantia) [i2].

---

[b2] „aż do śmieszn[ości]" — nadpisane.
[c2] „drugiej" — nadpisane.
[d2] Skreślone: „mi".
[e2] „od 4. godziny" — nadpisane.
[f2] Por. punkt: „A. Castitas".
[g2] Końcowe postanowienia rekolekcyjne umieszczone przy krzyżu [Zob. przyp. i) do roku 1872];
1. przy ranie Serca — „A. Castitas [...]";
2. przy ranie prawej ręki — „B. Tertius [...]";
3. przy ranie lewej ręki — „C. Ćwiczenia duchowne [...]";
4. przy ranach nóg — „D. Roztropność [...]";
[h2] Litery: „a]", „b]", „c]", „d]", „e]" — nadpisane.
[i2] „iudicia temeraria praeterita, praesentia, futura in imaginatione obviantia" — nadpisane.

3. Sierpnia.

Post gratiam pax est maxima. a) Serenitas, b) tranquillitas, c) simplicitas (in fide vita), d) [j2] caritas (wylanie dla wszystkich).

Dubois: 3 podstawy życia duchownego kapłanów [k2]: reguła (regulamin — Ordo anima rerum [l2]) **skupienie i nauka.**

— 5. godzina.

Homo apostolicus: homo orationis (semper in unione cum Christo per [m2] suspiria et per intentionem in Eum directam et per visitationem Sanctissimi non raram);

homo abnegationis sempiternae, quotidianae, etiamsi occultae per mortificationem sensuum et voluntatis — per patientiam — opprobriorum tolerantiam;

homo laboris in suam et aliorum aedificationem.

Raczej **raz nie zgrzeszyć,** aniżeli cały **świat nawrócić.** Więc przede wszystkim patrzeć, aby samemu nie upaść. Grzech bowiem [n2] jest nieskończoną obrazą Boga. A zatem gdzie są częste upadki, stamtąd uciekać: widać, że woli Bożej nie ma, aby tam pozostawać — jeśli się używa środków wiadomych. Spróbuję i chcę używać środków powyższych, zdając się na wolę Boga, a sobie nie ufając.

## [Rok] 18[79] [157]

22. Lipca — 8 godzina.

Obojętna, czy w upokorzeniu czy w zaszczytach mam służyć Panu, byle wola Jego na mnie się spełniła. Ecce paratus et non sum turbatus [158].

$11^1/_4$.

Dzięki Ci, Panie Wszechmocny i Najdobrotliwszy, iż mię uczyniłeś kapłanem. Atoli żal mi, żem tak źle odpowiadał [a] mojemu powołaniu. Teraz czyń ze mną, co się Tobie podoba. Jestem gotów na wszystko. Mam ufność w Miłosierdziu Twoim, że mi dasz łaskę zwyciężenia miłości własnej i wesprzesz mnie skutecznie do spełnienia zawsze i wszędzie Twej woli Najświętszej. W sercu Jezusa i Maryi moja nadzieja i otucha.

---

[j2] Litery: „a]", „b]", „c]", „d]" — nadpisane.
[k2] „kapłanów" — nadpisane.
[l2] „Ordo anima rerum" — nadpisane.
[m2] Skreślone: „cum"; „per" — nadpisane.
[n2] Pierwotnie: „albowiem".
[157] Zapiski z roku 1879 znajdują się na dwóch arkuszach o formacie, 21×34 cm., obejmujące strony Z. 38—41 oraz zakończenie na stronie P. 282
[158] Ps. 118,60
[a] „odpowiadał" — w środku wyrazu skreślone dwie litery, nie odczytane.



12.

„Tak chcę, tak pragnę, a na czym mi jeszcze zbywa, To to racz zastąpić". Liber Imitationis Iesu Christi III; X, 4.

Na tym miejscu, tyle służyć i w tym stopniu, i w ten sposób służyć chcę — jak Ty, Panie i Ojcze, chcesz po mnie,

23. Lipca — $6^1/_4$.

Grzech jest nieskończoną obrazą najświętszego i najdobrotliwszego Ojca i Pana.

$^3/_4$l.

Grzech śm[iertelny] kap[łana]: jest nie do uniewinnienia, ochydne wiarołomstwo, nieskończona niewdzięczność.

$6^1/_2$.

Panie! „wyznaję w szczerości i prawdzie, żem godzien wszelkiego pośmiewiska i pogardy. Bo na cóżem zasłużył za grzechy moje? jedno na piekło i na ogień wieczny. „Naśladowanie Jezusa Chrystusa [Ks.] 3. [r.] 52.

Dzięki Ci Panie, żem poznał za łaską Twoją, iżem gorszy od najpodlejszego z moich parafian, nawet od tych, o których z pogardą wspominałem. Światła tyle i łaski, a grzechów wiele: wiarołomstwo, niewdzięczność i grzechy nie dające się uniewinnić.

24. Lipca — $6^1/_4$.

Ciało moje gnojem. Nie ma co mu służyć.

$11^1/_4$.

„Medytacja o śmierci, aby uznać nicość ciała naszego, a medytacja o sądzie, aby poznać słabość i ułomność naszej duszy. Pamięć na śmierć przeciw zmysłowości, zaś pamięć na sąd przeciw pysze — dobrymi środkami. Przed spowiedzią dobrze myśleć o sądzie. Tak się tam przedstawić, jak kiedyś na sądzie będzie potrzeba. Dzięki Ci, Panie, że mi dałeś jeszcze czas, aby na sąd się przygotować. Życie moje następne powinno być takim przygotowaniem ustawicznym. Maryjo, pomóż". Pobudka zawsze czysta na oku, bo tam i sprawiedliwoście (sic!) sądzone będą.

W czyśćcu niepewność, mówią, czy w piekle czy w czyśćcu. Na to naprowadzają słowa Kościoła św. we formie modlitwy we mszy — **Offertorium.**

$1^3/_4$.

„O z jaką pokorą i wzgardą sądzić mi o [b] sobie samym; jakże nic ważyć nie należy, jeśli zdaje się mieć w sobie co dobrego". Imit. I. Chr. [Lib.] 3. [C.] 14. Ten rozdział przeciw pysze odczytywać. „Jakże może wznosić się próżnochwalstwem ten, którego serce poddało się Bogu w całej prawdzie?" tamże.

„Kogo prawda sobie podbiła, tego świat cały w dumę nie wpę-

---

[b] Skreślone: „samym".

dzi, ani się wzruszy zewsząd brzmiącą pochwałą, kto całą ufność swoję w Bogu położył". również tamże.
6 1/2.

Byłem synem marnotrawnym i to nieraz.
25. Lipca — 11 1/4.

Przy każdej medytacji na początku, w środku i przy końcu czynić żal za dawne grzechy — w każdej medytacji prosić o pokorę i umartwienie — wyszukiwać sposoby ćwiczenia się w tych cnotach wśród dnia — postanawiać je wykonywać z usilną prośbą o pomoc Bożą.
6 1/2.

Nie zapominać, że skoro się załatwi dł[ugi] należy służyć Panu w zupełnym ubóstwie. Nie pragnąć tymczasem wyższej posady ani godności, ani wiedzy. Trwać na stanowisku wedle woli Bożej.

Pragnąć upokorzeń, jak dawniej, z miłości ku Panu Jezusowi, cieszyć się z nich — nigdy nie narzekać: chyba oboedientia obstat.
[2]6. Lipca. — 8 1/2.

Prosić [c] 25. [d] Sierpnia [e]. Po [f] powiedzieć [g] do zastosowania. Po zb[iorach] i zas[iewach] [h]. Około [i] Bożego Narodzenia może się uporządkują i załatwią przygotowawcze interesa.[j] tedy na S. [k] Jeśli [l] się [m] wprost [n]. Jeśli zaś [o], tedy [p], na [q], póki się nie [r] lepiej Bogu służyć można.

Oddaję się **rychło, ochotnie** i **wesoło** Woli Pana Boga. Jeśliby zaś [s], tedy skoro spłacę, albo skoro mi darują — [t].

Najświętsza Matko, pomóż mi. Święty Alojzy, módl się za mną. Święty Ignacy i święty Franciszku, przyczyńcie się za mną [u].

[v] dam pozwolenie korzystania z moj.[ej] s.[powiedzi] i z innych

[c] Skreślone: „około".
[d] Pierwotnie: „28".
[e] Skreślone: „obu braci o darowanie".
[f] Skreślone: „odebr[aniu] listów".
[g] Skreślone: „ojcu tylko".
[h] Skreślone: „sprzedawać, co się da".
[i] Skreślone: „G".
[j] Skreślone: „Napisać".
[k] „S.[tarą Wieś]" lub „S[więta]".
[l] Skreślone: „odpowiedź niepomyślna, tedy".
[m] Skreślone: „udać".
[n] Skreślone: „do W.[łoch]".
[o] Skreślone: „bracia nie darują".
[p] Skreślone: „czekać".
[q] Skreślone: „miejscu".
[r] Skreślone: „otworzy benefic[ium] kollacji Konsystorza. Iść tam, gdzie".
[s] Skreślone: „powołano mnie na inną posadę".
[t] Skreślone: „idę do z[akonu]".
[u] Na marginesie znaki Autora, nie odczytane.
[v] Skreślone: „Co do przyjęcia".



wszystko [w], co się tycze (sic!) mojej osoby. S.P.X. An. wyraził się raz, że rzeczywiście nie widzi we mnie kwalifikacji na [x]. Toż X.M., że mi przeszkodzi zaraz [y] — zaś X. Jac[kowski] chciał mnie p[oprzeć]. — Sam się of[iarował] w czasie św. [z] rekolekcji. Chciałbym, aby widoczna była wola Boża, dlatego wszystko [a1] i [b1] w tym względzie.
2 1/4.

„Jeśli z powodu pobożności lub użyteczności braterskiej opuści się czasem zwykłe ćwiczenie, łatwo je potem nagrodzić przyjdzie. Jeśli zaś z powodu znudzenia umysłu lub niedbałości takie zdarzy się opuszczenie, dość jest występnym i okaże szkodliwym". (Lib. de Im. I. Chr. I; 19.).
27. Lipca — 6.

In Septembri [c1]
8 1/2.

Żal jak najczęściej mam wzbudzać.
6 1/2.

Pogarda dla mnie **słuszna.** Za jeden grzech powszedni nie można do końca świata Panu Bogu wypłacić za zniewagę nieskończoną. A cóż? Kto zasłużył, aby go w piekle prześladowali szatani, a niebo całe nim gardzi. **Pożyteczna** jest, bo tłumi pychę a [d1] cierpliwie zniesiona wnosi pokorę, podstawę wszelkich cnót, pokorę, która Boga sprowadza do serca. Pogardę cierpliwie znosić jest to ofiara najwyższa; jest znamieniem naśladowania Pana Jezusa; jest kluczem do Serca Pana Jezusa. Bez pokory, bez zamiłowania upokorzeń Pana Jezusa nie znajdziesz ani modlitwą, ani postem, ani płaczem, ani czuwaniem. A więc pragnąć pogardy i cieszyć się skoro przypadnie.
28. Lipca. — 6 1/4.

Czyń, Panie, ze mną, co Tobie się podoba, karz, piecz. Tylko zlituj się nad sławą Kościoła świętego i Duchowieństwa. O to wciąż błagać Cię będę.
11 1/4.

Wciąż dokuczać ciału za grzechy. Żadnej folgi. Wszelkie cierpienia, a szczególniej upokorzenia ofiaruję za grzechy moje. Do kazania przygotować się; jeśli da się — napisać.

Kancelarię oddać Księdzu P[ilszakowi].

[w] „Wszystko" — nadpisane.
[x] Skreślone: „Jezuitę".
[y] „że mi przeszkodzi zaraz" — nadpisane.
[z] Zapewne „Świętych".
[a1] Skreślone: „piszę"
[b1] Skreślone: „gotów na odpowiedzi i na dalsze [„dalsze" — nadpisane] wyjaśnienia".
[c1] Skreślone: „p.[ater] [li.] tteras exspectat. Secundum hoc decisio".
[d1] Skreślone: „poko".

Bóg pokornego broni.

Secundum peccata poenitentia. Za me grzechy nigdy łez nie stanie. Peccatum meum contra me est semper. Miserere post Missam. 7 3/4.

I. Exercitium. — Per multiplices meditationes certas veritates et principia alte imprimere debes menti tuae, quibus te tempore passionis excites. Eiusmodi principia sunt: 1. Numquam tantum pati possum, quantum meretur Deus; nam si etiam per 100 annos omnes possibiles adversitates paterer, quid hoc esset respectu illorum, quae infinitum bonum meretur? 2. Numquam tantum pati possum, quantum Christus mei amore passus est. 3. Numquam tantum pati possum, quantum per peccata mea meritus sum; nam quae, quantacumque calamitas comparari potest cum inferno, quem promeritus sum? Hae veritates tam saepe, et tam diu perpendendae sunt, donec in omni occasione aliquid patiendi se vivaciter menti repraesentent.

II. Exercitium. — Parvae et quotidianae adversitates cum silentio perferendae sunt, ut per hoc ad tolerandas maiores cordatus et aptus fias. Si quid tale tibi contingeret, sis illico sollicitus 1. ut unum ex praedictis principiis mente revolvas.

29. Lipca. — 6.

Za każde umartwienie oczu, języka, wyobraźni, rozumu, woli [e1] etc., za cierpliwe zniesienie obmowy czeka odpowiednia chwała; toż samo za każdą przykrość np. klęczenia ofiarowaną [f1] Bogu. Pragnę przeto cierpieć a nawet cieszyć chciałbym się, gdy wypadnie jaka przykrość lub cierpienie. Pati et non mori. Zwłaszcza że mam za co cierpieć. W duchu pokory uznając panowanie [g1], w duchu pokuty jako karę za grzechy [h1] i w duchu miłości — chcąc naśladować Pana Jezusa i pomóc Mu [i1]. Medytacja 1-godzinna, czytanie, rachunek sumienia, straż oczu, unikanie dłuższej rozmowy z n.[iewiastami], a nawet nie przyjmowanie znanych samych — jest koniecznym ćwiczeniem: na każdym rachunku sumienia, osobliwie przed spowiedzią się badać i na każdej medytacji się ćwiczyć w tym kierunku.

11 1/4.

I. Deus meretur amari propter infinitam bonitatem et amorem, quem nobis hucusque exhibuit. Perpende omnes eius proprietates.

1. Bonitas et Amor Dei erga te est aeternus. Ante mille [j1] octingentos et plures annos eram secundum animam nihil, secundum corpus pulvis. Amavit te D.[eus] et Sanguinem in cruce pro salute [k1]

[e1] „wyobraźni, rozumu, woli" — nadpisane.
[f1] Skreślone: „ub".
[g1] „uznając panowanie" — nadpisane.
[h1] „jako karę za grzechy" — nadpisane.
[i1] „ — chcąc naśladować Pana Jezusa i pomóc Mu" — nadpisane.
[j1] Skreślone: „septin".



mea fudit. Ante creationem eram nihil. Amavit me et quidem tam tenere, ut terram pro praesenti brevi meam [l1] habitationem, caelum vero pro futura creaverit. Ante [m1] centum mille, millies mille (sic!), ante [n1] milliones annorum non fuit ullum per totam aeternitatem momentum, quo de me non cogitasset, me non amasset, quo non fuisset actualiter resolutus pro me mori et me omnium horum bonorum divitiarum, totius Suae felicitatis participem facere. Quantum amoris miraculum.

2. Bonitas et amor Dei est liberalis et fortis. En, mysterium incarnationis. Fabula de officiali principis, qui suo Domino centum mille florenos furto abstulit et ad aeternos carceres damnatus nisi ablatas clam pecunias restituat. Dum hoc innotesceret offert se Dives quidam dominus, cuius substantia massam praedictam aequabat, vendit omnia, solvit principem. Ille vero a hac sua misericordia ad incitas redactus discit opificium et comedit in sudore vultus panem suum.

3. Bonitas et amor Dei erga me est patiens et longanimis. En, terra aperitur, infernus patet. Multa millia animarum damnatarum in mediis flammis sedent. Sed ecce! Christus descendit de caelo et ex tot millibus damnatarum animarum unicam ex inferno educit, unit cum corpore, reducit ad vitam hunc hominem et dat illi poenitentiae tempus. Quis amoris huius magnitudinem comprehendet? Homo ille meritus est infernum sicut mille alii: immo inferno dignior est multis aliis. Omnibus tamen aliis sine gratia, sine poenitentiae tempore in inferno relictis solus iste educitur. Mille sunt in inferno, qui non pluribus peccatis se obstrinxerunt quam ego; immo qui rarius quam ego peccarunt, qui non tot gratiis abusi sunt, qui non tamdiu tepidi etc. Interim isti damnati, et in aeternum abiecti sunt; et ego vivo, abundo gratiis, mediis etc.

II. [o1] Deus meretur amari propter infinitam bonitatem et amorem, quem nobis praestare in posterum cogitat. 1. Possidere Deum, significat, omnium desideriorum metam assequi. Egressae e corpore animae oritur lumen supernaturale, ex quo mira claritate cognoscit, Deum esse maximum et unicum suum bonum, unicam et maximam felicitatem. Ex hoc lumine oritur tam immensum desiderium fruendi hoc unico bono, hac maxima felicitate, ut privatio eius maximam inferni poenam efficiat. Hoc desiderium ergo implet Deus, unit animam intime secum et ita se illi communicat, ut tota abysso Divinitatis suae fruatur. 2. Deum possidere, significat, Deum intueri et amare. Nullum erit per totam aeternitatem

[k1] Skreślone: „tu".
[l1] „meam" — pierwotnie: „mea", „m" nadpisane.
[m1] Skreślone: „mi".
[n1] „ante" — pierwotnie: „ad", „nte" — nadpisane.
[o1] Skreślone: „1".

momentum, quo anima nova miracula divinae omnipotentiae etc. non videret. 3. Deum possidere, significat, infinitam felicitatem possidere. Felicitas, qua perfrueris in caelo, alia non est, quam qua ipse Deus fruitur. Unica huius guttula sufficeret ad perfundendum damnatos maiore gaudio, quam nunc desperatione cruciantur — sufficeret ad beatissimos reddendos omnes electos, ad omnes creaturas in aeternum beandas, licet numerus illarum excederet longe arenas maris [p1]. Verbo: haec gaudia tanta sunt ut sufficiant ad satiandum ipsum Deum, infinitae felicitatis capacem. 4. Deum possidere, significat, amari a Deo infinita cum teneritudine. Deus animam considerat, ut prolem, quam intime amat, tamquam obiectum, cui omnes suae bonitatis thesauros communicare desiderat. 5. Deum possidere significat vivere quamdiu vivit Deus et esse felicem prout Deus felix est. —

1879. Jezus, Maryja!

„Czuwajcie i módlcie się".

I. **Czuwać.**

1. Porządek [q1] stały wiernie zachować [r1]. Medytacja o 5 rano; o 6-tej do kościoła; po Mszy **hory**; spowiadanie i inne sprawy. O 12. rachunek szczegółowy. Po **obiedzie** czytanie duchowne; o 2. nieszpory; o 4. matutinum; o 5. Moralna przez 1/2 godziny; o 6. godzinie sprawy gospodarskie lub gotowanie się do kazania; o 9. godzinie spoczynek [s1].

2. poza domem bywać rzadko, zwłaszcza u świeckich;

3. nie grać w karty, chyba coś nadzwyczajnego;

4. wina nie pijać, najwięcej 1 kieliszek;

5. krótko sprawy odbywać z niewiastami, mając oczy spuszczone; niektóre zaś nie przyjmować wcale, chyba w towarzystwie gdy przyjdą.

6. słowo odważyć pierwej, nim się je powie. De absentibus nil nisi bene.

II. **Modlić się.**

1. Medytacji godzinnej nie opuszczać nigdy; od tygodnia do tygodnia ślubem **się wiążąc;**

2. Tudzież rachunku sumienia nigdy nie zaniedbywać.

3. Do kazań zawczasu się gotować — pisać skoro się da. Kończyć aktami żalu lub miłości.

4. Gazety przeglądać 1/2 godziny najdłużej.

[p1] Tekst od: „Unica huius guttula" — zaznaczony na marginesie dwoma wężykami.
[q1] „Porządek" — podkreślone dwa razy.
[r1] „stały wiernie zachować" — nadpisane.
[s1] Na marginesie: „Codziennie na medytacji i we Mszy świętej prosić będę Ducha Świętego, abym wiernie zachował porządek postanowiony: a na spowiedzi i na rachunkach zawsze sprawę zdawać będę z *niego*. [Podkreślone trzy razy]".



5. Medytacje przeplatać aktami żalu i miłości.

6. Skupienie ducha zachować: na obecność Pana Boga pamiętając i czyniąc akta strzeliste, najlepiej jak dawniej akta pokory i Komunii duchownej [t1].

7. Visitatio Sanctissimi, skoro kościół otwarty — w przechodzie.

8. Czytanie duchowne de Thoma a Kempis.

9. [u1]. Orare semper praecipue in Missa et Breviario [v1] et tendere ad perfectissimam castitatem sub tutela Beatae Virginis Mariae et protectione Sancti Aloysii.

10. Odczytywać w każdy piątek te postanowienia.

11. 25. miesiąca reparatio.

Stara Wieś, 29 Lipca 1879. [w1].

## [ROK] 1880 [159]

Octobris 11. — 6 3/4.

Nie dziękowałem, że mnie Pan Bóg stworzył. Niewdzięcznym okazałem się. O jakież szczęście na to być na świecie — aby tak wielkiego, świętego, dobrego Pana znać, czcić — i siebie przez to zbawić! —

— 10.

Świat i stworzenia są tylko środkami do mojego celu. A zatem mam ich używać, o ile mnie prowadzą do zbawienia. Gdym ich więcej używał, narażałem się na potępienie. Kto by ich mniej używał, a więcej chciał się sobą zajmować, również chybiłby celu. Modlitwa, medytacja, ćwiczenia duchowne powinny znaleźć na przyszłość więcej uwzględnienia. Co mi z tego, gdy innych zbawię, a sam pójdę na potępienie?

— 1.

Qui autem extra me voluerit gloriari, vel in aliquo privato bono delectari, non stabilietur in vero gaudio neque in corde suo dilatabitur, sed multipliciter impedietur et angustiabitur. De Imit. Chr. lib. III. cap. 9. [2]. Invenient suavissimam Spiritus Sancti consolationem, qui pro amore tuo omnem carnalem obiecerint delectationem.

De Imit. Chr. lib. III. cap. 10. [5].

— 2 1/4.

Domine, quid me vis facere? [160] ut sciam.

[t1] Na marginesie: „[Skreślone: „et"] wzbudzanie dobrej intencji przed czynnościami — ad intentionem Iesu Christi"
[u1] Podkreślone dwa razy.
[v1] „praecipue in Missa et Breviario" — nadpisane.
[w1] Tekst od: „1879. Jezus Maryja!" — w Pamiętniku.
[159] Zapiski z roku 1880 znajdują się na trzech arkuszach o formacie 21,2×34 obejmujących strony 42—46
[160] Dz. Ap. 9,6

Domine, doce me facere voluntatem tuam [161]. Exercitia Spiritualia Sancti Ignatii, ut opere impleam.
— $2^3/_4$.

Nam neque **actu** laudare Deum semper possumus, nec eum revereri **actu** semper: **servire** autem Deo, id est, voluntatem eius facere, et possumus et debemus semper, neque ab hoc officio vacua abire pars ulla vitae nostrae potest, etiam dormientium, etiam morientium. — Servire Deo prius est; salvare animam posterius: hoc posterius finis est ultimus, prius illud finis est proximus. — Frustra ergo sunt qui de salute animae semper solliciti, semper anxii, de hac sola cogitare, de hac sola loqui amant; si de **serviendo Deo** parum aut nihil solliciti sunt. Serviamus Deo corde sincero, et salutem de Domini bonitate consecuturos nos non speremus modo sed etiam confidamus. Exercitia Spiritualia Sancti Ignatii.

Porro unum est necessarium. Hoc est enim omnis homo. Omne bonum nostrum in hoc vertitur. Sanctus Augustinus: „Amicus Dei esse si voluero, ecce nunc fio. Nihil tam facile bonae voluntati est, quam ipsa sibi et haec sufficit Deo" [162].
— $6^1/_2$.

Ponieważ Bóg Panem moim — więc przyjmę od Niego wszystko bez szemrania nie przywiązując się sercem do żadnych stworzeń, do żadnej godności, do żadnego miejsca. Pójdę, gdzie mi rozum wiarą oświecony wskaże, że Wola Jego.
12. — $6^1/_2$.

Miłosierdzie wielkie Pana Boga nie skarało mnie za tyle grzechów — gdy Aniołom, co [a] jeden grzech tylko popełnili, nie przebaczył — pierwszemu człowiekowi i wielu innym ludziom, co w piekle dzisiaj cierpią wieczne męki.
Serviam Deo et patiar summas poenas. Amplius, amplius. Gratias summas Misericordiae Divinae, quod etiam vivo.
— 10.

Ad omnia paratus et non sum turbatus [163], ut luam magna nimis delicta mea. Revertar ad meditationem quotidianam et examen conscientiae, sicuti erat in principio sacerdotii mei. Peior sum quam omnes alii fratres mei in Christo, ergo iustum est, ut me humiliant. Bonum mihi est, quia humiliasti [164]. Amplius, amplius.
— $1^1/_2$.

Saepe est inopia spiritus, unde tam leviter conqueritur miserum corpus. Orabo igitur humiliter ad Dominum, ut det mihi compunctionis spiritum, et dicam cum Propheta: „Ciba me, Domine, pane lacrymarum et potum da mihi in lacrimis in mensura" [165].
— $6^1/_2$.

Wielkim złem jest grzech, kiedy zań karze Bóg najlepszy Ojciec i Pan wieczną karą w piekle. Dzięki nieskończone, żeś mi sfolgował. Panie Boże, użycz mi łaskę skruchy prawdziwej, abym odpokutował tutaj za grzechy, a piekła nie widział.
13. — $6^1/_2$.

Marność uciechy na świecie. Daj mi, Panie, skruchę doskonałą, żebym Cię potem już nigdy nie obrażał i zasłużył na śmierć szczęśliwą.
— 10.

Matko Boska, uproś mi żal za grzechy powszednie i wstręt ku nim, abym [b] już nigdy nimi Pana Mego nie obrażał. Raczej umrzeć, aniżeli skłamać.
— 4.

Pójdę z ufnością do Pana Jezusa, wyznam grzechy moje z boleścią i żalem, a za pokutę czynić będę cokolwiek mi każe, choćby przyszło nawet natychmiast zrezygnować.
14. $7^1/_2$.

Gratias summas, quod me elegisti ad Tuum servitium in vinea, in Cooperatorem salutis humanae, in militem Christi. Me indignum. Post tot peccata. Serviam Tibi ad omnia paratus. Tantum da mihi gratiam. Mater Dei, succurre mihi. —
— 10 godzina.

Aby świat ratować — wejrzał Bóg na Dziewicę przeczystą a służebnicę swoją, to jest wszystkie jego przykazania najwierniej pełniącą, a nawet więcej, bo ślub czystości Bogu w ofierze składającą — a wszystko to czyniącą cicho, w ukryciu, w najczystszej myśli, aby tylko Jemu się podobać. Tak i dzisiaj, jeśli mam być naczyniem wybranym Bożym, to mam wszystkie wypełniać przykazania Boże wiernie, Jemu też służąc, a przede wszystkim ślub czystości chować a to wszystko w ukryciu, bez rozgłosu, bez wyczekiwania uznania i nagrody na tym świecie bądź od ludzi, bądź od Pana Boga. — Oto to znaczy: „Uczcie się [c] ode mnie, żem jest cichy i pokornego serca". W pokorze serca, to jest w chęci chwalenia Boga, a nie w myśli wyniesienia swego wszystko działać. —
— $6^1/_2$.

Sanctissima Mater et Tu Sancte Pater Iosephe, impetrate mihi pristinam caritatem erga Salvatorem nostrum. Ut omnes [d] adver-

[161] Ps. 142,10
[162] *Exercitia spiritualia S. P. Ignatii de Loyola* ed J. Roothaan, S. I. Augsburg 1887 s. 47—51
[a] „co" — nadpisane.
[163] Por. Ps. 118,60
[164] Ps. 118,71
[165] Por. Ps. 79,6
[b] Skreślone: „ich".
[c] Skreślone: „się".
[d] Skreślone: „p".

sitates patienter in spiritu poenitentiae feram, etiam libenter, quia haec omnia propter Iesum. —
14. — $8^3/_4$.

Sanctissima Mater, impetra mihi gratiam, ut numquam amittam Iesum et Eum semper diligam qua summum Bonum et semper Ei adhaeream die ac nocte. — Iesus humilis apparet qua puer coram doctoribus ut doceat illos, quod Christus sit. Ego etiam humiliare me debeo, ut cum fructu alios doceam.
— 9.

Sanctus Alphonsus de uno anno saltem [e] probationis in seminario,[f] an vocationem ad statum clericalem habeat — postulat.
— 10.

Daj mi, Panie, pokochać pogardę i ukrycie, a to dla Ciebie jedynie, nie dlatego, że mi się sprzykrzył świat i ludzie.
— $6^1/_2$.

Święty Jan Chrzciciel przez pokorę wielką, umartwienie i czystość zasłużył, że Pan Jezus przyszedł na puszczę do niego i kazał się ochrzcić. A ja nie mam tych cnót, a dobry Pan Jezus więcej przede mną się poniżył, bo oddał się tylekroć na Ołtarzu pod moc moję. Daj mi, Panie, świętość odpowiednią do mego stanu wysokiego.
— 7.

Święty Franciszek: Panie, jeżeli [g] uczynisz co dobrego przeze mnie, zatrzymaj całą stąd chwałę, bo Twoją jest; a jam zdolny tylko do przywłaszczenia jej sobie — z dodaniem słów świętego Pawła: „a z łaski Bożej jestem to, com jest" [166]. Albowiem nie tylko sami przez się nie mamy mocy do czynienia dobrze, lecz nawet i tyle, abyśmy mieli myśli zbawienne: „nie iżebyśmy byli dostateczni sami z siebie co myślić jako sami z siebie, ale dostateczność nasza z Boga jest" [167], czynności nasze są raczej Jego aniżeli naszym dziełem [h].

Święty Liguori: Ułomności nasze nie powinny nam odbierać odwagi. Co więcej, jeżeli, pomimo naszych postanowień i obietnic uczynionych Panu Bogu, upadniemy, nie traćmy ufności. Szatan wszelkimi siłami usiłować będzie popchnąć nas do nieufności, by następnie łatwiej uwikłać w większe występki i wreszcie doprowadzić do rozpaczy. Wówczas bardziej niż kiedykolwiek połóżmy całą ufność w Panu, a wspomnienie przeszłych win naszych, niech nam dopomaga do zupełnego zdania się na Miłosierdzie Boże. Takie

[e] „saltem" — nadpisane.
[f] Skreślone trzy litery, nie odczytane.
[g] Skreślone: „co".
[166] I. Kor. 15,10
[167] II Kor. 3,5
[h] Tekst od: „Albowiem" — zaznaczony na marginesie dwoma wężykami.



jest prawdziwe znaczenie tych słów Apostoła: „Wszystko dopomaga ku dobremu" [168]. A tłumacze Pisma mówią: Wszystko, to jest grzechy nawet. —

Dobrze, Panie, żeś mnie uniżył [169] — dla mego dobra, abym się nauczył pokory.

Job 33.27: „Zgrzeszyłem i prawdziwiem wykroczył, a jakom był godzien, nie odniosłem".

Są ludzie, mówi święty Grzegorz, co usty wyznają się grzesznikami, godnymi wszelkiej pogardy, lecz w sercu inaczej sądzą; niech im kto okaże wzgardę, lub nawet, niech tylko coś skarci, a natychmiast miłość ich własna oburza się. — Człowiek prawdziwie pokorny nie tylko nie ma o sobie korzystnego sądu, ale pragnie nawet, ażeby i inni o nim toż samo sądzili.
— $7^1/_2$.

Niektórzy upadłszy w jaką ułomność, oburzają się na siebie samych, dręczą się i tym sposobem tysiące innych popełniają usterek. Szatan, mawiał święty Alojzy, ma zawsze coś do złowienia w zmąconej wodzie. —

Święty Alfons.[i]: Widok naszych niedoskonałości nie powinien nas niepokoić, niepokój ten pochodzi z dumy i dobrego mniemania o sobie samych. Na [j] widok ten mamy się upokorzyć, powziąć nienawiść do grzechu, lecz bez namiętności, i natychmiast uciec się do Pana Boga, od Niego tylko oczekując pomocy potrzebnej do ustrzeżenia się od upadku. Prawdziwie pokorny i łagodny nigdy nie traci spokoju, a zachowuje go we wszystkich zdarzeniach tego życia. —
15. — 8.

Ilekroć stałem już pod chorągwią Lucy[fera] [170]. Przebacz, Panie. Daj, aby i ci którzy przeze mnie tam stanęli, powrócili do Ciebie. Dzięki nieskończone. Służyć Ci będę aż do ostatniego tchu wszystkimi siłami.

Święty Franciszek z Asyżu: Primus profectus nolle dominari, secundus velle subici, tertius iniurias aequanimiter pati. W uniżeniu twoim miej cierpliwość". (Ekli. 2.4.) Kiedy ci zniewaga wyrządzoną została, nie unoś się, lecz przyjmij to upokorzenie jako sprawiedliwą karę za swe grzechy. Święty Alfons [k]. Kto raz tylko Pana Boga obraził, na daleko cięższą zasługuje karę, zasługuje, aby był zdeptany przez szatanów.

Kto nie może przyjąć wymówki bez niepokoju, dowodzi, że zo-

[168] Rzym. 8,28
[169] Ps. 118,71
[i] „Św. Alfons" — nadpisane.
[j] Skreślone: „t".
[170] Por. *Meditatio de duobus vexillis*, W: *Exercitia spiritualia S. P. Ignatii de Loyola*, s. 145.
[k] „Święty Alfons" — nadpisane.

staje jeszcze pod wpływem pychy; dlatego taki niech się korzy przed Panem Bogiem i prosi, by mu wyrwał z serca ten zaród śmiertelnego grzechu. —

Święty Franciszek Seraficki: Tym jesteśmy, cośmy warci w oczach Pana Boga. Mało więc niech nam na tym zależy, czy ludzie ganić, czy chwalić nas będą, dość jest, aby Pan pozierał (sic!) na nas okiem przyjaznym, a czyni to, jeżeli z miłości ku Niemu, chętnie cierpimy zniewagi i upokorzenia.

Przed Najświętszym Sakramentem: Panie, ubogi jestem i nie mam nic do ofiarowania Tobie, zechciej przyjąć hołd z tej zniewagi, jaką doznałem.

— 10.

Electio. Sumam medicinam salutarem cum gratia Misericordi Iesu sicuti aegrotus bonae voluntatis. Mane meditatio unius horae sine exceptione, mane, non serius, et examen vespere [1], occasionum fuga, sermo durus et brevis cum feminis, sumptio vini rara et parva.

$10^1/_2$.

Święty Alfons [m]: „Szczęście to wielkie być wzgardzonym dla miłości Jezusa Chrystusa. Wówczas, mówi Piotr święty, otrzymuje człowiek największy zaszczyt, o jakim tylko marzyć może, albowiem Pan Bóg postępuje z nim, jak by postąpił ze Swym własnym Synem: Jeśli was sromocą dla imienia Chrystusowego, błogosławieni będziecie: gdyż co jest czci i chwały mocy Bożej, i który jest duch jego na was odpoczywa". (1. Piotr, 4.14.)

— 3.

Łaknąć, to jest gorąco pragnąć kochać Pana Boga — konieczne mi. Pragnienie łask obfitszych w celu przypodobania się Panu Bogu, według świętego Bernarda, jest najwidoczniejszym znakiem zostawania w łasce Pana Boga. Grzechy nawet przeszłe nie powinny zmniejszać ufności, Pan Bóg bowiem nie pomni tego, co człowiek czynił, lecz czym chce być. — Kto nie ma tego pragnienia świętości, niech prosi o nie Pana, a otrzyma je. Święte pragnienia na równi z gorącą miłością przyjemne są Panu Bogu.

Święty Alfons [m]: Jakiż poddany poszczycić się może przyjaźnią swego księcia! A jednakże samo pragnienie przyjaźni z Panem Bogiem, już tym samym urzeczywistnia ją. Wszystko czynić w celu podobania się Panu Bogu: odprawiać mszę świętą, spowiadać, nauczać, modlić się...

Święty Augustyn in Ps. 68. Etsi non habemus peccatum quod ob icitur, habemus tamen quod digne in nobis flagellatur.

Święci doświadczając upokorzeń, pragną być upokorzeni; pozo-

[1] „et examen vespere" — nadpisane.
[m] „Święty Alfons" — nadpisane.



stając w ubóstwie, cieszą się swą nędzą; jednym słowem chcą tego, czego Pan Bóg chce i używają niczym niezakłóconego pokoju. —

Jeżeli we wszystkim szukasz woli Pana Boga, co cię obchodzić może zdrowie lub choroba.

Panie, otom ja sługa Twój, „bądź wola Twoja", rozporządzaj mną i wszystkim, co do mnie należy, jak Ci się podoba; na wszystko się zgadzam. — W Panu połóżmy całą ufność, gdyż on ma pieczę o nas (I Piotr 5.7.). — Święta Teresa 50 razy na dzień ofiarowała się Panu Bogu. — Ja [n] jako kapłan przyjął na się zobowiązanie zostania świętym, tę zatem cnotę wykonywać i w niej się doskonalić winien.

Módlmy się, a nie ustawajmy [171]. „Który prosi, bierze" (Mat. 7. /8./) „Czegokolwiek zachcecie (sic!), prosić będziecie i stanie się wam" (Jan.) 15./7./). Amorem Tui solum cum gratia tua mihi des et dives sum satis. (Święty Ignacy).

**Nieustannie i z naleganiem:** Exaudi, exaudi, exaudi me, Deus meus, Rex meus, Pater meus, Honor meus. Salus mea, Vita mea, Lux mea, exaudi, exaudi, exaudi me. Te solum amo, Te solum quaero. Sana et aperi oculos meos. Recipe fugitivum tuum, satis inimicis tuis serv verim. Iubeas me purum perfectumque amatorem esse Sapientiae Tuae [172]. **Matko Najświętsza**, oręduj za mną, przyczyń się za mną dla zasług Twoich. Święty Ignacy: Panie, udziel mi **łaski swej i miłości**, a więcej nie pragnę. —

— $6^1/_2$.

Pudore confusus sum, quod tot et tales gracias amiserim nec ultimum gradum humilitatis habeam, et gratiam status perfectioris verisimiliter superbia mea, quia miraculum postulaveram, perdiderim [o]. Nunc in poenitentia serviam Deo meo et rogabo, ut saltem in statu primi [p] gradus [q] me detineat et postea in statum secundi gradus me ascendere permittat. In missa autem et ante breviarium precabor, ut statum perfectionis assequar [r].

Prius virtutibus ornandus sum. Castitate, virtutibus, humilitate [s], patientia, labore maior et gravior fiam. — Virtutes praestant summam gravitatem et maximum ornatum.

[n] Skreślone: „ko".
[171] Por. Łk. 15,1
[172] Na marginesie „Augustyn Lib. I Solil c. I — o łaskę i miłość prośba"
[o] „perdiderim" — nadpisane.
[p] Pierwotnie: „primo".
[q] Skreślone: „et secundu postea".
[r] Skreślone ok. 10 wyrazów — z tego odczytane: „ex necessitate ex officio (portabo)".
[s] „humilitate" — nadpisane.

Różaniec koniecznie odmawiać i [t] nowennę do Niepokalanego Poczęcia Maryi Panny.
16. Października — 7 3/4.
O żadnym człowieku nie wyrażę się z pogardą, bom ja najpodlejszy. Dla miłości Pana mego, który mi tyle wyświadczył i wyświadcza — na odpokutowanie za me grzechy, a osobliwie za zgorszenie — jedynie parafią zajęty będę — **żadnych kosztów** nie żałując ku jej podniesieniu, ani żadnych **trudów**. Katechizację wszędzie utrzymam. Ad Festum Sancti Martini cum concione R.A. — Dein precor, ut veniat iterum in Błażovam. —
— 10.
Pan Jezus się modli potem krwawym, na ziemi leżąc. Bóg wcielony w pokorze przed Bogiem w Trójcy jedynym. Jakaż to straszna tajemnica, jaki ogrom miłości. Omnia Sanctissimo Cordi. Wszystko dla Serca Najświętszego [u]. Nunc coepi.
— 6 1/2.
Eia Mater, obsecramus per tuas has lacrimas Filiique triste funus, vulnerumque purpuram, hunc tui cordis dolorem conde nostris cordibus [173].
18. — 8.
O Domine, per resurrectionem Tuam, Sanctissima Mater, per gaudium quod in Resurrectione Filii Tui habuisti — miseremini mei. O Iesu, da mihi perseverantiam finalem.
— 10.
Domine, per Ascensionem Tuam da mihi gratiam et caritatem, da mihi perseverantiam, da mihi ut gratiae Tuae usque ad finem fidelis sim. Tene me, Domine, ne cadam. Gratia mihi necessaria est ante quodcumque opus, ideo petenda est mihi priusquam aliquid incipiam. Sanctissima Mater, succurre mihi, adesto mihi Tuo interventu potentissimo [v].
— 3.
Przy dawaniu jałmużny pouważać (sic!), co bym sądził o drugim księdzu na moim miejscu: ile by on dał. Także co do osób, do których się czuje afekt pewien, pytać się siebie — z jakiej pobudki im dobrze czynimy — i jakby drugi z nimi sobie postąpił na naszym miejscu [w].

---

[t] Skreślone: „oktawę lub".
[u] Na marginesie: „Summas gratias Sanctissimo Cordi! Summas Purissimo Cordi Beatae Mariae Virginis!".
[173] Hymn z brewiarza *Quot undis lacrimarum* na uroczystość Siedmiu Boleści N.M.P.
[v] Na marginesie: „Gratiam, caritatem, perseverantiam, fidelitatem gratiae! gratiam, caritatem etc. sine intermissione exorandum est."
[w] Zapiski z roku 1880 — pisane ołówkiem.



## [ROK] 1881 [174]

9. Grudnia 1881. — 10 godzina rano.
Nie w uczuciach zależy ćwiczenie duchowne. Poznać i wolę skłonić przez rozumowanie. Ciągle pamiętać na cel ostateczny na ziemi: służyć Panu Bogu [a] używając świata jako środka. Beneficium jest środkiem [b]. Praca w kościele i w parafii są środkiem, to samo parafianie. Jeśli nas te środki zbliżają do Pana Boga, to wtedy tylko dla nas są dobre. Więc obojętne mi, czy jestem lub będę proboszczem, czy mam lub mieć będę zdrowie i sposobność do pracy, czy będę wśród ludzi, do których się przywiązałem, byle tylko Pan Bóg przeze mnie był pochwalony. Pójdę dokądkolwiek, zamknę się do celi, skryję się przed ludźmi, jeśli tak lepiej będę mógł Panu Bogu służyć, jeśli wtedy nie będę obrażać Pana Boga, ale Go chwalić [c].
6 1/2.
Obojętny jestem [d]. Majątek mnie mierzi, honory mnie zawstydzają. Owszem dałby Pan Bóg, abym mógł wszystko sprzedać, opuścić, rozdać, oddać i pójść za Nim. Matko Boska, wyproś mi to, co z większą chwałą Twego Syna, a co z moim zbawieniem. Jeśli wola Boża, abym dalej był proboszczem, niech się dzieje: tylko daj mi, Panie, łaskę.
10. Grudnia — 6 1/2.
Pokazuje się, żem winniejszy niż Lucyper. Większa moja wina niźli Adama i gorszym niż niejeden potępieniec. Culpa rubet vultus meus [175].
10 godzina.
Miłosierdzie Pańskie było nade mną, iżem nie zginął na wieki. Grzech obrzydliwy, bo się sprzeciwia doskonałościom Bożym, świętości, dobroci, czystości itd., bo [lud]zie nim się brzydzą, na przykład kł[am]ca miany jest w pogardzie w towarzystwie. Gorszym jest, niźli wielu z moich parafian, gorszym niźli wszyscy. Grzechy moje większe. Grzechy są niewdzięcznością wobec Pana, co mnie stworzył etc. Grzech jest głupstwem: za marną rozkosz tracić

---

[174] Zapiski z roku 1881 znajdują się na jednym arkuszu o formacie 21,2×34 cm obejmującym strony Z. 47—48
[a] Skreślone: „uw".
[b] Pierwotnie: „środki", „em" nadpisane.
[c] Na marginesie: „Meus cibus est, ut faciam voluntatem Dei". (J. 4, 34). „Fiat voluntas Dei. Neque oculos attollam, nisi cum heneplacito divino."
[d] Skreślone: „czy na miejscu pozostanę, obojętny na osoby, do których czułem przywiązanie. Cała moja troska, aby parafia miała po mnie dobrego pasterza, aby osoby do których czuję skłonność, miały łaskę Bożą zawsze."
[175] Sekwencja *Dies irae*

wieczność. Postanawiam odtąd nie grzeszyć. Grzechu unikać jako największego złego.
6 1/2 wieczorem.

Wiele bardzo razy zasłużyłem na piekło. Na męki zmysłów, na ogień, który pali a nie niszczy, na mękę utraty Pana Boga, nieba, towarzystwa Świętych, szczęścia, które sobie wyobrazić nie można. W Ranach Najświętszych Jezusa Chrystusa moja nadzieja. Dzięki nieskończone za Jego miłosierdzie i czekanie na mnie, za danie czasu do pokuty, za chęć i sposób do pokuty.
11. Grudnia — 6 1/2 rano.

Najświętsza Panno Maryjo, wyproś mi odpuszczenie grzechów. Święty Józefie, przyczyń się za mną. Święty Stanisławie Kostko, święty Aniele Stróżu, módlcie się za mną. Wszyscy Błogosławieni, wyproście mi śmierć szczęśliwą dla mnie i dla moich. Odtąd postanawiam Panu Bogu służyć wedle wzoru lat pierwszych kapłaństwa. Nunc coepi.
10.

Sąd niechybny mnie czeka. Cóż poczne nędzny tyle win mając na sobie? Jedynie w Najsłodszym Sercu Pana Jezusa otucha moja. On mnie wesprze, że odtąd odmienię życie i naprawię, com złego uczynił.
4 1/2 [e] wieczorem.

Grzech powszedni tak wielkim złem, że większą ma Bóg z niego obrazę, aniżeli miałby chwały, gdyby całe piekło w niebo się przemieniło. A ja nie tylko tysiące powszednich, ale tysiące śmiertelnych popełniłem. O wielka moja nędza, ale większe miłosierdzie Pańskie nade mną. O jak dobryś jest, Panie. Mogęż tedy tak takie Dobro dalej obrażać?
6 1/2 wieczorem.

Oziębłość: wstręt do modlitwy, do ćwiczeń duchownych, do rachunku sumienia, różańca, czytania [f], do pracy z czystą intencją — przyczyną upadków. Tylko przez modlitwę, a osobliwie do Serca Jezusowego mogę gorliwość odzyskać.
12. Grudnia — 6 1/2.

Święty Piotr upadł dla zaniedbania się w modlitwie i przez narażanie się na pokusy idąc w niestosowne towarzystwo: tak i ja. Przeto postanawiam **medytację godzinną** i zaniechać **1.g.**
wieczorem.

Najświętsza Maryja Panna wolała raczej zrzec się godności aniżeli panieństwa.
13. Grudnia — 6 1/2 rano.

Inventio Iesu in templo. Quoties amisi Iesum? Quis mihi dat

[e] Skreślone: „6"
[f] „do rachunku sumienia, różańca, czytania" — nadpisane.
[g] Skrót nie rozwiązany.



rivos lacrimarum... Ecce pater tuus et ego quaerebamus Te...[176]. Seniores, maiores natu, etc. sunt honorandi.
1 hora.

Quicumque fecerit voluntatem [h] Patria mei, qui in caelis est: ipse meus frater, et soror, et Mater est [177]; et Dominus [i].

Beatus venter, qui Te portavit et ubera quae suxisti. Quinimo beati, qui audiunt verbum Dei et custodiunt illud [178].

Beati servi illi, quos cum venerit Dominus, invenerit vigilantes.[179] Amen dico vobis, quod praecinget se tanto paratior futurus ad ministerium et faciet illos discumbere, et transiens ministrabit illis [j].
2 1/2

Więcej się nauczę przez godzinę modlitwy aniżeli przez cały dzień czytania. Cóż bowiem może być więcej pouczającym jak rozmowa z Mądrością Przedwieczną?
6 1/2 wieczorem.

Poniżać się, a modlić się: a Pan Bóg wszystko odpuści i jeszcze wywyższy.
14. Grudnia — 6 1/2 rano.

Ileż razy zdradziłem Pana mego i przeszedłem do Jego wrogów i tam działałem przeciw Panu memu... Jakaż łaska, że na nowo mnie przyjął i znowu mnie przyjął i pozwala walczyć pod Jego białą chorągwią [180]. W ubóstwie i upokorzeniach pójdę i czynić będę [k], cokolwiek i dokąd każe.
10 hora.

Trzy klasy chorych. Medytacja godzinna. Rachunek sumienia generalny i partykularny. Różaniec. Lectio spiritualis. **Acedia spiritualis exstirpanda.**

Bism[arcka] w rękę całować, że wydał prawa, aby księża szli na uniwersytet [l]. Świeccy, zakonnicy mają iść masami i starać się o wszystkie stopnie akademickie. Mamy stać na stanowisku nauki

[176] Łk. 2,48
[h] „voluntatem" — nadpisane.
[177] Mt. 12,50
[i] „et Dominus" — umieszczono ze względu na odsyłacz Autora zapisków Zob. przypis j).
[178] Łk. 17,28
[179] Na marginesie „apud Luc. 12,37"
[j] Na marginesie: „et Dominus". — Wyrazy te należy łączyć także ze zdaniem: „ipse meus frater, et soror, et Mater est" ze względu na odsyłacz Autora Zob. przypis i).
[180] Zob. przyp. 170
[k] Pierwotnie: „będzie".
[l] Na marginesie: „starać się, [Skreślone: „aby"] na drodze legalnej, aby rząd [Skreślone: „d"] ustanowił prawo, iżby rabinom, predykantom, księżom dawano stypendia. Centrum ma to wnieść. Protestantyzm i żydostwo się rozsadzi. Alumnom nic nie dać, tylko już ukończonym, i tylko tym pozw[alać] uczyć w szkołach religii".

i zaimponować świeckim, którzy z politowaniem często na nas poglądają, a wreszcie mamy być przygotowani do zorganizowania szkół, do których sami nas zaproszą. — Tę sprawę podjąć publicznie. Parafię co rychlej opuścić, aby z większą siłą popierać kwestię wychowania. To rzecz główna dzisiaj i zawsze była, i zawsze będzie. Trzeba małoduszności, aby to nie przyznać.
1 1/2 hora.

Sanctus Thomas: Deus omnipotens singulis Angelis Sanctisque animabus in tantum se [m] subicit, quasi sit servus emptitius singulorum; quilibet vero ipsorum sit Deus suus. Ad hoc innuendum transiens min[i]strabit illis [n], dicens in psalmo 81: Ego dixit, Dii estis. Summe quippe perfectus Deus sibi complebit, quod hic docuit: Quanto maior es, humilia te in omnibus; qui quamvis praesit omnibus dignitate [et] divina maiestate, omnibus tamen subicitur humilitate.
6 1/2 wieczorem.

Doleo ex toto corde pro peccatis meis et statuo sequi Dominum Iesum Christum potius in humilitate et paupertate quam in honore et divitiis [o].
15. Grudnia — 6 1/2 rano.

Niepojęta miłość Twoja, Jezu. Mimo zdrady mojej nie tylko dajesz mi Cia[ło] Swoje na pokarm, ale nadto każesz mi zastępować się przy ołtarzu.
10. hora.

Per agoniam Tuam da mihi, Domine, gratiam orationis, humilitatem et perseverantiam finalem necnon caritatem intensivam Dei et proximi.
16. Grudnia — 8 1/2 hora.

Nie tylko w niebie jest Pan Jezus dla wiernych bratem, siostrą, matką, sługą i poddanym, ale już tutaj na ziemi. Czyż który brat, siostra, córka, sługa, poddany umrze za swego brata, siostrę, matkę, pana? a rzadki człowiek, co by za Boga nawet chciał życie położyć. A Pan Jezus więcej uczynił, i więcej czyni, i więcej uczyni, aniżeli wypowiedział. Dobroć Jego bowiem i Miłosierdzie niewysłowione.
10. hora.

Po rekolekcjach zacznie się dopiero praca. Aby wykonać, co się postanowiło, po części wyprosiłem sobie łaskę podczas rekolekcji, a o resztę należy mi prosić, modlić się przed każdym wypadkiem i wiernym być natchnieniom Bożym. Bo kiedyś Pan Jezus mnie sądzić będzie. Ten czuje pociechy duchowne, co się po-

[m] Skreślona jedna litera, nie odczytana.
[n] Pierwotnie: „illius".
[o] Tekst uszkodzony — 0,7 cm.



zbył afektów ziemskich. Przez sakramenta i modlitwę mam się oczyszczać z niepotrzebnych uczuć, skłonności itd.
4 hora.

Perseverantia paratur per curam minimorum: vitare [p] peccata venialia [q]; [r] in surgendo de lapsu statim.
6 3/4.

Bóg najwyższa doskonałość, to jest najświętszy, najmędrszy, wszechmocny, najsprawiedliwszy etc. My ludzie doskonałość musimy sobie rozłożyć chcąc ją zrozumieć, tymczasem Pan Bóg jest jednolitą jedn[oś]cią doskonałą. Dla tej doskonałości godzien jest, aby Go z całego serca miłować.

Ad Maiorem Dei Gloriam et Beatae Mariae Virginis Honorem.
Stara Wieś, dnia 16. Grudnia 1881.

## [Rok] 1883 [181]

3. Lipca. — 4 godzina po południu.

Stworzenia środkiem do osiągnięcia chwały Bożej. Chcę być obojętny na stworzenia, byle osiągnąć Boga. Czy trudniejsze, czy mniej pokaźne — byle rychlej być u celu, byle większa była chwała Boga. Ja zaś niech będę zapomniany, wzgardzony a niech będzie we mnie Pan Bóg jak najwięcej pochwalony. To wybiorę.
— 1/47. godzina.

Winien Bogu jestem za łaski dane mi jako człowiekowi, jako chrześcianinowi (sic!) i jako kapłanowi. Więc nie ja Bogu, Pan Bóg mnie świadczy łaską niewymowną, iż jestem księdzem.
4. Lipca. — 8 godzina rano.

Nie godzienem żyć na świecie dla tylu grzechów — dla tyla łaski nadużytej. Deo gratias, iż żyję i mam czas do pokuty. Chwycę się środków....
— 11 1/2

Imit. I. 13. Qui tentationes sustinere nequiverunt reprobi facti sunt... non est aliquis ordo tam sanctus, ubi non sint tentationes...

Multi quaerunt tentationes fugere, et gravius incidunt in eas. Per solam fugam non possumus vincere; sed per patientiam et veram humilitatem,.. initium omnium malarum tentationum inconstantia animi et parva ad Deum confidentia.

... homo remissus et suum propositum deserens, varie [illegible] vigilandum est praecipue circa initium tentationis, principiis obsta.

BIBLIOTEKA Kl. Ks. Misjonarzy w Krakowie

[p] Skreślone: „fugiam a"; „vitare" — nadpisane.
[q] Pierwotnie: „peccatis venialibus".
[r] Skreślony jeden wyraz, nie odczytany.
[181] Zapiski z roku 1883 znajdują się na stronach P. 283—287

12.

Mnie Pan Bóg więcej łaski dał aniżeli wielu świętym, na przykład Świętemu Janowi Kantemu, Świętemu Stanisławowi. Z nimi mniej się namozolił. Wierniejsi byli pierwszej łasce i więcej ulegli. A ja tyle zmarnowawszy nowe odebrałem i nadto stanowisko ważniejsze.

4 po południu.

Za me grzechy, Panie, płakać łez nie stanie

Jam stworzenie Twe wyrodne, świętych oczu Twych niegodne.

5. Lipca — 3/48 rano.

Da mihi, Domine, ut tempus redimam.

— 1/47 po południu.

W **każdej chwili** życia mego pamiętać będę na grzechy moje. Peccatum meum contra me est semper. Osobliwie **na rachunku sumienia** będę je sobie przypominać — i w **medytacji**; w rachunku dziękować i za dobrodziejstwa przyszłe. Pamiętać **na grzech naśladując** Świętego **Piotra**.

6. Lipca. — 11 rano.

Peccavi [a] in caelum et coram Te, Pater.

1/47 wieczór.

Za dzieło zbawienia wszystkich i za swoje wciąż dziękować i wywdzięczać **się.**

7. Lipca. — 3/48.

Prosić **o obojętność**, co ludzie mówić o mnie będą — co myślić i sądzić będą — (o ubóstwo ducha). Nic mi na tym nie zależy, co ten lub ów o mnie sądzi, byle Pan Bóg dobrze o mnie sądził.

— 3/411.

Wybierać to, co w życiu więcej niepokaźne i ukryte: działać więcej pośrednio przez innych ludzi, by się wydawało, że kto inny sprawcą, a ja tylko pomocnikiem. Stąd o sobie i sprawach swoich mówić tylko, co konieczna. Maryja i Józef całe życie strawili w ukryciu. Ich uczynki niepokaźne w oczach ludzkich, ale w oczach Boga doskonałe. Non multa sed multo [b] potius. Intencja czysta a gorąca miłość ma towarzyszyć każdemu uczynkowi. Wszystko dla Pana Jezusa.

— 1/412.

De Imit. Chr. 1. lib. c. 1. „Qui sequitur me, non ambulat in tenebris" (Joan. 8. 12.). Haec sunt verba Christi, quibus admonemur, quatenus vitam eius et mores imitemur, si velimus veraciter illuminari, et ab omni caecitate cordis liberari.[c].

---

[a] Skreślone: „cor".

[b] Pierwotnie: „multum".

[c] Na marginesie: „scientia sanctorum [Skreślone: „doctrina sanctorum"] non ediscitur" Pierwotnie: „edocetur" e Libris".



Summum igitur studium nostrum sit, in vita Iesu Christi meditari.

Doctrina Christi omnes doctrinas sanctorum praecellit; et qui spiritum haberet, absconditum ibi manna inveniret.

Sed contingit, quod multi ex frequenti auditu Evangelii parvum desiderium sentiunt: quia spiritum Christi non habent [d].

Qui autem vult plene et sapide Christi verba intelligere, oportet, ut totam vitam suam illi studeat conformare.

Quid prodest tibi alta de Trinitate disputare, si careas humilitate, unde displiceas Trinitati?

— 1/212.

Rachunek **partykularny** [e]. Wypisać sobie dokładnie wady i upadki zwyczajne, a porównawszy pozna się błąd główny. Bez dokładnego oznaczenia wad niedaleko się postąpi. To tak, jak gdyby miał kto wielką liczbę wojska, a wysełał do boju małymi gromadkami bez ładu. Należy dokładnie wiedzieć, przeciw komu i czemu potrzeba walczyć i należy z całą siłą uderzyć w punkt najniebezpieczniejszy. Na przykład lenistwo i próżność. Wypisać sobie obok **objawy tych dwu** wad. Jeśli objawy niektóre są mieszane, uważać która namiętność zwyciężyła. Ta będzie panująca. Chęć górowania, popisowania się (sic!)

4. godzina **po południu.**

Pójdę za Wodzem moim w upokorzeniu, prześladowaniu, w ubóstwie i pracy milczący. Żal mi mocno, żem Go tyle razy odstąpił. Ofiaruję za to nieskończone Jego zasługi, a osobliwie Ofiary Mszy Świętych, które w tej chwili są odprawiane na świecie.

— 1/47 godzina.

Chcę należeć do 3. rzędu chorych. Używać będę jako środków do celu mego medytacji 1-godzinnej w Błażowej, a choć 1/4 godziny w Przemyślu, rachunku partykularnego i ogólnego — zachować ostrożności w obcowaniu z ludźmi wskazane zdrową ascezą.

8. Lipca.

Sequi Christum est res summa. Status, sunt varii in Ecclesia. Primus est Pontificatus, qui gerit immediate personam Christi. Deinde Cardinales, Patriarchae, Pontifices vel Episcopi, Dignitates et Praelati minores, Parochi, cooperatores, religiosi, laici [f]. „Qui episcopatum desiderat, bonum opus desiderat" [182], quia statum perfectiorem desiderat [g].

---

[d] Na marginesie: „więcej lub mniej Ducha Bożego mający, czyli więcej łaski mający".

[e] Na marginesie: „Od Matki Boskiej podyktowany. Koniecznie odprawiać".

[f] Na marginesie: „w teorii, a w praktyce inaczej. Ordo in processione in synodis etc".

[182] I Tym. 3,1

[g] Na marginesie: „Pontifex non vult permittere episcopis intrare in ordinem, nisi e iustis causis —".

Ad Fratres Zebedaei dixit Christus: non est meum dare vobis, sed Patris [183].

Est vocatio ad statum quemque. Spiritus Sanctus spirat, ubi vult [184].[h]

Hic est status perfectior, qui est Christo similior.

Qui vult maior esse in regno caelorum, fiat minor[i].

— 3/412

Iesum[j] utique quaerere hic est perfectio. De imit Iesu Christi, lib. 2. cap. 7.: „Si quaeris in omnibus Iesum, invenies utique Iesum".

— 1/47 godzina po południu.

Aby umiłować krzyż, należy codziennie o to prosić — medytacją odprawiać.

9. Lipca. — 1/27 godzina rano.

Aby krzyż umiłować, trzeba medytacji. Inne modlitwy nie wystarczą, chyba czasem dla siebie tylko.

Za mnie Chrystus Pan krzyż dźwiga, bo za moje grzechy żaden święty ani wszyscy razem nie zdolni uczynić zadosyć.

11 godzina.

Dziękować naprzód za miejsce w niebie.

**[Rok] 1884** [185]

Święty Alfons: miłość wszystkich cnót duszą.

22. Lipca.

Unikać oziębłości. Codzień prosić Pana jak najczęściej o żarliwszą miłość. Byłbym w piekle, gdybym nie wyrwał się z objęć oziębłości. Święta Teresa widziała miejsce w piekle dla siebie zgotowane. Kapłan musi z urzędu powołania być żarliwym — Brewiarz — Pacierze — Medytacje odprawiać z jak największą uwagą — Oddać się Panu Bogu zupełnie: i żyłkę ziemską wyrzucić ze siebie — i nitkę wiążącą do ziemi przeciąć, aby móc wzlecieć ku gorze swobodnie.

Milczeć o przykrościach doznawanych, Odpowiadać na zapytanie jak najskromniej, najwstrzemięźliwiej. Co konieczne — powoli — z największym namysłem. Ćwiczeń żadnych nie opuszczać, na przykład medytacji, rachunku sumienia — wszystko powoli a dokładnie — spowiadać się tygodniowo — różaniec. —

---

[183] Por. Mt. 20,23

[184] Por. J. 3,8

[h] Skreślone: „Christus non fecit tria vota, etiam Sanctus Ioannes Baptista, Sancta Maria, Sanctus Ioseph".

[i] Skreślone: „A to przecież w każdym stanie można, a nawet między ludźmi jest więcej okazji po temu".

[j] Skreślone: „qua".

[185] Zapiski z roku 1884 znajdują się na jednym arkuszu o formacie 21×34 cm. obejmującym strony Z. 49—50. Data napisana ołówkiem.



23. Lipca.

Czytać Świętego Salezego de amore codziennie;

odprawiać medytację godzinną codziennie;

znak woli Bożej jest krzyżami najeżone i upokorzeniami naznaczone miejsce, jakiego nigdzie indziej nie znajdę.

[a] Nie mówić, że ja zrobiłem, ale **Pan Bóg.**[b]

24. Lipca.

Upokorzeniami należy się przejmować, a wtedy będzie pokora — na piekło zasłużyłem, a zatem niech mnie ludzie deptają. — Często, powiada Scaramelli, w duszy leżą grzechy, a zewnątrz mamy uczucia żalu, miłości itp. Jest to owocem dobrego wychowania, tonu, nałogu, nawyknienia. Wszystko złe, cokolwiek ludzie nam czynią, jest niczym w porównaniu tej kary, na którąśmy zasłużyli wobec Pana Boga.

25. Lipca.

Umartwienia potrzeba koniecznie. Ono drogę toruje do miłości Bożej. Trzeba wyrzucić z naczynia pierwej błoto i inne rupiecia (sic!), a potem dopiero czerpać. Osobliwie potrzebne jest umartwienie wewnętrzne, na przykład woli własnej[c].

Czystość intencji przed ważniejszą sprawą i wśród sprawy odnawiać. Woli Bożej — upodobaniu Bożemu służmy.

Przed każdą sprawą ważniejszą przypominać sobie grzechy dawne — aby nie stać [się] igraszką szatana. Kto raz bowiem ciężko zgrzeszył,[d] niech się ma na ostrożności: ciało jego się buntuje rozjuszone, wyobraźnia rozpalona, pamięć zajęta wyobrażeniami nieczystymi.

Modlitwa do wytrwania w dobrym niezbędna — Sobór Trydencki — a zatem i medytacja.

Będę **przed każdą** sprawą przypominać sobie moje winy dawne — i cicho pracować, — daleki od rozgłosu — jedynie **Upodobanie** Boże mając na oku.

Dawid — wedle Chryzostoma — większą miał zasługę, iż po upadku[e] wiadomym wśród ludzi znajomych pracował na chwałę Bożą. —

Codzień prosić o dar wytrwania — Bellarmin.

Święta Teresa: módlcie się — módlcie się — módlcie się.

Akt skruchy i prośba: O mój Jezu miłosierdzia. Przede mszą świętą należy się pierwej samemu oddać Panu Bogu na ofiarę[f].

---

[a] Skreślone: „O s. [obie]".

[b] Tekst od: „22. Lipca. Unikać" — pisany ołówkiem.

[c] Skreślone ołówkiem: „Czasem opuścić dobrze jest przedsięwzięcie, które by poklask u ludzi nam zjednało".

[d] Skreślone: „na".

[e] Skreślone: „ws".

[f] Ostatnie zdanie nadpisane ołówkiem.

26. Lipca.

Modlić się jest u kapłana rzeczą pierwszą, a potem dopiero usługiwanie słowa Bożego. Medytacja rano 1/2, różaniec, medytacja wieczorem 1/2 — akty strzeliste. Zaczynać modlitwą wykłady. Rekolekcje miesięczne dnia 30. miesiąca albo ostatniego.

Na święty Szczepan: **kazanie o modlitwie.**

Rano półgodzinną medytacją ślubowałem na rok. Może spowiednik dyspensować.

27. Lipca.

Msza święta centrum życia mego. W niej mogę najlepiej podobać się memu Panu i najwięcej dla chwały Jego uczynić: przez Komunią i ofiarę.

28. Lipca.

Mówiąc w pacierzu: panem nostrum etc. prosimy o łaskę miłości wytrwałej na jeden dzień; gdy zaś mówi się: [g] ne nos inducas etc., prosimy o miłość, a gdy kończymy, libera nos a malo, prosimy o wytrwałość. Łączyć będę prośbę zawsze o miłość i o wytrwałość, bo sama prośba o wytrwałość stałaby się nieskuteczną, gdybym upadł w grzech i stracił miłość. Wreszcie codziennie prosić będę jeszcze o łaskę **proszenia o wytrwałość** czyli raczej o wytrwałą miłość.

29.

Codzień będę odmawiać 1 cząstkę Różańca.[h] Nowennę do Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny co roku. Chętnie kazanie przyjmę na cześć Najświętszej Maryi Panny. —

Doskonałe pełnienie woli Bożej.

O miłość wytrwałą codziennie prosić w brewiarzu, we Mszy, po Mszy etc., w medytacji rannej i wieczornej.

Prosić codzień — wiara żywa w Najś[więtszy] Sakr[ament].

Ufność niezachwiana w zasługach Chrystusa Pana i w Opiece Najświętszej Maryi Panny;

O łaskę proszenia miłości wytrwałej będę codzień prosić, choć wieczór [i].

Mościska, 29/7 1884

3/4 3 godzina po południu.

Święty Salezy: Filotea, Teotimus, listy. (Teologia praktyczna)

---

[g] Skreślone: „libera nos".

[h] Skreślone: „Okta".

[i] Końcowe postanowienia rekolekcyjne umieszczone przy krzyżu Zob. przypis i) do roku 1872:
1. przy ranie Serca — „doskonałe" [...] aż do „Bożej";
2. nad krzyżem — „o miłość" [...] aż do wieczornej";
3. przy ranie prawej ręki — „prosić" [...] aż do „Sakramencie";
4. przy ranie lewej ręki — „ufność" [...] aż do „Panny";
5. przy ranach nóg — „o łaskę" [...] aż do „choć wieczór".



45 tomów — 1) dogmatyczne — 2) moralne — 3) pastoralne **über 10 Gebote** [j]; 4) ascetyczne; 5) kaznodziejskie [k].

Dzieła świętego Liguorego po niemiecku w Regensburgu: 1. „Dogmatisches Werk gegen vorgebliche Reformation". — 2. Die Wahrheit des Glaubens. 3. Geschichte der Katzereien 4. Die Siege der Martyrer. 5. „Betrachtungen über die Wahrheiten der göttlichen Offenbarung" (Gründe unseres Glaubens). 6. „Wunderbare Führung der göttlichen Vorsehung, um die Menschen durch Jesus Christus selig zu machen." 7. Erinnerungen für Studierende. — 8. **für Geistliche.** 9. Antwort an einen Jüngling, desgleichen für eine Jungfrau über die Standeswahl. 10. Gedanken über den klösterlichen Beruf. 11. Ermunterung an Novizen zur Ausdauer in ihrem Berufe; **Regeln für Seminarien**, wyższa pastoralna [l]; **Erinnerungen an junge Prediger**; an **junge Beichtväter**; Ermahnungen an Mönche; an eine Nonne; an eine religiöse Gemeinschaft; Regeln für seine Congregation; für die Nonnen von Ariola; Ermahnungen an die Mitglieder der Häuser von Sancta Agatha und Scala; — Lebensregeln für Weltliche; Grundsätze eines Christen; Erinnerungen für alle Stände; Regeln eines Vaters, Christen etc. **Nachlässigkeit bei der** Messe und im Lesen des Offiziums; — „Weg des Heiles" (Betrachtungen auf alle Zeiten des Jahres); „Gedanken an die Ewigkeit"; — „von **den Ceremonien** der Messe"; „über das Opfer Jesu Christi"; — Betrachtungen über die Tugenden der heiligen Theresia"; „Novene auf die Geburt Christi"; „auf die heilige Theresia"; — „**Geistliche Übungen** für Privatexercitien auf 8 Tage"; — „für Pfarrer"; — Wie **man den Geistlichen** [m], wyższa pastoralna [n], „Exercitien geben soll"; — Droga uświątobliwienia dla oblubienicy Chrystusowej, Kraków, u Anczyca 1882.; 2 tomy.

### [Rok] 1885.[186]

26/10

Ponawiać będę moje postanowienie oddania się Panu Bogu codziennie: podczas Memento we mszy świętej na medytacji, po rachunku sumienia, po mszy świętej i na wizytacjach Sanctissimi.

27/10 — 11 1/2

Każdą sprawę jak **najdoskonalej** odprawiać, bo dla Pana Boga. Gdyby się okazała potrzeba [a] zmiany, to poddać pod rozsądek spo-

---

[j] **„über 10 Gebote"** — nadpisane.

[k] Tekst od: „Święty Salezy" — pisany ołówkiem.

[l] „wyższa pastoralna" — nadpisane.

[m] Podkreślenia od: „für Geistliche" — ołówkiem.

[n] „wyższa pastoralna" — nadpisane.

[186] Zapiski z roku 1885 znajdują się na jednym arkuszu o formacie 21×34 cm. obejmującym strony Z. 51—52.
Rekolekcje te odbył ks. BM. w Mościskach u Redemptorystów. Por. uwagę na s. 156: „Święty Liguori wydoskonalił rekolekcje".

[a] „potrzeba" — nadpisane.

wiednika. Żyć pod jego ścisłym posłuszeństwem. Można nawet zobowiązać się do tego ślubem. Czas na spoczynek ma być dokładnie określony. Co się nie zmieści w obrębie pozwolonym, opuścić, jeśli to nie są obowiązki stanu. — Pokutne życie najlepszym dowodem, że Pan Bóg z nami — największy cud. **Pokuta** [b].

28/10 — $11^3/_4$

Mam się stać podobnym Panu Jezusowi: 1) przez czystość sumienia jak największą; 2) przez pobłażliwość (placabilitas) wielką dla bliźnich — (wymawiać będę błędy bliźnich). 3) ponosić ochotnie wszelkie krzywdy od ludzi, potwarze, oczernienia, upokorzenia i tak być z Chrystusem przybitym do krzyża.

29/10 — $11^3/_4$ [c]

Powrócę do dawnego umartwienia w drobnych rzeczach: we wzroku, w postawie ciała; w przyjmowaniu pokarmu w swoim czasie, co do ilości... Będę żyć, jakbym żył w ostatniej chwili życia: tak się będę modlić, tak będę Mszę odprawiać, tak moje obowiązki spełniać, tak z ludźmi postępować. Christo confixus sum in cruce.

30/10 — $11^1/_2$

Będę się często pytać siebie wśród dnia: Co by Pan Jezus na miejscu moim czynił w tej właśnie chwili [d]? To i ja uczynię.

Glossa świętej Teresy: nie dla piekła ani dla nieba — ale dlatego, iżeś miłością samą, iż za mnie na krzyżu tyle wycierpiałeś z miłości, będę Wolę Twoją spełniać choćby mnie — nie wiem co — miało kosztować przezwyciężenie.

31/10 — $11^1/_4$

Jeśli nie zastanę li.[stu] od O.J., pójdę do B. — prośba o rzecz poleconą — odpiszę: fundus et de ea, item quia animum non pr. — Tunc jam non e[st] opus rescr. Hieronymo, si ipse in persona mea appearem. W małych rzeczach być wiernym. Co tydzień spo.. [wiedź]; jeśli nie będzie w domu Ł., to idę do B., a jeśli i tego nie będ[zie], to idę do R. — Vota ad unam hebdomadam oboediendi Patri Directori, quod perfectius agendi, non amittendi ullum punctum temporis — si placet. Mittam statim ad Iwonicz. Reliqua posterius, si tempus adhuc manebit.

Mało mówić. — Pri.[mo] Januar.[ii] concio de gratia externa et interna, si tantum...

Nota ad finem in litteris: [e] Sentio enim desiderium magnum operandi in [f]

[b] Podkreślone dwa razy.

[c] Data umieszczona w oryginale na marginesie przy punkcie: „3 ponosić ochotnie...".

[d] „chwili" — nadpisane.

[e] Skreślone: „nisi erunt tempora turbulenta et erit possibile tantum probabiliter perveniendi et perficiendi in C. Pr. desiderium."

[f] Zdanie nieskończone.



Jeśli będę mieć dwie rzeczy lub sprawy do wyboru... wybiorę... skutek konieczny tej zasady: ing... Ca.[v]. Ben.

1/11 — $11^3/_4$

Będzie dobrze zabrać się co rychlej do wyekspediowania rozprawy „o nauczaniu malutkich", a potem dopiero rozprawa z B. Poddam jednak pod rozsądek mojego Ojca Przewodnika tę sprawę.

— $6^1/_4$ wieczór

Święty Alfons każe podczas każdych rekolekcji i misji dać jedną choć naukę „o modlitwie".

Modlitwa bowiem jest wszechmocna a niezbędna. Nic tak człowieka nie uszlachetnia jak ona.

Z „Dzieciątka" świętego Alfonsa najlepszy materiał do II tygodnia rekolekcji. Ubóstwa i pokory uczy, a przede wszystkim miłości. Nie kochali ludzie Boga z czystej miłości, dlatego iż On godzien jest jej dla Istoty Swojej — chce ich zmusić Pan Jezus miłością swą nieskończoną, aby Go kochali przynajmniej z **wdzięczności.**

Odrębne pojmowanie rekolekcji świętego Alfonsa:

1) zmysłowym radzi wiele mówić o śmierci; 2) wszystkim o modlitwie; 3) wykładając prawdy straszliwe i groźne, każe w końcu łączyć naukę o Jego miłosierdziu — aby całego Chrystusa, a nie część tylko Jego głosić. Tak samo i Papieże i Sobory pojmowały nauczanie, i wtedy nie narobi się skrupulatów, a takich nie pogrąży się w rozpacz i zwątpienie, a wszystkim da się poznać całą prawdę, gdyż Bóg nie tylko jest sprawiedliwością, ale jeszcze więcej miłością. A właśnie miłość trwalej i skuteczniej działa. — Całkiem znowu inna rzecz, iż zakon ma swoje odrębne instrukcje: aby była zgoda i jedność we wszystkim postępowaniu. — Święty Liguori wydoskonalił rekolekcje.

2 Novembris — 12

In paupertate praecipue mihi exercendum. Kto mniej potrzebuje dla siebie, a więcej drugim świadczy, ten podobniejszy Panu Bogu. Pan Jezus dla mnie się zubożył i wyniszczył, ja też muszę to dla Niego uczynić.

Oboedientia etiam intermediis praepositis.

Paupertas.

Castitas — in aspectu.

Patientia in tolerandis iniuriis.

Humilitas — non censurare [g] in mente et verbo [h].

[g] Skreślone dwie litery, nie odczytane.

1. przy ranie Serca — „Oboedientia [...]";
2. przy ranie prawej ręki — „Paupertas [...]";
3. przy ranie lewej ręki — „Castitas [...]";
4. przy ranie prawej nogi — „Patientia [...]";
5. przy ranie lewej nogi — „Humilitas [...]";

4 [i] Żywoty świętych ale o **cnotach** [j] — tylko nie historie ich [k] czytać podczas rekolekcji. Łęczycki Mikołaj. Święty Alfons Liguori każe czytać jako drugie czytanie po obiedzie — żywoty.

**1723 23/10 — miał 27 lat** [l]

Schepers: str. 19.: „Alphons liess sich unter die Kleriker einer städtischen Pfarrei aufnehmen und, fing an, die Dienste eines Chorknaben bei der heiligen Messe und, den anderen Festlichkeiten zu verrichten. Des Sonntags eilte er nach **Landessitte** durch die **ganze Pfarrei**, versammelte die Kinder und führte sie unter dem Gesange geistlicher Lieder zur Kirche, wo er ihnen die christliche Lehre erklärte und, sie zum Empfang der heiligen Sakramente vorbereitete". als Subdiakon aufgenommen in die Congregation der Propaganda, die sich mit der Abhaltung von Volksmissionen in Königreich Neapel befasste, begleitete er seine Mitbrüder auf ihren apostolischen Feldzügen und er, der sich ein hohes Ansehen unter Advokaten der Hauptstadt errugen hatte, **hielt es nicht unter seiner Würde, für die Kinder und, das ungebildete** [m] **Landvolk** die Christenlehre und, vertrauliche Unterweisungen zu halten. Allein schon damals war er, obgleich er der Letzte von allen Arbeitern und noch nicht berechtigt war, auf die Kanzel zu steigen, gewissermassen die Seele der Missionem, an denen er teilnahm... Verliessen die Missionäre eine Pfarrei, so sammelte sich die Menge um den heiligen Subdiakon, klammerte sich an sein Kleid, um ihn zu behalten und, beschwor ihn unter Tränen, sie doch nicht bald zu verlassen... Der Name Alphons von Liguori war im Munde Aller. Der Bischof von Caserta wünschte ihn zu sehen.

Alojzy i święty Ignacy 40 dni w Rzymie [n] i Borgiasz w Hiszpanii i Italii [o] uczyli po ulicach dzieci i prostaków.

**[Rok] 1887** [187]

17. **Marca.**

Pan Bóg Jako zadatek, iż miłe Mu moje wstąpienie do Salezjanów, dał mi „Trzy Słowa" do narodu polskiego, które nieskończe-

---

[h] Końcowe postanowienia rekolekcyjne umieszczone przy krzyżu Zob. przypis i) do r. 1872:

[i] „4" — połączone wężykiem z wyrazem „skrupulatów" z punktu 3 z dnia 1/IX.

[j] Pierwotnie: „cnocie".

[k] „tylko nie historie ich" — nadpisane.

[l] Św. Alfons.

„1723 27/10 — miał 27 lat" — nadpisane.

[m] Skreślone: „Volk".

[n] „40 dni w Rzymie" — nadpisane.

[o] „w Hiszpanii i Italii" — nadpisane.

[187] Zapiski z roku 1887 znajdują się na jednym arkuszu o formacie 14,7×20,6 cm., obejmującym strony: Z. 53—54. Rekolekcje te ks. BM. odbył u Salezjanów we Włoszech, w Turynie.



nie wiele dobrego sprawią na świecie. Niech będzie za to pochwalony. W nowicjacie tedy zrobiłem więcej dobrego dla mojej ojczyzny aniżeli przez lat kilkadziesiąt w niej mieszkając i pracując. A teraz modlitwy i ofiary moje za Polskę tak dużo mogą. Postanawiam całym sercem trwać na drodze obranej i **zdać się najzupełniej na wolę Przełożonych**, a tym samym na Wolę Bożą. Pan przez nich mną rządzi.

18 Marca.

Jest nieroztropnością co najmniej ze strony mojej, mówić o sobie, choćby nawet nie było w tym upodobania, albowiem nie jestem człowiekiem doskonałym. Tylko doskonali to mogą. Na zapytanie **odpowiem**, a potem nic więcej o sobie. Mam przecież dosyć innych przedmiotów do rozmowy. A nawet do odpowiedzi dla mnie zaszczytnej [a] **wtrącę** coś dla mnie upokarzającego.

19. Marca.

Daj mi, Panie, tę łaskę, abym się cieszył, gdy będę nieznany, pogardzany, i wyśmiany. Święty Józefie, wyproś mi ją, a oraz wielką miłość Boga naszego.

20. Marca.

Kiedyż Panie Cię oglądać będę! Cieszę się, żeś wielki, wszechmocny i nieskończenie dobry i żeś niewymownie szczęśliwy. Niech mi wystarczy Twoja szczęśliwość.

21. Marca.

1. Nachylać się należy głęboko 4 razy we Mszy: na Confiteor, Munda cor meum, Te igitur, Supplices Te rogamus.

2. Jest błędem pochylać głowę na zakończenie modlitw: „**qui vivis et regnas**" albo „**qui tecum vivit et regnat**", i składać ręce przed słowy: „in unitate" [b].

3. Mieć ręce złożone należy przed piersiami na: Munda cor meum, Sanctus, na 1-e Agnus Dei albo na wszystkie trzy podczas mszy żałobnej, na Benedicamus Domino albo na requiescant in pace.

4. Głosem umiarkowanym mawia się: Orate fratres, Sanctus, Nobis quoque peccatoribus, Domine non sum dignus.

5. Jedynie przed nobis quoque peccatoribus nachyla się głowę na per Christum Dominum nostrum.

6. Wpuszcza się cząstkę hostii do kielicha po odpowiedzi: Et cum spiritu tuo.

7. Należy nachylać głowę na słowa: Iesu Christi w obu formułach Komunii (Corpus Domini nostri i Sanguis Domini [c].)

---

[a] Pierwotnie: „zaszczytnej".

[b] Na marginesie: „tylko na „Jezusa" albo „Trinitas" się nachyla głowę — a na Jezus w **Oracjach** i w **Kanonie** zwraca się ku krzyżowi — w Ewanielii zaś ku książce, toż samo w innych częściach mszy."

[c] „Corpus Domini nostri" i „Sanguis Domini" — nadpisane.

8. Cokolwiek należy medytować po przyjęciu Hostii, ale **nie** po przyjęciu Krwi Przenajświętszej.

9. 9 razy się podnosi oczy na krzyż: przed Munda cor meum, Suscipe sancte Pater, Offerimus Tibi Domine calicem (przez cały czas), przed Veni sanctificator, przed suscipe sancta Trinitas, Gratias agamus Domino na **Deo nostro** w prefacji [d], przed Te igitur, na et elevatis oculis in caelum, i przed Benedicat vos omnipotens Deus. Pochylać głowę należy w Credo na „in unum Deum".

23. Marca.

Bóg jest mi codziennie posłuszny we Mszy świętej i ja będę posłuszny Jemu w tych, których mi za przełożonych postawi.

24. Marca.

Nie ufać sobie. Z bojaźnią i drżeniem sprawować zbawienie swoje [188], jako było od 23—33.

Fratres sobrii estote et vigilate quia adversarius vester tamquam leo rugiens circuit [189] — inde puritas.

### Do Niepokalanie Poczętej.[190]

O Maryjo, Tyś przed wieki
Na gospodę Syna Bożego
Wybrana jest od Ojca Jego:
Tyś jest iście złoty Dom.
Całaś piękna, niepokalana,
Tyś Boga Ojca Córka miła,
Cię Mądrość Jego ozdobiła
Klejnotami wszelkich łask.
Śliczni niebiescy Duchowie,
Piękni ich towarzysze Święci;
A jednak wszyscy razem wzięci
Mniej jaśni, niż Twej chwały blask.
Prześliczna i potężna Pani,
O gdybym ja mógł widzieć Ciebie
Być czczoną na ziemi, jak w Niebie
Cię wielbi wszystek rajski Dwór!
O jakżeś wielką jest, Maryjo,
Twój stolec ponad Niebian trony:
Niech za to będzie pochwalony
Twój Stworzyciel, Pan i Bóg.
Tyś Matką Bożą, a mnie kochasz —
A nadto żądasz mojej miłości?
Jam lichy, wielkie moje złości;
Jednak me serce posiąść chcesz.
Matko, oto masz mnie całego,

[d] „Gratias agamus Domino" na **Deo nostro** w prefacji — nadpisane.

[188] Por. Filip. 2,13

[189] I P. 5,8

[190] Wiersz „Do Niepokalanie Poczętej" znajduje się na jednym arkuszu o formacie 13,5×21 cm, obejmującym strony: Z. 55—56



Tak, przy Tobie na wieki stoję,
Ofiaruję Ci serce moje:
Wyrzucam z niego wszelki grzech. —
Pani, która upadłych dźwigasz,
Ulituj się nad Polską biedną:
Szeregi Twych poddanych rzedną,
Gdyż je tępi nikczemny wróg.
Tyś na wieki Królową Polski,
Ty nie zerwiesz z nami przymierza,
Co zaszło za Jana Kazimierza,
Boć odnawiamy jego ślub.
Panno wierna, Ty nie zawodzisz,
Gdy sprzemierzeńcy nie zawodzą:
Zwyciężymy przeto pod Twą wodzą,
Choćby przeciw był cały świat.

Turyn, 8. Grudnia 1887
X. Bronisław Markiewicz

### Pieśń
### Do Świętego Alojzego [191]

1. Ciebie na wieki wychwalać będziemy,
O Alojzy wielki Święty!
W Twojej opiece niechaj zostajemy.
Przez Pana do niebaś wzięty,
Boś na wzór aniołów żył w ludzkim ciele,
W krótkim czasie przeżywszy [a] wieków wiele,
O święty nasz Opiekunie!

2. Na ustach Twoich Jezus, Maryja,
Gdyś siedział na matki łonie,
A potem nawet lat dziesięć nie mija:
Serce Twe miłością płonie
K'temu [b] Panu, co króluje w wieczności,
I składasz Mu w ofierze ślub [c] czystości,
O święty nasz Opiekunie!

3. Młodzieńców wiele goni za kwiatkami,
Uciechy są ich żywiołem:
Tyś niewinny, a smagasz się biczami;
Niewinność z pokutą społem
Łączą się w Tobie w jedną całość piękną.
Spraw, niechaj twarde serca nasze zmiękną,
O święty nasz Opiekunie!

4. Któż wypowie Twą wielką chwałę w niebie?
Wysoka Twoja stolica.
Albowiem kto był skromniejszym od Ciebie:
Nie chcąc znać matki oblicza?

[191] Pieśń do Świętego Alojzego (2 redakcje) na dwóch arkuszach o formatach 15,5×20,4 i 20,7×31 cm obejmujących strony: Z. 57—59. Tekst podany według drugiej redakcji.

[a] Pierwotnie: „przeżyłeś".

[b] Pierwotnie: „Ku temu".

[c] Pierwotnie: „śluby".

Obróć swe oczy, pospiesz w utrapieniu;
Kto służy Tobie, nie daj go zginieniu,
O święty nasz Opiekunie!

5. Przybądź, Alojzy, w ostatnim terminie,
Ciebie my grzeszni wzywamy:
Na pomoc naszą w śmiertelnej godzinie,
Niechaj przy Tobie skonamy;
Ubłagaj Pana, niechaj się zmiłuje,
A żywot wieczny po śmierci daruje,
O święty nasz Opiekunie!

## [Rok] 1888 [192]

28/8

Jako zakonnik mam być nieczułym na zniewagi i na pochwały, równie jak umarły, który na te rzeczy jest ślepym, głuchym i niemym. — Obojętność święta.

29/8

Pokora i miłość bliźniego — są cnoty, w których najwięcej mi się ćwiczyć potrzeba. — Więcej uważać także na zewnętrzność, aby nikogo nie odpychać od swojej osoby.

30/8

Duch Księdza Bosko zależy na zapomnieniu na samego siebie z miłości ku Panu Bogu i ku bliźnim. Bliźni bowiem często, naszej pieczy oddany wystąpi wrogo przeciw naszej osobie: należy milczeć, cierpliwie znosić jego zniewagi, podejrzenia, obelgi, potwarze, a miłość mu świadczyć, a gdyby z ręki naszej nie chciał nic przyjąć, tedy dopuścić, aby drudzy nim się zajęli w duchu miłości. Zaprzeć tedy należy samego siebie, wzgardzić swoim „ja".

1/9

Przeciw „oziębłości" dwa środki: 1. duch modlitwy: medytacja, akty strzeliste, codzienny rachunek sumienia i częsta spowiedź. 2. wedle nauki Księdza Bosko: rekolekcje miesięcznie dobrze odprawiać: spowiadać się tak: jakby to była ostatnia nasza spowiedź i zdać starszemu szczerze sprawę z naszego sumienia.

Przyczyną upadku Jacka Loyson [193] była oziębłość. W dzień ślubów zakonnych ostatni przybył do kościoła, dał przełożonym na się czekać. Czytał bezpośrednio „o pozytywiźmie" dzieło Augusta Comte'a. — O. Sourenu,[194] sławny wykładacz rekolekcji świętego

[192] Zapiski z roku 1888 znajdują się na stronach P. 116—177, a „Sposoby odprawiania dobrego rekolekcji" — na stronie: P. 114.

[193] Loyson Charles, w zakonie O. Hiacynt, karmelita (1827—1912), po Soborze Watykańskim I usiłował zorganizować narodowy „gallikański" kościół we Francji.

[194] O. Sourenu — nie odnaleziony.



Ignacego — nie znalazłszy hostii w tabernakulum, uczynił [a] ślub: niech raczej szatan mnie [b] posiędzie, aniżeliby miał Pan Jezus doznać zniewagi. I po Mszy świętej przychodzi jedna osoba, że hostia się znalazła. Ledwo [c] hostią złożył do Sacrarium ku powolnemu zniszczeniu i przyszedł do zakrystii, natychmiast szatan go posiadł i tak go męczył aż do śmierci. Oto heroiczna gorliwość o chwałę Bożą.

O. Colombiere [195] spowiednik błogosławionej Małgorzaty Alacoque był 18 godzin w czyśćcu — objawił się Małgorzacie — Apostoł nabożeństwa do Serca Jezusowego.

2/9

Ksiądz Bosko mawiał: „Kto odprawia należycie rekolekcje miesięczne, ten może być pewnym zbawienia swej duszy". Ja byłem przekonany z początku mojego kapłaństwa, iż 8-dniowe rekolekcje roczne zdolne utrzymać księdza na drodze cnoty: stąd mój ślub.

**Sposoby** [d] odprawiania dobrego rekolekcji.

1. Milczenie w 3 pokojach: w pokoju serca (pokój uczucia [e]), umysłu (myśli [f]) — nie troszczyć się o osoby ukochane, towarzystwa osób miłych nie szukać + [g] nie studiować, nie uczyć się, nie czytać dla nauki, ani nie notować dla nauki i języka (pokój słowa [h]).

2. Czynić [i] je „dobrze" — z całą **siłą woli**, choćby nas nie wiem co miało kosztować — przystępować z wielkodusznością.

3. Słuchać nauk „dobrze", **reflektować**, do siebie „jedynie" stosując, jakby tylko do mnie były mówione.

4. Każda czynność odprawiać starannie, doskonale, jakby nic nie było innego do czynienia przed nami [j].

5. Modlić się dobrze i prosić o łaski potrzebne z całą usilnością i wiele.

6. Dokładniej się badać i rachować ze sumieniem.

7. Pamiętać, iż jesteśmy dziećmi Księdza Bosko, iż mamy być [k] naśladowcami cnót jego: a) pokora, b) nabożeństwo do Najświęt-

[a] Skreślone: „się".
[b] Skreślone: „go"; „mnie" — nadpisane.
[c] Skreślone: „cho".
[195] Błog. Claude de la Colombiere SI (1641—1682) szerzył kult Najśw. Serca Jezusa i bronił objawień z Paray le Monial
[d] Skreślone: „czynienia".
[e] „pokój uczucia" — nadpisane.
[f] „myśli" — nadpisane.
[g] Skreślone: „st".
[h] „pokój słowa" — nadpisane.
[i] Skreślone: „d".
[j] „jakby nic nie było innego do czynienia przed nami" — nadpisane.
[k] Skreślone: „wzorem".

szego Sakramentu, c) strzec się, aby Bogiem naszym nie był brzuch. To pierwszy gwóźdź, który rujnuje zgromadzenia, d)[1] nie „szukać swego", ale co jest Jezusa Chrystusa, co jest Zgromadzenia, nie swoich wygód osobistych, nie korzyści krewnych, e) nie szemrać, obmawiać, krytykować aspidis lingua eorum — nie siać waśni[m], f) unikać próżnowania, wczasu (sic!), otiositatis cubiculum[n], g) anguis latet in herba — być otwartym wobec przełożonych na spowiedzi i poza nią. Świętokradcy.

Pokora ma być podstawą naszą i zgromadzenia. Ukrywać przed światem, co się robi dla Boga[o].

## [Rok] 1891 [196]

30/9

Głównie strzec się siać kąkolu, to jest: narzekania, sądzenia, szemrania. Narzekający siebie kwasi i otaczających. Kto słucha szemrań bierze udział we winie. Mówić tedy będę o rzeczach dodatnich mojego otoczenia, o innych zaś tylko w razie koniecznej potrzeby. Kąkol ten[a] jest przyczyną niezgody i waśni w Zgromadzeniu. Niewiadomość często i bra[k] roztropności jest pierwszą przyczyną szemrania etc. Człowiek bywały (sic!) ma wyrozumienie.

Boję się jednej książki czytelnika. Disputant theologi. In necessariis unitas — in dubiis libertas — in omnibus caritas. Półsłówka najgorsze.

1/10

Chcę Pana Boga miłować całym sercem — szeroko, przestrono — najprzedtrzeniej (sic!); oto pragnę aby wzbudził Zgromadzenie jeszcze inne a nawet wiele Zgromadzeń, aby był pochwalony przez [nie] więcej, aniżeli[b] przez moje, aby powołał narody nowe do służby swojej i sprawił przez nie więcej, aniżeli przez naród polski. Pragnę, aby dał jak najwięcej świętych z narodu mojego, ale wielce się cieszyłbym i jednakowo, gdyby przez inny naród był więcej pochwalony. To bowiem ma mnie więcej radować, co raduje więcej Najświętsze Serce Pana Jezusa.

„Cichość", polski wyraz oznacza cnotę Chrystusową najlepiej. Oto pokora ukryta, cicha. Ten więcej pokornym, kto więcej nieznanym,

[1] Skreślone: „szemranie, obmowa, krytykowanie osób, braci".
[m] „aspidis lingua eorum — nie siać waśni" — nadpisane.
[n] „wczasu, otiositatis cubiculum" — nadpisane.
[o] Tekst od: „**Sposoby**" — pisany ołówkiem.
[196] Zapiski z roku 1891 znajdują się na dwóch arkuszach o formacie 15,5×20 cm, obejmujących strony: Z. 60—63
[a] „ten" — nadpisane.
[b] Pierwotnie: „niż".



deptanym, poniżanym, nawet po śmierci, byle na sądzie Bożym się wykryło. Stąd wielki święty Mikołaj Łęczycki prosił Pana Boga, aby nie był kanonizowanym. Oto tajemnica najważniejsza. Modlić się z pokorą, w duchu pokory; a czym więcej się uniżymy, a do tego wielcę ufać będziemy — tym większy skutek. Starać się tedy siebie ukrywać poza plecyma (sic!) drugich w działaniu i przez drugich działać, im przyznawać główną zasługę, a sobie tylko nieudolną pomoc — a pomagać z całego serca wszystkim jak najgorliwiej, aby Pana Boga więcej kochali i wielbili. Oto tajemnica druga. Pomagać modlitwą, radą czyli słowy i uczynkiem, i pragnąć, aby drugi był przewodnikiem, kierownikiem, starszym, a my jego towarzyszami i pomocnikami tylko. Mieć będziemy wtedy „czynnie" innych za starszych. A zostawszy rzeczywiście starszymi, róbmy przez naszych podwładnych głównie, a sami się ukrywając za nich: chwalmy ich czyny, dzieła, pracę — a sami nazywając się sługami nieużytecznymi. Modlić się codzień o tę „cichość" i o tę „przestroną miłość". A wtedy Salezjanie rzeczywiście wychowają zastęp młodzieży, którzy wstąpią do różnych zgromadzeń starych i nowych w różnych narodach i częściach świata. **Bóg ponad wszystko** — ponad interesy zgromadzenia, ojczyzny, rodziny i własne. Prosić, aby te słowa i postanowienia ciało w czynach przybrały.

Gdy zbliży się obcego narodu człowiek nie umiejący mowy rozmawiających, zmienić dla niego język i zastosować się w mowie do niego z miłości. Oto miłość przestrona.

Stara się do zakonu młodzieniec bogaty, zdolny, piękny — poślijmy go do zgromadzenia, które dlań odpowiedniejsze[c], swoje tylko słowy naleciwszy, nie poniżając cudzych. Oto miłość przestrona. Słyszymy o łaskach i czynach[d] wielkich gdzie indziej się zdarzających, chwalmy Pana Boga za to i życzmy, aby jeszcze więcej ich było, byle tylko Pan Bóg był pochwalony. Pragnąć bowiem chwały Bożej tylko przez nas i u nas, znamionowałoby serce ciasne.

[c] Skreślone: „sto".
[d] Pierwotnie: „łaski i czyny"; „o" — nadpisane.